

Wygrała
pół miliona!

s. 5

Tym razem ktoś
poprzecinał węże

s. 17

NIE DZIELIMY **powiatowa**

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

31 MARCA 2022, NR 13 (1507), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

Kontrola wskazuje nieprawidłowości, radni chcą doniesienia do prokuratury



s. 20-21

Chodzi o prawie 700 tysięcy dotacji, którą otrzymała Powiatowo-Gminna Rada Sportu. Jej prezesem jest były już wicewójt gminy Oława Tomasz Oleksyn (z prawej). Po "utracie zaufania" zwolnił go p.o. wójta Henryk Kuriata (z lewej). Co dalej?

Możesz zobaczyć, ale zdjęcia nie zrobisz!



Chciał zobaczyć sprawdzian syna. Nauczycielka udostępniła pracę, ale... tylko do wglądu w szkole. Kiedy wyciągnął telefon, żeby zrobić zdjęcie, usłyszał, że działa nielegalnie. - To wyprowadziło nauczycielkę z równowagi - mówi Piotr Skotnicki (na fot.). - Zabrała mi sprawdzian i go podarła. Byłem w szoku. To kuriozalna sytuacja.

Skotnicki mówi, że walczy w słusznej sprawie, chce, żeby każdy rodzic miał nieograniczony dostęp do prac dziecka. Czy to się zmieni? Co na to dyrekcja i kuratorium?

s. 4-5





Artur Piotrowski koordynuje prace w siedleckiej szkole



Piotr Krótki, Marcin Twardochleb i Krzysztof Dziadziak mocno zaangażowali się w prace. Pomaga też Wowa - ukraiński uchodźca, któremu wraz z mamą dach nad głową zapewnił pan Krzysztof

SIEDLCE

Trwa remont budynku dawnej szkoły podstawowej. Już od przyszłego tygodnia trafi tu 60 uchodźców

- Pomysł przekształcenia budynku dawnej szkoły w miejsce pobytu dla uchodźców powstał z potrzeby - mówi Artur Piotrowski, wolontariusz, radny i członek grupy HELP. - Po konsultacjach z radą sołectwa Siedlec, której spodobał się pomysł, przedstawiliśmy go wójtowi gminy Oława, a ten zaakceptował i od tego czasu przy wsparciu gminy zaczęło się przygotowywanie budynku.

Prac jest sporo, ale szybko się posuwają. Bardzo mocno - jak dodaje Piotrowski, który koordynuje prace - zaangażowali się mieszkańcy Siedlec, zwłaszcza sołtys Piotr Krótki oraz członkowie rady sołectkiej, w tym Marcin Twardochleb, Krzysztof Dziadziak i mieszkańcy Siedlec oraz innych miejscowości, którzy od początku ostro zabrali się do prac remontowych jako wolontariusze. Dlaczego pomagają? - Ponieważ sytuacja tego wymaga, jest taka potrze-

ba i nie wiadomo, co będzie dalej - mówią zgodnie.

Po ogłoszeniu w mediach społecznościowych, że potrzebne są ręce do pracy w przygotowaniu szkoły dla uchodźców, zgłosiła się też firma budowlana z Katowic. Całą ekipą - z szefem Petrem Koryło - przyjechali w miniony weekend, by pomóc. Jako fachowcy, otrzymali najtrudniejsze zadanie - przygotować pomieszczenie na kuchnię. Petro i większość jego współpracowników mieszka w Pol-

sce od lat. Od początku wojny pomagają rodakom, jak mogą, ale też angażują się w takie akcje jak ta, ponieważ - jak mówi Petro - czują się zobowiązani widząc ogromne wsparcie i zaangażowanie Polaków.

Nie zawiedli też strażacy z gminnych Ochotniczych Straży Pożarnych, których nie trzeba było prosić i jak zawsze chętnie zaoferowali swoją pomoc.

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, szkoła powinna być przygotowana na przyjęcie uchodźców w pierwszych dniach kwietnia. Po gruntowaniu, malowaniu i szpachlowaniu w pomieszczeniach na obu piętrach budynku rozpoczęło się sprzątanie. Kolejnym etapem ma być meblowanie. Przygotowania do tego etapu w miniony weekend zapoczątkowała już grupa HELP, która przeprowadziła zbiórkę naczyń i sprzętów AGD do wyposażenia kuchni.

- Z Elektrołuksu otrzymamy bezpłatnie dwie pralki - dodaje Piotrowski. - Mamy już kuchenki elektryczne do gotowania. Będziemy potrzebować



Dawna szkoła w Siedlcach od kwietnia będzie domem dla uchodźców

mebli do kuchni i pokoiów, więc jeżeli ktoś ma i chciałby oddać, to proszę o informację i kontakt. Łóżka ma przekazać wojewoda dolnośląski, ale na początek, w ramach dobrej współpracy, około 30 sztuk podaruje miasto Oława.

W ramach zbiorów prowadzonych przez HELP w świetlicy w Gaju Oławskim już udało się zgromadzić pościel, kołdry, poduszki, ręczniki, koce itp. - Nie wiem, ile dokładnie tego jest, a ile będzie potrzeba, więc będziemy informować na bieżąco - dodaje koordynator akcji. - Docelowo w Siedlcach ma być miejsce dla 60 osób. Nie będą to warunki hotelowe, ale zależy nam, aby zachować rodzinną atmosferę. Chcielibyśmy, aby w jednym pokoju była jedna rodzina. Dziękuję bardzo mieszkańcom Siedlec, radzie sołectkiej, strażakom z OSP, firmom i wszystkim ludziom, wolontariuszom, którzy angażują się w tę i podobne akcje. Dziękuję, byłem na granicy z Ukrainą, byłem we Lwowie i na własne oczy widziałem, co tam się dzieje. Widziałem ludzi śpiących na dworcowych

podłogach i proszę mi wierzyć, ta pomoc jest im potrzebna. Na szczęście jesteśmy takim narodem, który pomaga.

Szansa dla szkoły

Piotr Krótki nie ukrywa, że obecna akcja i zaangażowanie w reaktywację budynku szkoły w Siedlcach może być szansą na dalszą przyszłość obiektu. Po cichu liczy na to, że po zakończeniu wojny, gdy budynek nie będzie już potrzebny uchodźcom, władze gminy zrozumieją, że ten budynek nie jest taki zły, jak się do tej pory mówiło, i można będzie go przeznaczyć jeśli nie na szkołę, to przynajmniej na przedszkole. - Nie oddam tej szkoły bez walki - dodaje. - Wkładamy w ten obiekt dużo pracy w czynie społecznym, więc szkoda byłoby to zaprzepaścić, zwłaszcza że jest tu plac zabaw, hala gimnastyczna i mnóstwo miejsca dookoła, a miejscowość się rozwija.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Prace idą pełną parą

Przekaż swój 1% na rehabilitację Kasi

Katarzyna Kirchner 24/K
KRS 0000186434

„Moje serce jest pełne wdzięczności”

tel. 725 383 149

Materiał promocyjny został finansowany ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych.

śłoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzydzia@gmail.com
www.slonecznajesienzydzia.com

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
- bezpłatny transport (laweta)
- wszystkie czynności załatwiamy na miejscu

P.P.H.U. „LECH-MET”
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród

600 403 082

LAKIERNIA PROSZKOWA

Kontakt 501 169 184 **Niemil 92**

TANIO, SZYBKO I PROFESJONALNIE

Znęcał się nad żoną. MUSIAŁ OPUŚCIĆ MIESZKANIE

OŁAWA

Reaguj, bo warto!

**Zgłoszenie awantury
domowej przerwało
koszmar kobiety**

33-latkę zatrzymali policjanci oławskiej patrolówki. Kiedy przyjechali, był agresywny i pijany, miał 2,6 promila alkoholu w organizmie. Jak relacjonuje st. asp. Wioletta Polerowicz, znęcał się nad żoną, wyzywał ją, szarpał, bił, groził, że zabije. Materiał dowodowy śledczy

przedstawili prokuratorowi, który przychylił się do ich wniosku i zastosował środki zapobiegawcze - dozór policyjny i natychmiastowy nakaz opuszczenia mieszkania.

Niemal w tym samym czasie policjanci zatrzymali innego sprawcę przemocy domowej - 25-latkę, który znęcał się nad swoimi ojcem. Trafił do policyjnego aresztu. Dzięki uprawnieniom, jakie policjanci otrzymali w listopadzie 2020 roku, kiedy w życie weszła tzw. ustawa antyprzemocowa, mundurowi nakazali mu opuścić zajmowane z ojcem mieszkanie oraz wydali zakaz zbliżania się do jego otoczenia.

Policja przypomina! Przemoc w rodzinie może dotyczyć każdego, niezależnie od pochodzenia, statusu materialnego, wieku, płci, wykształcenia. Może przybierać formy przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej oraz ekonomicznej. Nie toleruj tego. - Przemoc w rodzinie nie jest sprawą prywatną, jest przestępstwem - dodaje Polerowicz.

- Przemoc domowa rzadko jest incydem jednorazowym. Jeżeli wobec sprawcy nie podejmie się natychmiastowych, stanowczych działań - przemoc się powtórzy.

Co zrobić, jeżeli wiesz, że osobie z twojego otoczenia dzieje się krzywda? Nie czekaj! Powiadom policję, straż miejską lub najbliższy Ośrodek Pomocy Społecznej. Tam są osoby, które wiedzą, jak pomóc. Pamiętaj, że jeśli nie reagujesz, to... akceptujesz.

Chcąc skutecznie przeciwstawić się agresji, należy przede wszystkim przełamać strach i pozwolić sobie pomóc. Wszelkie potrzebne informacje dotyczące przemocy w domu i rodzinie można uzyskać na stronie Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” w zakładce POMOC.

Każda osoba, która padła ofiarą przemocy, może liczyć na wsparcie policjantów oraz innych placówek świadczących pomoc. Ważne, aby na przemoc domową reagowali także sąsiedzi oraz bliscy



ofiar. To pomoże odpowiednim podmiotom skutecznie działać. Bierne przyglądanie się sytuacji na pewno nie zmienia, a jeden sygnał może pomóc uniknąć tragedii. Każdorazowo, gdy pojawiają się pytania dotyczące przemocy w rodzinie, można skontaktować się z swoim dzielnicowym i z nim porozmawiać na temat niepokojącej nas sytuacji. Dzielnicowy wytłumaczy, w jaki sposób można pomóc w rozwiązaniu problemu.

Co ważne, każda wiadomość o przemocy przekazana mundurowym zostanie dokładnie sprawdzona i zweryfikowana. Mowa tu o sytuacjach, w których sąsiad, znajomy czy osoba bliska zasygnalizuje, że komuś dzieje się krzywda.

Gdy potwierdzi się fakt znęcania nad bliskimi, sprawcy nie pozostają bezkarni. O ich dalszym losie zadecyduje prokuratura i sąd. Oprawcy, poza tym że mogą trafić za kratki nawet

na 5 lat, mogą też zostać zobowiązani do natychmiastowego opuszczenia miejsca zamieszkania. Prokurator oprócz przedstawienia zarzutów i wydania nakazu opuszczenia domu, może również zakazać podejrzanemu zbliżania się do ofiary przestępstwa. Policjanci również mogą wydać nakaz opuszczenia mieszkania i zakaz zbliżania się do jego otoczenia.

(AH)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

UBEZPIECZENIA



AUTO



DOM/MIESZKANIE



FIRMA



ROLNE

☎ 504 420 255

Sygnatura akt I Ns 458/21

W Sądzie Rejonowym w Oławie I Wydziale Cywilny, pod sygnaturą akt I Ns 458/21 toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku

po **Ryszardzie Przybylskim,**

mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Jelczu-Laskowicach, zmarłym dnia 28 grudnia 2018 roku w Jelczu-Laskowicach.

Wzywa się wszystkich spadkobierców zmarłego, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Oławie i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku.

TNP
NIERUCHOMOŚCI



**DORADZTWO,
WIEDZA
PROFESJONALIZM**

Z nami bezpiecznie
sprzedaż
bądź nabędziesz
wymarzoną
nieruchomość

Wszystkie nasze
transakcje są
monitorowane przez
kancelarię prawną

Tel. 507 46 19 19
www.topbiuro.com

ODSZKODOWANIA

**MEDYCZNE,
KOMUNIKACYJNE,
ZA WYPADEK PRZY PRACY**

KREDYTY FRANKOWE

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW



- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426



*Serwujemy
najlepsze pierogi*

Nowe miejsce - smak ten sam
Oława, ul. Sportowa 4/19, tel. 575-007-107

Zamów online:
www.cebulkaiskwarek.pl

Znajdź nas na



Możesz ZOBACZYĆ, ale nie zrobisz zdjęcia

OŁAWA

Czas na zmiany

Chciał zobaczyć sprawdzian syna. Nauczycielka bez problemu udostępniła pracę, ale... tylko do wglądu w szkole. Kiedy wyciągnął telefon, żeby zrobić zdjęcie, aby przeanalizować to na spokojnie w domu, nauczycielka się zdenerwowała. - To na co dzień bardzo spokojna osoba - mówi Piotr Skotnicki. - Ale to ją wyprowadziło z równowagi. Powiedziała, że nie mogę zrobić zdjęcia, że to niezgodne z prawem! Zabrała mi sprawdzian i go podarła. Byłem w szoku. To kuriozalna sytuacja

Skotnicki mówi, że to wydarzyło się we wrześniu, kiedy dzieci po pandemicznej przerwie wróciły do szkół. Ma syna z orzeczeniem i trzeba odpowiednio dostosować sposób przekazywania mu wiedzy, ale też jej sprawdzania. Kiedy dziecko dostało słabszą ocenę, chciał zobaczyć dlaczego. Przyszedł do szkoły. Dostał sprawdzian, ale zamierzał przeanalizować go na spokojnie w domu. Siegnął po telefon. Nie spodziewał się, że to skończy się mocno podniesionym ciśnieniem. - Takie zrobienie zdjęcia daje możliwość omówienia sprawdzianu z dzieckiem, czy na przykład z innym nauczycielem - tłumaczy. - Chodzi o zwykłą konsultację, przecież niektórzy rodzice nie są specjalistami, mogą się na czymś nie znać i chcą zapytać kogoś z rodziny, może znajomego nauczyciela, czy dziecko zostało dobrze ocenione. Znam sytuację, kiedy matka chciała zrobić zdjęcie sprawdzianu i pokazać to nauczycielowi z rodziny, bo sama się na tym nie zna, ale nie mogła.

Zaskoczony postanowił interweniować. Zachowanie, jakie zobaczył w szkole, to jego zdaniem łamanie prawa. Tymczasem od nauczycielki (nie chce podawać, czego uczy) usłyszał, że to on działa nielegalnie, bo łamie statut szkoły, w którym jest zaznaczone, że prace uczniów są udostępniane, ale tylko do wglądu na terenie szkoły i zdjęć robić nie można. - Powiedziała, że prawem nadrzędnym w szkole jest statut - relacjonuje Skotnicki. - A to, że statut jest niezgodny z prawem oświatowym, to druga sprawa...

Co ma na myśli rodzic? „Zgodnie z przepisami art. 44e ust. 4 ustawy uczeń i jego rodzice nie muszą zwracać się do nauczyciela z wnioskiem o udostępnienie pracy. Nauczyciel ma obowiązek udostępnić sprawdzian i ocenić bieżące prace pisemne. Jednocześnie art. 44e ust. 6



W SP nr 6 nauczyciele nie pozwalają rodzicom robić zdjęć sprawdzianom ich dzieci. Prace można zobaczyć tylko w budynku szkoły. Tak jest w wielu placówkach. Niektórzy rodzice uważają, że trzeba to natychmiast zmienić, bo w ten sposób łamie się prawo

ustawy wskazuje, że szkoła musi określić w swoim statucie sposób tego udostępniania. Przy wyborze sposobu udostępniania sprawdzianów prac, szkoła powinna wziąć pod uwagę realne możliwości szybkiego otrzymania przez ucznia i jego rodziców danej pracy, np.: przekazanie zainteresowanemu oryginału pracy lub jego kopii, udostępnienie pracy do domu z prośbą o zwrot pracy podpisanej przez rodziców itd. Udostępnianie prac „do wglądu” tylko na terenie szkoły (np. w czasie organizowanych przez szkołę spotkań z rodzicami) nie spełnia warunku swobodnego dostępu rodziców ucznia do informacji o postępach i trudnościach w nauce ich dziecka. Ważne jest, aby określony przez szkołę sposób udostępniania sprawdzianów był w pełni akceptowany przez uczniów i ich rodziców, jako pełnoprawnych uczestników procesu kształcenia”.

To fragment wpisu zamieszczonego na oficjalnej stronie warszawskiego kuratorium oświaty. Podobną odpowiedź Skotnicki otrzymał od Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, kiedy przedstawił sytuację, która wydarzyła się w SP nr 6. Tak naprawdę w całej sprawie chodzi o jedno małe sformułowanie, które jest zawarte w statucie szkoły. Chodzi o termin „do wglądu”. - To magiczne słowo wytrych, bo w ustawie termin „do wglądu” pojawia się tylko w kontekście wąskiego katalogu rzeczy, m.in. egzaminów kwalifikacyjnych, ale nie dotyczy prac bieżących, czyli sprawdzianów. W SP nr 6 tego sformułowania użyto w kontekście wszystkich prac.

Skotnicki mówi, że jego zdaniem statut w tej szkole napisano tak, by maksymalnie chronić interesy placówki i jej pracowników, wmawiając rodzicom, że „tak ma być”. Autorzy statutu prawdopodobnie liczyli na, że rodzice nie są wystarczająco uważni bądź nie posiadają wystarczającej wie-

dzy, by połapać się w szczegółach - że być może nie dostrzegą różnicy między rzeczywistym „udostępnianiem” (do którego mają ustawowe prawo) z „udostępnianiem do wglądu” (które zapisano w statucie). Udostępnianie „do wglądu” to tylko jedna z form „udostępniania”, najwygodniejsza dla szkoły, a jednocześnie najbardziej ograniczająca prawa rodziców...

Dlaczego nauczyciele tak nerwowo reagują, jeśli rodzic chce zrobić kopię sprawdzianu? Skotnicki mówi, że oficjalnie zasłaniają się RODO, prawami autorskimi itd. - Tak naprawdę chodzi o to, aby nie włożyć większego wysiłku w zmienianie tych prac, bo jeśli miałyby być pokazywane na zewnątrz, to wiadomo, że będą krążyły, tak jak pytania egzaminacyjne dla kierowców... - mówi. - I trzeba byłoby za każdym razem zmieniać pytania. A tak nauczyciele mają gotowca, którego wykorzystują we wszystkich klasach w tych samych rocznikach. To jeden z powodów. Drugi to taki, że nauczyciele nie chcą na zewnątrz pokazywać swojej pracy, czyli otwierać się na krytykę i ocenę jakości swojej pracy.

Zanim zaczęłam pisać ten artykuł, chciałam sprawdzić, jak jest w innych szkołach. Okazuje się, że SP nr 6 nie jest odosobnionym przypadkiem. Kiedy zadałam pytanie na Facebooku gazety, błyskawicznie pokazała się lawina komentarzy. Rodzice pisali, że z podobną sytuacją spotkali się m.in. w SP nr 2, SP nr 8. Matka ucznia SP nr 5 napisała, że zdjęcia sprawdzianu zrobiła bez problemu. - W Bystrzycy też nauczyciel na to pozwolił - mówi nam ojciec ucznia. - Pierwsze słyszę o takim zakazie. Tak nie powinno być!

Podobnego zdania jest większość internautów, opinii było tak dużo, że nie jesteśmy w stanie zamieścić wszystkich, ale wybrane publikujemy na stronie obok.

Skotnicki podkreśla, że zrobił wszystko, aby ten statut zmieniono. Do redakcji zgłosił się kilka miesięcy po tym, gdy pierwszy raz poruszył sprawę w szkole. Najpierw poinformował o problemie radę rodziców i dyrekcję. Kiedy nic się nie zmieniło, zgłosił się do gazety. Znalazł sojuszników, sporo osób go popiera, ale są też tacy, którzy mówią mu wprost, że idąc z tym do mediów bardzo źle zrobił... Napisał do niego nauczyciel z innej szkoły. Stwierdził, że walczy w słusznej sprawie, bo dostęp do prac trzeba rodzicom ułatwić i nie rozumie, dlaczego w SP nr 6 tak się przed tym bronią, bo w jego szkole nie ma z tym problemu. Ale sposób, w jaki Skotnicki dąży do celu, nazwał... „paskudnym”. I zaznaczył, że przez to, że upublicznił sprawę, nie znajdzie w nim sojusznika. Jego zdaniem wystarczyło napisać do dyrekcji, że kuratorium oświaty i cierpliwie czekać na odpowiedź, a nie robić z tego „show”. - Ten człowiek chyba nie wiedział, że pisałem do rady rodziców, interweniowałem u dyrekcji, usłyszałem, że się czepiam - wyjaśnia rodzic. - Od samego początku mówiłem dyrekcji, że to nie jest zgodne z prawem, ale dowiedziałem się, że jestem trudnym i roszczeniowym rodzicem, który cały czas mąci i insynuuje. Kiedy napisałem do szkolnej rady rodziców, dostałem odpowiedź, ale nie od przewodniczącej rady, a od... dyrekcji. Napisała, że statut szkoły jest zgodny z obowiązującym prawem. Sytuacja jak dla mnie kontrowersyjna, dlatego powiedziałem o tym w kuratorium.

Dyrektor SP nr 6 Barbara Turczynowska nie ukrywa, że sprawą jest zmęczona, a działania tego rodzica kosztują ją sporo nerwów. W rozmowie ze mną kilka razy zaznaczała, że statut obowiązujący w jej szkole jest zgodny z prawem i w 2017 roku zatwierdzony przez kuratorium. W tej chwili nie chciała się oficjal-

nie wypowiadać, ponieważ czekała na spotkanie z radcą prawnym. Powiedziała krótko: - Nie łamiemy żadnego prawa. Szkoła jest prorodzinna, nigdy nie utrudnialiśmy rodzicom wglądu w prace uczniów. Natomiast na terenie szkoły jest zakaz fotografowania i używania telefonów, więc jak ten pan to sobie wyobraża? W każdej chwili może przyjść i zobaczyć sprawdzian. Nauczyciele służą też radą i pomocą. Nigdy niczego nie utrudnialiśmy, proszę zobaczyć, że podobne statuty są w wielu szkołach. Nawet szkoła we Wrocławiu, której przez wiele lat dyktował obecny kurator, ma zapisy w statucie podobne do naszych. Prawo powinno obowiązywać wszystkie szkoły, a nie tylko te, gdzie niektórzy rodzice są za bardzo aktywni.

Dyrektor Turczynowska dodała, że od pewnego czasu obserwuje działania, które nie tylko paraliżują normalne funkcjonowanie szkoły, ale wpływają źle na relacje na linii rodzic - nauczyciel. Nie chodziło jej tylko o SP nr 6. Co miała na myśli? Nauczycielom nie podoba się, że rodzice próbują „rządzić szkołą” i często wchodzą w ich kompetencje. Pedagodzy mówią wprost, że denerwujące jest to, że rodzic uważa, że wie lepiej od nauczyciela. - To przykre, bo niektórzy mają nas za nic, po prostu nie szanują naszej pracy - mówi nauczyciel jednej z oławskich szkół (nie zgadza się na podanie nazwiska). - Ten pan chce, żeby każdy rodzic mógł zrobić zdjęcie sprawdzianu, a to nie jest dobry pomysł. Po co? Będzie to konsultować ze swoimi znajomymi? Czy wysłać i pokazywać, jak to jego zdaniem źle oceniono ucznia? Taki sposób działania pokazuje, że ma za nic nauczycieli uczących jego dziecko. Słyszałem, jakie cuda się dzieją w szkołach, które pozwalają na robienie zdjęć. Rodzice nagle zaczynają być biologami, matematykami, polonistami... Poza tym te prace później wyciekają do internetu.

Od innego nauczyciela słyszymy, że „wojujący” rodzic powinien znaleźć szkołę ze statutem, który mu odpowiada, że przecież ma drogę wolną i może poszukać innej szkoły...

Skotnicki nie ukrywa, że wiele razy o tym myślał i nie wyklucza, że tak zrobi, ale podkreśla, że zrobi wszystko, aby rodzice wiedzieli o swoich prawach. - Jestem zwolennikiem pracy u podstaw, staram się ludzi uświadamiać, bo to buduje ogólne dobro. Gdy ludzie mają świadomość, ich życie po prostu może się poprawić - mówi. - W tym przypadku, jeśli masa krytyczna się zbierze i statut zostanie zmieniony, to iluś rodziców dowie się, że ma prawo, żeby te sprawdziany oglądać i fotografować. Mamy dobrą instrumentów elektronicznych. Bardzo dużo zmieniła pandemia, przez ponad rok nauka była zdalna i można było przysłać zadania itd. A tutaj prosta rzecz jest przyblokowana.

Temat poruszony przez Piotra Skotnickiego jest bardzo gorący, a nawet palący. Widać

to m.in. po dyskusji w internecie, ale nie tylko. Grono pedagogiczne też żyje teraz głównie tym. Na początku tygodnia w trybie pilnym zwołano zebranie Rady Rodziców. W czwartek wieczorem w SP nr 6 ma odbyć się referendum. Rodzice mają zagłosować w sprawie udostępniania im prac ich dzieci. Skotnicki obawia się, że nie wszyscy, którzy przyjdą na zebranie, będą wiedzieć o referendum. - Nie mam możliwości wysłania systemem Librus informacji do każdego rodzica w szkole, bo to jest 11 klas, średnio po 25 osób, w zeszłym roku byłem w trójce klasowej i miałem do tego dostęp, mogłem jednym kliknięciem wysłać informację, teraz już nie mogę. Poprosiłem więc rodziców z każdego oddziału, żeby rozesłali to po swoich klasach. Demokracja wymaga, żeby ludzie wiedzieli, o co chodzi, jeśli mają głosować w referendum. Ale proszę sobie wyobrazić, że niektórzy z rodziców w ogóle nie wysłali takiej informacji, nawet nie poinformowali innych.

Skotnicki twierdzi, że to referendum jest śmieszne, bo tak naprawdę dotyczy sprawy, która się prawnie się należy. - To tak, jakby zapytać, czy jesteś za tym, aby móc korzystać z przysługującego ci prawa, do tego, by szkoła udostępniła sprawdzone prace pisemne - komentuje. - To jest kuriozalne. Albo tak, jakbyśmy pytali, czy jeśli ktoś ma prawo jazdy, to wolno mu jeździć samochodem osobowym.

Po co jest to referendum? Będzie miało sens, jeśli w pytaniu określi się tryb udostępniania prac. Rodzice wskażą wtedy najbardziej wygodny dla nich sposób. - Tu się pojawiają różne argumenty, niektórzy twierdzą, że w ogóle nie trzeba nic zmieniać, że udostępnianie do wglądu im pasuje, to rodzice zwłaszcza z kręgów nauczycielskich - mówi Skotnicki. - Inni stwierdzili, że wystarczy im, jak tylko będą mogli zrobić zdjęcie, a jeszcze inni woleliby mailowo. Tak naprawdę wydaje mi się, że wszyscy w skrytości serca chcieliby, żeby to było rozwiązane w jak najprostszy sposób, natomiast są pewne zależności między niektórymi rodzicami a nauczycielami i dlatego tak to wygląda...

Rodzic mówi, że sprawa jest zbyt kontrowersyjna, dlatego już dawno powiedział o tym kuratorium. To było jeszcze przed końcem semestru. - Pani wizytator zobligowała szkołę do zmiany swoich statutów - mówi Skotnicki. - To mieli zrobić przed końcem semestru, bo wtedy odbywają się rady rodziców, ale w SP nr 6 zagrano na czas, bo rada pedagogiczna odbyła się bez podejmowania tematu i można to było przesunąć o kolejny okres. Znowu zadzwoniłem do pani wizytator i powiedziałem, że została zignorowana. Wizytator zasugerowała, żeby procedować to przez radę rodziców, żeby tych rodziców zmotywować, zaktywizować

>>>

i pobudzić do działania i przez nich przeprowadzić zmianę.

W trakcie pisania tego artykułu dostałam informację, że wszyscy dyrektorzy szkół w Oławie otrzymali od wizytatora pismo z zaleceniem dokonania stosownych zmian w statutach.

29 marca zadzwoniliśmy do kuratorium, aby to potwierdzić i zapytać o całą sprawę. Wizytator Kuratorium Oświaty we Wrocławiu Joanna Zimnowoda jest bardzo dobrze zorientowana w temacie. Nie musiałam jej tłumaczyć szczegółów sprawy. Powiedziała, że nie wysyłała oficjalnych pism, tylko maile - do wrocławskich i oławskich szkół. - Informowałam dyrektorów, żeby zapisy statutu skonfrontowali pod kątem poprawnych zapisów - mówi.

Zimnowoda wyjaśniła, że w prawie oświatowym nigdzie nie ma konkretnej informacji, że w statutach szkoły mają być zapisy takie czy inne. W prawie oświatowym jest napisane, że wgląd do pracy ma być określony w statucie szkoły i zgodny z nim, natomiast ważne, że zapisy statutu nie mogą stać w sprzeczności z ustawą.

W ustawie jest zapis, że rodzic i uczeń mają prawo wglądu w prace i ustawodawca w komunikacji, napisał, że jeżeli ma mieć wgląd, żeby obserwować proces edukacji u dziecka, to ten wgląd i to jest najważniejsze w tej całej sprawie - nie może być ograniczony. - W przepisach nie ma szczegółów - dodaje Zimnowoda. - Ustalają je szkoły w statutach. Nie powinni ich jednak formułować w sposób, który utrudni analizowanie sprawdzianów. Nie ukrywam, że dwa razy w tym roku prosiłam swoich dyrektorów szkół podstawowych (wrocławskich i przy okazji oławskich, bo to też mój rejon), żeby zwerifikowali wszystkie zapisy statutowe.

- A tak po ludzku, czy nie powinno to zostać po prostu ujednolicono, żeby w statutach nie było takich „kruczków”? - pytam.

- Powinno! Uważam, że te zapisy w statutach, dotyczące tego, że praca jest tylko do

wglądu na terenie placówki, są sprzeczne z ustawą. Nie odnoszą się do art. 44, tam nie ma nigdzie stwierdzenia, że to może być tylko na terenie szkoły, a dając taki zapis w statucie dostęp jest ograniczony, a w ustawie jest wyraźnie, że ma być nieograniczony. Dlatego te dwa oficjalne maile wysłałam do szkół. Nie miały one charakteru pisma nakazowego, ale chciałam, żeby to zwerifikowali.

Jakie więc jest najlepsze wyjście z tej sytuacji? Co zmienić, żeby rodzice, którzy chcą prace przeanalizować w domu, mogli to zrobić, nie tracąc przy tym nerwów? Wizytator podkreśla, że robienie zdjęć to wątpliwa sprawa, bo skoro na terenie szkoły jest zakaz używania telefonów, to nie powinno się go łamać. Mówi, że wysyłanie sprawdzianów mailem to też nie najlepsze wyjście, bo obowiązuje RODO i ktoś inny niż rodzic może mieć dostęp do wiadomości. Co więc zrobić, żeby było dobrze? - Uważam, że na życzenie rodzica powinna być możliwość skserowania takiej pracy - mówi Zimnowoda. - To byłoby najlepsze rozwiązanie.

Wizytator mówi, że pedagodzy nie zgadzają się, aby przekazywać prace na zewnątrz, bo - jak tłumaczy - sprawdziany wyciekają, są komentowane w sieci, kopiowane.

- I nie tylko omawiane, ale też oceniane przez innych... - dodaje. - Żyjemy w społeczeństwie, gdzie sprawdziany są najważniejsze dla rodzica, wymiernością wiedzy dziecka. Taki jest system oświaty. Rodzice nie chcą wiedzieć, co dziecko umie czy lubi, tylko jaka jest ocena ze sprawdzianu, i co zrobić, żeby ta ocena była wyższa. Ta presja jest trochę z dwóch stron. Mnie się wydaje, że dzieci są między młotem a kowadłem, z jednej strony jest presja rodziców, żeby ocena była wyższa, a z drugiej presja nauczycieli, żeby uświadamiać rodziców, że nie tylko sprawdzianami wiedza jest weryfikowana.

Joanna Zimnowoda dodała, że rozumie rodziców, którzy chcą mieć nieograniczony dostęp do prac dziecka, ale rozumie też szkołę, która jest zdegenerowana sytuacją. - Niektórzy nauczyciele czują się

niekani, w sieci krążą dziwne komentarze, nauczyciele są obrażani, kwestionowany jest sposób uczenia - mówi wizytator. - Ja chcę być neutralna, zawsze stajemy po stronie dziecka, a nie rodzica czy szkoły, i w tym przypadku robię tak samo, dla dobra dzieci. Uważam, że te zapisy statutu powinny zostać zmienione pod kątem dziecka, bo - jeszcze raz to podkreślę - nigdy nie stajemy po stronie nikogo oprócz dziecka.

Wizytator dodała też, że Skotnicki działa w słusznej sprawie, ale czasem jego ingerencja w tok nauczania niektórych przedmiotów jest zbyt duża. - Zaczynamy mieć problem z takimi rodzicami, bo kwestionują sposób uczenia - wyjaśnia. - Nie podobało mi się, że ten pan w piśmie do rady rodziców włożył mi w usta słowa, których nie wypowiedziałam - o tym, że jak nauczyciele nie chcą pracować w szkole, to zawsze mogą gdzieś indziej - ja tego nie powiedziałam... Było mi przykro, jak to przeczytałam. Więc to jest słowo przeciw słowu, a ja chcę być poza tym i podejść do sprawy obiektywnie. Z jednej strony rozumiem, że rodzic ma prawo egzekwować pewne sprawy, natomiast sposób egzekwowania trochę przypomina wojnę podjazdową ze szkołą i nauczycielami.

Co na to Piotr Skotnicki? - To nie jest żadna walka personalna, tylko walka przeciw rozwiązaniom, które utrudniają rodzicom i uczniom życie. W czasach „złotej współpracy”, gdy jeszcze byliśmy dobrzy, zasililiśmy szkolną bibliotekę masą książek dla dzieci, za co otrzymaliśmy dyplom i podziękowania...

Tuż przed oddaniem tego numeru do druku w SP nr 6 odbywało się zebranie Rady Rodziców zwołane w trybie pilnym. Potwierdzono, że referendum odbędzie się w czwartek. Podobno ustalono, że pytanie będzie sensowne. Skotnicki jednak twierdzi, że ewentualne zmiany wejdą w życie po radzie pedagogicznej. - Czyli do końca roku szkolnego nic się nie zmieni, a szkoła nadal chce zasłaniać się statutem i łamać prawo - mówi.

Czy tak będzie i co stanie się po referendum? Do sprawy wrócimy. Dyrektor Turczynowska zapewniła, że zabierze głos w tej sprawie na łamach gazety.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

CO PISZĄ INTERNAUCI O ZAKAZIE ROBIENIA ZDJĘĆ SPRAWDZIANOM?

Dziwne te zasady! Za naszych czasów, nie tak znowu odległych, nauczyciel sprawdzian dawał do domu do podpisu rodziców.

AGA

Statuty zabraniające fotografowania prac i ogólnie ograniczające dostęp do prac pisemnych łamią prawo. Dyrekcje szkół i wielu nauczycieli boi się tego tematu jak ognia. Od października obowiązuje nowa ustawa o systemie oświaty. Wszystkie statuty powinny zostać zaktualizowane. Ale rodzicom nikt tego nie mówi.

FABIAN

A czy to nie chodzi o szkołę nr 2? Tak jest ze sprawdzianem z matematyki. Osobiście nie doświadczyłam tego, jednak na zebraniu wychowawca poinformował rodziców, że sprawdziany z matmy są jedynie do zobaczenia. Nie można robić zdjęć. A tym bardziej zabierać do domu. Na całe szczęście moje dziecko kończy edukację w tej szkole.

JUSTYNA

Rodzie S. desperacko szuka sojuszników.
PIOTR (NAUCZYCIEL PRZYP. RED.)

Uważa Pan, że rodzic który broni swojego prawa, jest desperatem? W takim razie chciałbym, żeby wszyscy rodzice byli desperatami.

MAREK

Panie Piotrze, proszę dodać, że szukam sojuszników w kuriozalnej sprawie - oczekuję egzekwowania przez szkołę należnego rodzicom prawa. Jest Pan za czy przeciw? Rozumiem, że niezręcznie jest panu tu odpowiadać jako nauczycielowi.

PIOTR SKONTICKI

W naszej szkole (Wrocław) właśnie zmienili statut - pod naporem grupy rodziców, która nagłośniła temat wśród pozostałych rodziców. Prawie wszyscy poparli zmianę, niektórzy po kryjomu, ponieważ obawiali się szykanowania ich dzieci przez nauczycieli. Znaczy opór przez zmianami powstał w samej radzie rodziców, którą poproszono o lobbowanie w szkole za przeprowadzeniem zmiany. Przy tej okazji wyszło, że radę tworzą „przypadkiem” w dużej części sympatycy dyrekcji i kilkorga nauczycieli (a przewodniczący to prywatnie znajomy dyrektora). Ostatecznie rada musiała zadziałać zgodnie z wolą większości rodziców. Obawiano się zapewne kompromitacji i odpowiedzialności za współudział w łamaniu prawa (oświatowego wprowadzić, ale zawsze prawa).

PATRYCJA

Tak, w szkole nr 6 jest właśnie przerabiany ten problem, ale trudno uzyskać jakieś informacje. Wiemy, że są rodzice, którzy chcą coś zmienić.

BARBARA

Kiedy ja się uczyłam, to obowiązkiem było pokazać rodzicom sprawdzian, zwłaszcza mierny czy niedostateczny. Nikt wtedy się nie bał, że ktoś może coś przepisać itd. Powinna być możliwość, czy to zrobienia zdjęcia, czy zabrania na jeden dzień do domu.

EWA

A co w sytuacji, jeżeli ktoś ma pamięć fotograficzną i podczas oglądania sprawdzianu utrwali sobie całą treść w głowie? Czy po wyjściu ze szkoły powinien jak najszybciej wymazać z pamięci to, co zobaczył, np. poprzez nucenie od tyłu utworów Maryli Rodowicz?

DANIEL

W szkole nr 2 też tak jest. Niestety, sprawdziany są tylko do wglądu i nie tylko z matmy. Nie można fotografować ani zabierać do domu

KAROLINA

I czemu ma niby służyć ta praktyka?

ANNA

Zabezpieczaniu się przed ocenianiem jakości swojej pracy i lenistwu (powielanie tych samych prac między klasami i rok do roku).

PATRYCJA

Po prostu mają jeden test i nie chcą, żeby następna klasa go dostała.

MONIKA

Oczywiście, a jeszcze bardziej obawiają się, że ktoś kompetentny przyjrzy się jakości ich pracy. A to praca jak każda inna, nie jakaś „uświęcona”.

FABIAN

Kolejny „układ zamknięty”. Był taki film...

PATRYCJA

W SP nr 8 nie można robić zdjęć ani przynosić do domu - klasa 5

DOROTA

Statut niezgodny z ustawą łamie prawo rodzica i ucznia!

LIDIA

Czasami lepiej się nie wypowiadać. Niestety, to potem mści się na dzieciach, nauczyciele potrafią mścić się. Oczywiście nie piszę o wszystkich, ale nauczycieli naprawdę fajnych pomocnych jest niewiele.

MONIKA

W szkole nr 5 nie ma takiego problemu, ja osobiście robiłam zdjęcie sprawdzianu syna z matematyki i nawet sama Pani zaproponowała, żeby zrobić zdjęcie.

ELA

To przykre, jak wielu rodziców załajkowało opinię, że lepiej nie zabierać głosu, bo odbije się to negatywnie na traktowaniu ich dzieci przez szkołę. Może dlatego każdy przypadek niestandardowego działania jest oceniany źle nawet przez samych rodziców?

FABIAN

Cóż, po co się narażać? Dziecko przestanie wygrywać konkursy, nie wystąpi na apelu lub innej imprezie ku czci. Same straty. Niech takie trudne sprawy załatwia kto inny. My się ewentualnie podepnijemy, gdy wynik już będzie przesądzony. Sukces zawsze ma wielu ojców, porażka jest sierotą. Nie wykluczam, że Rada Rodziców ogłosi się sprawcą „dobrej zmiany”, a na pewno świetnym negocjatorem, spełniającym standardy dworskiej etykiety i elegancji...

PIOTR SKOTNICKI



PODARUJ 1%

na leczenie cukrzycy typu 1
na terapię słuchu i mowy

KRS
0000037904
cel szczegółowy
34744 Cichoń Krzysztof

FUNDACJA DZIECIOM „ZDAŹYĆ Z POMOCĄ”
01-685 Warszawa, ul. Łomiana 5
Alior Bank s.a. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: 34744 Cichoń Krzysztof darowizna na pomoc i ochronę zdrowia
www.dzieciom.pl/podopieczni/34744



WYGRAŁA pół miliona!

JELCZ-LASKOWICE
Szczęście

Rozstrzygnięcie loterii Biedronki szczęśliwe dla pani Wioletty

- Kolejne pięć osób spełniło marzenia w Loterii Biedronki - gratulujemy laureatom i laureatkom: panu Sławomirowi ze Starogardu Gdańskiego, pani Renacie z Sosnowca, pani Wioletcie z Jelcza-Laskowice, panu Michałowi z Gdańska

Takie zdjęcie opublikowała w mediach społecznościowych sieć Biedronka

WYGRAŁA pół miliona!

JELCZ-LASKOWICE

Szczęście

Rozstrzygnięcie loterii Biedronki szczęśliwe dla pani Wioletty

- Kolejne pięć osób spełniło marzenia w Loterii Biedronki - gratulujemy laureatom i laureatkom: panu Sławomirowi ze Starogardu Gdańskiego, pani Renacie z Sosnowca, pani Wioletcie z Jelcza-Laskowice, panu Michałowi z Gdańska

i pani Bogusławie z Wrześni! - wpis o takiej treści można znaleźć na oficjalnym profilu Biedronki na Facebooku. - Ty też możesz wygrać! Kupuj w Biedronce i wygraj pół miliona na dom jak ze snu! Każde zakupy za 99 zł lub więcej z kartą Moja Biedronka to nowa szansa na wygraną! Organizatorem loterii jest Jeronimo Martins Polska S.A. Szczegóły i wyłączenia w regulaminie loterii w sklepie i na: www.biedronka.pl/loteria.

(KT)

Wstępniak, czyli...



...jak ratować część twarzy

Wyrok pozbawił go mandatu? Sąd musiał go do odejścia? Musiał odejść za korupcję?

Oficjalna odpowiedź byłego wójta Oławy na te pytania spokojnie może brzmieć NIE. Odszedł sam. Może nie do końca na swoich warunkach, ale sam. I będzie to stwierdzenie prawdziwe. Czy jednak będzie pełną prawdą?

Wytłumaczmy. 22 marca sąd wydał prawomocny wyrok w sprawie, w której były wójt był oskarżony o parę rzeczy, w tym korupcję. Gdyby wszystko toczyło się jak dotąd, prawomocny wyrok w sprawie karnej automatycznie wygasiłby mandat wójta. Tydzień wcześniej ten jednak najwyraźniej postanowił zadbać o część swojego dobrego imienia. W połowie marca, a więc wtedy jeszcze jako wójt (choć od dawna niepełniący funkcji), wystosował do Urzędu Gminy pismo z prośbą o rozwiązanie z nim umowy o pracę, bo akurat nabył prawa emerytalne. Ponieważ pismo było niefortunnie sformułowane, parę dni później uzupełnił je wnioskiem wprost o zrzeczenie się mandatu. Takie pismo normalnie przeleżałoby chwilę w urzędzie gminy, zanim pocztą (czyli za parę dni, zwłaszcza że był weekend) trafiłoby na biurko komisarza wyborczego, decydującego o stwierdzeniu

wygaśnięcia mandatu. Tu jednak sprawy potoczyły się błyskawicznie. Z pomocą przyszedł przewodniczący Rady Gminy, który osobiście zawiązał pismo do komisarza wyborczego, aby szybciej nadać sprawę bieg. Udało się. Zanim sąd ogłosił prawomocny wyrok, komisarz zdążył wydać postanowienie o wygaszeniu mandatu. Zatem były wójt mógł wysłuchać wyroku już jako całkowicie prywatna osoba, aktualnie niepełniąca żadnych funkcji publicznych. No i - skoro to nie skazujący wyrok wyrzucił go z roboty - łatwiej będzie teraz zawalczyć o odprawę, a nawet o nagrodę jubileuszową.

Ciekawa jest w tym wszystkim rola przewodniczącego Rady Gminy, o którym wiemy, że chce kandydować na urząd wójta gminy. Jakoś nie przekonuje mnie jego oficjalne tłumaczenie w gazecie, że zawożąc pismo do komisarza wyborczego nie myślał o zależności czasowej między rychłym wydaniem wyroku a wygaszeniem mandatu wójta, bo... chodziło mu wyłącznie o to, aby obywatel jak najszybciej mógł skorzystać z przysługującej mu emerytury. Czy tak było? Nie wiem. Nikt nigdy nie przyzna się, że zrobił coś takiego w zamian za ciche bądź nawet oficjalne poparcie w wyborach,

a może tylko za neutralność, ale znając gminne układy i układziki, pewnie za jakiś czas i tego się dowiemy.

Najważniejsze w całej sprawie są dwa ustalenia.

Pierwsze - z punktu formalnego były wójt sam poprosił o wygaśnięcie mandatu i to była jego decyzja. Czy był do tego zmuszony? Nie. Mógł spokojnie poczekać na wyrok, mógł też w dowolnym czasie zrzec się mandatu. Czy jedno z drugim miało coś wspólnego? Zapewne, choć raczej nikt się do tego nie przyzna. Na dodatek wszystko tak było zgrane terminami, że w razie, gdyby sąd jednak uznał, że były wójt jest niewinny, miał on jeszcze czas na wycofanie wniosku o zrzeczenie się mandatu.

Drugie - i to jest dobra wiadomość dla wszystkich mieszkańców gminy Oława. Otóż jeśli chcecie, aby wasze pisma, które mają iść przez gminę, szybciej trafiały do wrocławskich urzędów, nie zanoście ich do gminy, tylko wprost do przewodniczącego, który na pewno osobiście zawiezie je do Wrocławia, bo przecież wszystkich mieszkańców traktuje równo i chce, by każdy obywatel mógł jak najszybciej skorzystać w przysługującego mu prawa.

Jerzy Kamiński

Dlaczego NIE wariant 44? (cz. 9)

Każdy, kto raz spróbował dosiąść wierzchowca, wie, że jeździectwo to jeden z najwspanialszych sposobów na kontakt z naturą. Tak się składa, że w naszej gminie (Chwałowice, Miłocice Małe) są aż 4 ośrodki jeździeckie, w których łącznie znajduje się około 100 koni. Prowadzone są w nich pensjonaty dla koni oraz zajęcia na każdym stopniu zaawansowania, w tym jazda terenowa, jazda sportowa, ujeżdżanie, skoki przez przeszkody, hipoterapia, obozy letnie i imprezy okolicznościowe. Z samych zajęć korzysta około 350 osób tygodniowo, w tym sporo dzieci i młodzieży oraz osób z niepełnosprawnościami, z całego powiatu oławskiego oraz Wrocławia. Jeden z ośrodków prowadzi wicemistrzini Polski w para-ujeżdżaniu. Każda z tych stadnin jest pięknie położona, otoczona polami i lasami, na uboczu, we wsi, cisza i spokój, z dala od zgiełku, z dala od samochodów. Wymarzone miejsce do treningów i wypoczynku dla ludzi, ale przede wszystkim jest dokładnie tak, jak lubią konie. Nieprzypadkowo jest tu aż tyle stadnin. Bo konie najbardziej cenią sobie spokój i ciszę.

I to jest właśnie podstawą, by zajęcia w ośrodkach jeździeckich były bezpieczne. Każdy prowa-

dzony jest już od wielu lat i stanowi zwykle jedyny dochód dla właścicieli, często dla całych rodzin, w stadninach zatrudnieni są też pracownicy.

Jest potencjał na dalszy rozwój, jako że jeździectwo to nie tylko cudowny sport, ale i sposób na stres, co jest bardzo ważne w tych trudnych czasach (pandemia, wojna na Ukrainie) oraz sposób na rehabilitację. Hipoterapia daje możliwości niespotykane w innych metodach rehabilitacyjnych, a moc terapeutyczna konia tkwi w jego charakterze, usposobieniu oraz sposobie poruszania się. Spokój konia jest podstawowym gwarantem bezpieczeństwa jeźdźcy. No dobrze, a co z wariantem 44 Kolei Dużych Prędkości? Czy ma on tu jakieś znaczenie? Ma. I to ogromne. Tak się składa, że planowana linia biegnie w pobliżu wszystkich stadnin. Jeśli wariant 44 powstanie, dwa ośrodki jeździeckie znajdą się w bezpośrednim sąsiedztwie nasypu kolejowego, po którym przewiduje się przejazd około 100 pociągów na dobę - tych szybkich (300 km/h) i towarowych. To jest średnio co 15 minut. Oczywiście zbliżając się do miejscowości będą musiały wydać długi ostrzegawczy dźwięk. Do tego wiadomo, że już sam huk przejeżdżającego tak szyb-

ko pociągu to tak zwany hałas ponadnormatywny.

Koń żyjący w zbyt hałaśliwym otoczeniu staje się nerwowy, nadpobudliwy. Cały czas musi „nasłuchiwać”. Takie ciągłe skupienie i analiza - czy ten dźwięk świadczy o zagrożeniu, czy nie - to wysiłek dla konia i jego systemu nerwowego, mogą wystąpić nieprzewidziane reakcje.

Czy jest gwarancja, że konie to zniosą? Czy się do tego przyzwyczają? A my? Czy miło nam będzie jeździć konno w okolicy nasypu i w hałasie? Zresztą wysoki nasyp ograniczy nam mocno teren. I w końcu najważniejsze pytanie - czy jeśli nerwowy albo zestresowany koń stanowi zagrożenie dla jeźdźcy, to wsiadziecie Państwo na takiego konia? Co z zajęciami dla dzieci? Kto weźmie za to odpowiedzialność? No właśnie. Wariant 44 bezpowrotnie zmieni okolicę, to już nie będzie teren dla jeździectwa. Los naszych stadnin stoi pod znakiem zapytania.

Konsultacje społeczne z CPK odbędą się 26 kwietnia o godz 19.00 w CSIR - bądźmy tam wszyscy i wyrażmy nasz sprzeciw wobec wariantu 44 KDP

Ruch Społeczny NIE dla Wariantu 44



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o ~zmierzchu.

Czy gilotyna jest ładna?

Piękna jest tylko natura - powiedział filozoficznie Solejuk, któremu filozofia najwyraźniej nie służyła. Nagie kobiety, niebo, wino... No gdzie nie spojrzysz, pięknie. A potem człowiekowi coś się w głowie porobiło i zaczął budować maszyny i instytucje opresji. I wszystko się spieprzyło.

Skąd u Solejuka takie słowa, to nie wiem, widać z żoną po seksie rozmawia. Niebezpieczna to rzecz, bo przez jakieś dwadzieścia minut do pół godziny człowiek przyjmuje z wdzięczności kobiecy punkt widzenia i jeśli od razu nie zaśnie, to kłopoty gotowe.

A konkretnie o jakich maszynach i instytucjach opresji mówisz? - zapytał podchwyt-

liwie Japycz i już wiedziałem, że to będzie jeden z tych dni, gdzie zamiast o cenach i kobitach, będziemy rozmawiać o naturze świata. Nie lubię, ale widać czasem trzeba.

Solejuk się nadał, bo jak Japycz go pyta o takie rzeczy, to znaczy że mądry i zaczął myśleć.

Kominy z dymem - mówi. Konfesjonał - mówi. Kościół nawet ładny, msze Ksiądz Biskup piękne odprawia, ale konfesjonał?! Ja już zdecydowanie wolę sam Panu Bogu winy wyznać, bo jak tylko widzę konfesjonał, to od razu mam odruch wymiotny ze strachu. Wtedy muszę się napić i jak przesadzę, to odruch wymiotny jest z dwóch przyczyn, a każdy ci powie, że im

więcej przyczyn, tym trudniej problem zwalczyć.

Haftnąłeś kiedyś na konfesjonał? - zapytał ubawiony Hadziuk. Ech - rozmarzył się - chciałbym to zobaczyć. No nie, co ty - oburzył się Solejuk. Nigdy! Bo się nie zbliżam. Chodzę do spowiedzi do szklarni Księdza Biskupa, on se roślinki przycina, a ja mówię. Tak wśród roślinek, to mi łatwiej, co jeszcze raz potwierdza, że natura jest lepsza od cywilizacji.

Trochu przesadzasz - mówię - w końcu rzeczy są użyteczne. Na przykład nasza ławeczka.

A co ty Pietrek fanzolisz? - zaperzył się Solejuk - siedli by my sobie w lesie, na zwalonym drzewie i byłoby przyjemniej i zdrowiej. A tak siedzimy pod sklepem, samochody spalają nas trują, z czystego lenistwa, że do wodopoju blisko. Co,

racja to racja - mówię - ale z lasu to by było do sklepu po kolejkę jednak za daleko. Solejuk z Hadziukiem wymienili chytre spojrzenia, zaśmiali się równie chytro i mówią, że oni starą bimbrownię z racji drożyzny uruchomili na nowo i akurat fajny dębeczak tam leży nieopodal, w sam raz na ławeczkę. Nawet przez chwilę my rozważali, czy od razu nie iść, ale nie wzięli my pod uwagę dociekliwego umysłu Japycza.

To powiadasz Solejuk - powiedział Japycz podchwytliwie - że z maszyn całe nieszczęście, bieda i brzydota? To znaczy, że ty luddysta i agrarysta jesteś. Tego akurat Solejuk nie przerabiał, więc przez chwilę zamilkł, ale potem trening filozoficzny z żoną się odezwał, więc mówi: Przede wszystkim to ja Solejuk jestem, a przymiotniki mojej natury nie okraszają,

tylko w oczach innych plakietką są, więc mów se Japycz, co chcesz, ja Solejukiem zostanę i poglądów nie zmienię. Japycz zamuroowało, nas też. W takich chwilach moja rola temat zmienić, więc szybko mówię, zróbmy listę najbrzydszych maszyn na świecie. Spodobało się przyjacielom moim i zaczęli my wymieniać, a to tramwaj, a to kombajn Bizon, a to ruski Kamaz, aż tu nagle Japycz mówi gilotyna.

Gilotyna jest piękna! - wykrzyknął Hadziuk. Ekonomiczna, ergonomiczna, skuteczna i bezbolesna. Nie to co miecz, albo topór, co to czasem kat-pierdoła ze trzy razy poprawiał.

Zdajesz sobie sprawę Hadziuk - powiedział przez zęby Japycz, co u niego najwyższą formą wkurzenia jest - że przez gilotynę tysiące ludzi życie straciło?

Do czego ludzie jej używali, insza rzecz - mówi twardo Hadziuk - sama w sobie jest piękna.

Nie może być piękne coś, co złemu służy - mówi Japycz i to był koniec kurtularnej dyskusji, bo się normalnie jątka zaczęła. Nawet my o serialu Lucyfer zahaczyli, gdzie diabeł piękny jest jak ta lala. I samochody co za dużo palą, a piękne są. I beretę, co do strzelania służy...

Całe szczęście, że sklep zamkli. O suchym pysku filozofować się nie da, więc jak się rozchodzi o gilotynę, to my się rozstali z poczuciem, że jak już coś człowiek wynajdzie, to znaczy, że to jest i żadna pyskówka temu nie zaradzi. Ale że wynalazców lepiej pod kontrolą mieć, bo diabli wiedzą, co im do łba strzeli, to pewna.

PIETREK

POWIAT OŁAWSKI

Chodzi o ponad 30 drzew między polami na granicy Starego Otoku i gminy Jelcz-Laskowice

Od wojny nie przeszkadzały. Teraz je tną, ale legalnie

To głównie dęby, może nawet stuletnie, bo niektóre o obwodzie około 1.5 metra, jest także parę jesionów.

- To skandal - denerwuje się sołtys Starego Otoku Czesław Białowas i powołuje się na ochronę przyrody, ale przyznaje, że kiedyś też chciał te drzewa ścinać, tylko wtedy pozwolenia nie udało mu się załatwić. A teraz ktoś pozwolenie dostał i drzewa właśnie idą pod piłę. W głowie sołtysa nie może się pomieścić, że ktoś to mógł załatwić bez znajomości.

- Wszystko jest jak najbardziej legalne - tłumaczy Aleksandra Marczuk z Urzędu

Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, droga jest własnością tej gminy. - Trzy organy to rozpatrywały.

Tę ostateczną decyzję wydał Starosta Oławski w uzgodnieniu z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska we Wrocławiu.

Sprawa nie była łatwa, trwała 5 lat, a w tle jest jakiś konflikt sąsiedzki. Najprościej mówiąc, chodzi o drogę dojazdową do pól, na której od dawna rosły drzewa, niektóre pewnie nawet od wojny. Jakoś do tej pory nikomu nie przeszkadzały, a rolnicy objeżdżali miejsca z drzewa-

mi wjeżdżając na sąsiednie pola. Tak to funkcjonowało do czasu, gdy pan Białowas chciał tę drogę oczyścić, a drzewa wyciąć. Nie udało mu się załatwić pozwolenia, ale sprawę rozpoczął. Teraz kontynuuje ją właściciel sąsiedniego pola (mieszkaniec Wrocławia), który wystąpił o zgodę na udrożnienie fragmentu gminnej drogi (350 m), czyli na doprowadzenie jej do stanu umożliwiającego jej do użytkowania. I taką decyzję, po przejściu wszelkich instancji urzędniczych, otrzymał. W uzasadnieniu decyzji napisano, że kilka drzew jest pochylonych, mają posusz

w koronach, zagrażają bezpieczeństwu ruchu drogowego oraz „nie roją szansy na przeżycie”. - Kiedy jest okazja, że ktoś wytnie w zamian za drewno, to my z tego korzystamy - mówi pani Marczuk z UMiG Jelcz-Laskowice. - W tym przypadku oddaliśmy możliwość wycinki w zamian za pozyskanie drewna.

Sołtys Starego Otoku, który tą samą drogą także dojeżdża na swoje pola, podejrzewa, że tu chodziło właśnie głównie o drewno, a nie o udrożnienie drogi, bo - jego zdaniem - właściciel z Wrocławia i tak z niej nie korzystał. Ten tłumaczy, że właśnie po to chce oczyścić drogę, aby móc korzystać ze swoich pól. Zapewnia, że prowadzi gospodarstwo ekologiczne, więc nie po to, aby

teraz bez potrzeby wycinać drzewa. Zapewnia, że to, co trzeba było wyciąć, jest tylko w pasie drogi, a drzewa po obu stronach drogi, w tym piękne dęby, pozostaną: - W pasie drogi był nawet jeden o obwodzie około 2 metrów i żał go było ścinać, więc zostawiliśmy, ale jakoś da się przejechać.

Mężczyzna, który wykonywał cięcia w poniedziałek, przyznał, że on jest tylko wykonawcą, ma wyciąć zaznaczone drzewa. Obiecał, że zetnie je najniżej, jak się da i droga będzie przejezdna. To samo zapewnia wnioskodawca i mówi, że koszty udrożnienia drogi są spore. Być może będą nawet wyższe niż pieniądze ze ściętych drzew.

Żeby nie wycinać drzew w okresie lęgowym ptaków -

to Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków Grądy Odrzańskie - zgodnie z prawem można ciąć jedynie do końca marca. Decyzja starosty mówi więc o możliwości dokończenia wycinki w październiku.

- To nie będzie konieczne, bo wycinka jest skończona, reszta drzew zostaje - zapewnił we wtorek wnioskodawca i zapowiedział prace przy porządkowaniu terenu. Dopiero za jakiś czas będzie można ocenić, czy droga okaże się przejezdna i czy rolnicy, w tym sołtys Starego Górnika, faktycznie będą z niej korzystać.

*

A swoją drogą czy nie lepiej dla ekosystemu byłoby przesunąć drogę gruntową (na koszt gminy lub państwa) parę metrów na sąsiednie pole, po którym i tak do tej pory jeździły maszyny, by uratować cały pas zadrzewienia wzdłuż cieków wodnych?

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI



To drzewo rosło na drodze, tyle że od wojny wszyscy jeździli bokiem



To z lewej poszło pod piłę, ale te po prawej - jak zapewnia wykonawca - zostaną



Baseny Miejskie „Termy Jakuba” sp. z o.o. zapraszają do składania ofert na prowadzenie gastronomii na basenie letnim w sezonie 2022.

**Więcej szczegółów:
www.termyjakuba.olawa.pl, na profilu FB oraz w siedzibie spółki.**



www.termyjakuba.olawa.pl

Baseny Miejskie "Termy Jakuba" Sp. z o.o. 1 Maja 33a, 55-200 OŁAWA



termyjakuba



termyjakuba

Pamiętali o **MARSZAŁKU**



Poczty sztandarowe w kościele

OŁAWA

19 marca w kościele pw. Miłosierdzia Bożego odbyła się msza św. w intencji marszałka Józefa Piłsudskiego

Taka uroczystość to coroczna inicjatywa pułkownika Eugeniusza Praczyka - prezesa oławskiego oddziału Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych. Na mszy licznie zgromadzili się przedstawiciele władz sa-

morządowych, stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. Po mszy i po koncercie złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą marszałka Józefa Piłsudskiego.

(CK)

- MINUS



Gdzie takie łapacze? W samym centrum Oławy. - Proszę powiększyć zdjęcie i spojrzeć na górę - napisała do nas Czytelniczka i podesłała zdjęcie tej kamienicy. Zrobiliśmy jak prosiła i... faktycznie, robi wrażenie. Ale to złe wrażenie, bardzo złe, zwłaszcza że kamienica mieści się w reprezentacyjnym miejscu w Oławie, w centrum, niemal w Rynku, bo to ul. Głowackiego.

To nie jest dobra wizytówka miasta. Można oczywiście żartować, że to „ekologiczne łapacze foliowych worków”,

co w jakimś sensie będzie prawdą, ale gospodarz tej kamienicy jak najszybciej powinien udać się na dach i posprzątać. Zapewne to nie

jego wina, że w powietrzu lata folia, ale coś z tym trzeba zrobić - na razie wielki MINUS!

(CK)



MODERNIZUJĄ Zaciszną



Rozpoczęły się roboty przy modernizacji drogi na ul. Zacisnej

OŁAWA

Rozpoczęły się roboty przy modernizacji drogi na ul. Zacisnej, w pierwszym etapie wykonywana jest instalacja elektryczna do oświetlenia ulicznego

Jak informuje Urząd Miejski w Oławie, prace prowadzone będą na odcinku od skrzyżo-

wania z ul. Broniewskiego do skrzyżowania z ul. Iwaszkiewicza. Docelowo zostanie wyremontowana nawierzchnia jezdni, wykonane będzie oświetlenie oraz będą doświetlone przejścia dla pieszych. Inwestycja prowadzona jest przez Starostwo Powiatowe w Oławie, Urząd Miejski partycypuje w kosztach remontu, zadanie jest także dofinansowane ze środków rządowych.

(CK)

Głębokie wyrazy współczucia oraz słowa otuchy w trudnych chwilach dla Pani Zdzisławy Rokitki i rodziny z powodu śmierci

męża

Składają

współpracownicy Świat Nieruchomości ZNiB „Wspólnota”

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciółom, koleżankom i kolegom, sąsiadom, znajomym i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

śp. Michała Wagnera

składają żona i syn z rodziną

Serdeczne podziękowania panu Staroście, panu Burmistrzowi, panu Wójtowi gminy Żórawina, gminie Domaniów z Pocztem Sztandarowym, zarządowi BS, Związkowi Emerytów i Rencistów, miłośnikom Kresów Wschodnich, Gazecie Powiatowej, OSP Sobocisko, Radzie Parafialnej, kolegom z LZS i Rady Wojewódzkiej za ostatnie pożegnanie

śp. Michała Wagnera

składają żona i syn z rodziną



Z ogromnym smutkiem i bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Czesława Chętkowskiego

Pan Czesław Chętkowski był szczerym i oddanym przyjacielem.

Znaliśmy Go jako miłego, godnego zaufania oraz zawsze uśmiechniętego.

Na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie i Najbliższym

składa

Powiatowy Klub Weteranów i Sympatyków Lewicy w Oławie

Za piękną uroczystość pogrzebową

śp. Michała Wagnera

proboszczowi ks. Bartłomiejowi, ks. Łukaszowi, ks. Jackowi, ks. Norbertowi, ks. Rafałowi, panu organistce Markowi, chórowi Jubilat z Domaniowa, Zakładowi Pogrzebowemu państwa Janiny i Stanisława Jaśnikowskich serdeczne Bóg zapłać!

Żona i syn z rodziną

ODESZLI

OŁAWA

† 23 III	- Anna Koldunek	- ur. 1934
† 23 III	- Marek Szlachetka	- ur. 1956
† 24 III	- Paweł Zarówny	- ur. 1933
† 24 III	- Czesław Rokitka	- ur. 1961
† 24 III	- Edward Mirga	- ur. 1977
† 25 III	- Czesław Chętkowski	- ur. 1926
† 25 III	- Krystyna Wagner	- ur. 1935
† 26 III	- Ewelina Michorczyk	- ur. 1978
† 27 III	- Teresa Kilik	- ur. 1935
† 27 III	- Wiesław Kosiński	- ur. 1953

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



Przychodnia rehabilitacyjna jest, A GDZIE PARKING DLA INWALIDÓW?

OŁAWA

Interwencja

Tak pyta pani Aneta, która chce, aby Oława naprawdę stała się miastem bez barier, a nie tylko z hasłami

Pani Aneta Choptiana jest osobą niepełnosprawną, co - jak mówi - widać gołym okiem. Kilka tygodni temu korzystała z zabiegów w przychodni leczniczo-rehabilitacyjnej przy ul. H. Sienkiewicza w Oławie (dawny Zakład Przyrodolecznicy). Właścicielem budynku oraz drogi jest miasto Oława, podobnie jak małego parkingu znajdującego się kilka kroków od przychodni, naprzeciw Sądu Rejonowego. Ani na ślepo zakończonej ulicy przy przychodni, gdzie powstał parking, ani też na wspomnianym parkingu obok sądu nie ma ani jednego miejsca dla osób niepełnosprawnych.

- Śledzę na bieżąco lokalne informacje i w głowie utkwiło mi często powtarzane hasło „Oława miastem bez barier” - mówi pani Aneta. - Pamiętam, jak parę lat temu w myśl tego hasła wszyscy biegali z pędzlami i malowali w różnych częściach Oławy niebieskie koperty. Byłam zachwycona i pomyślałam sobie, że nareszcie ktoś o nas pomyślał.

Bardzo się jednak zdziwiła, gdy kilka tygodni temu przez dwa tygodnie przyszło jej dojeżdżać na zabiegi do przy-

chodni przy ul. Sienkiewicza.

- Tam to się czas zatrzymał dawno temu - dodaje. - Nie dość, że samochód na samochodzie i każdy parkuje, jak chce, to trudno w ogóle podjechać przed budynek. No i ani jednego wyznaczonego miejsca parkingowego dla niepełnosprawnych!

Pani Aneta dodaje, że w ciągu dwóch tygodni tylko raz udało jej się znaleźć wolne miejsce przy przychodni. W ostatni dzień zabiegów, ponieważ było bardzo wąsko, stanęła jednym kołem na trawniku. I nie była jedyną, która tak zrobiła - Gdy wróciłam, to aż się zagotowałam - mówi. - Mój samochód jest bardzo wyraźnie oznaczony jako pojazd dla niepełnosprawnych. Nie da się tego nie zauważyć. Widać też, jak wygląda plac parkingowy i co się tam dzieje, a jakiś „życzliwy” zostawił mi za wycieraczką kartkę z napisem „następnym razem za parkowanie na trawniku 500 zł..”. Bardzo się zdenerwowałam, bo przecież nie zrobiłam tego celowo. A ktoś złośliwie zostawił mi karteczkę. Zapomniał tylko wspomnieć, komu mam zapłacić, bo nawet nie zostawił numeru telefonu. Mimo pięknego hasła w całym mieście nadal brakuje miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych, zwłaszcza przy urzędach, a nawet w Rynku. Więc może warto się naprawdę pochylić nad tym problemem. Mówię to w imieniu wszystkich niepełnosprawnych osób, a nie tylko swoim. Niech Oława naprawdę stanie się miastem bez barier.

Dariusz Poślad, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni, zarządca drogi, pytany o to, dlaczego przy przychodni na ul. Sienkiewicza nie ma wyznaczonego parkingu dla niepełnosprawnych, nie odpowiada na pytanie, tylko potwierdza, że przy dawnym Zakładzie Przyrodolecznicy parkowanie odbywa się na zasadach ogólnych, przewidzianych przez prawo o ruchu drogowym. Na

wniosek przychodni powstały tam tylko trzy koperty dla ambulansów.

- Jeżeli jest jednak taka potrzeba i będą możliwości techniczne, to wyznaczymy tam miejsce dla niepełnosprawnych - mówi. - Prace zostaną wykonane w maju lub czerwcu, gdy będziemy odnawiać inne oznaczenia na naszych ulicach.



(WK)

Samochód jest wyraźnie oznaczony jako pojazd osoby niepełnosprawnej

SZCZEGÓŁY PIELGRZYMOK DOSTĘPNE NA STRONIE: WWW.IKKON.PL

PIELGRZYMKOWYM SZLAKIEM

IKKON

Miej czas na to, aby pomyśleć –
to źródło mocy.
Miej czas na modlitwę –
to największa siła na ziemi.
Miej czas na uśmiech – to muzyka duszy.

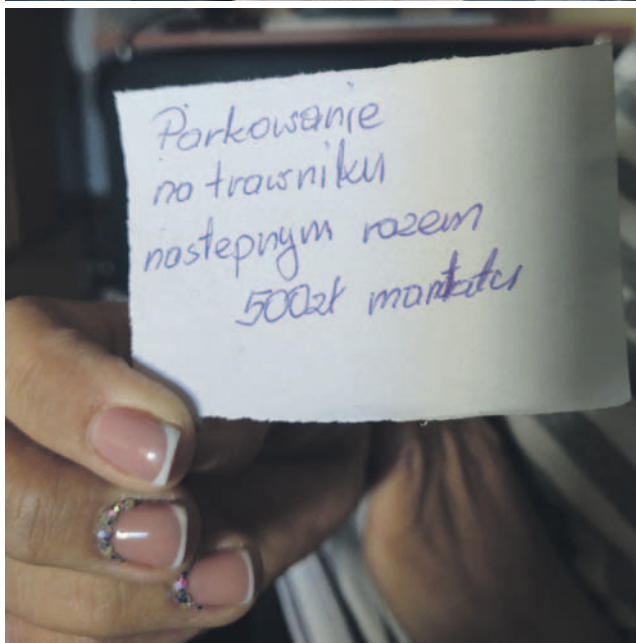
Matka Teresa z Kalkuty

PIELGRZYMKI TO PRZED WSYSTKIM WYJAZD Z KSIĘDZEM – OPIEKUNEM DUCHOWYM GRUPY.

MIEJSCE PIELGRZYMKI:	TERMIN:	CENA:
KALWARIA ŻEBRZYDOWSKA	9 KWIETNIA 2022	190 zł.
GIDLE	1 MAJA 2022	170 zł.
NIEPOKALANÓW - ŻELAZOWA WOLA	11 CZERWCA 2022	220 zł.
CZĘSTOCHOWA - JASNA GÓRA	16 LIPCA 2022	160 zł.
ROKITNO	6 SIERPNIA 2022	200 zł.
GNIEZNO - LEDNICA	3 WRZEŚNIA 2022	190 zł.
TORUŃ	8 PAŹDZIERNIKA 2022	200 zł.

CENA ZAWIERA: TRANSPORT (WROCŁAW, SIECHNICE, MARCINKOWICE, OŁAWA, JELCZ-LASKOWICE),
UBEZPIECZENIE, OBIAD, OPIEKUNA GRUPY.

ZAPRASZAMY: OŁAWA UL. 3 MAJA 26, II PIĘTRO OD PON. DO PT. W GODZ. 9.00-15.00
IRENA KONDYS TEL. 784-510-642 LUB 602-612-738
FACEBOOK: IKKON POLSKA



Taka karteczkę znalazła pani Aneta za wycieraczką swojego samochodu. - To czysta złośliwość i niezrozumienie - mówi

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Słynna Madonna Sobieskich z wrocławskiej katedry, listy królowej Marysieńki do syna, zegar подарowany przez Jana III sanktuarium w Rudkach - to tylko niektóre z zabytków prezentowanych na wystawie „Madonna i książę. Sobiescy na Śląsku”, która jest dostępna do 22 maja 2022 r. w gmachu głównym Muzeum Narodowego we Wrocławiu (pl. Powstańców Warszawy 5). Ekspozycja przypomina, a być może nawet odkrywa liczne i bogate związki królewskiej rodziny Sobieskich ze Śląskiem

Legenda Sobieskich na Dolnym Śląsku istnieje od stuleci. Dotychczas jednak nie została poddana ostrożnej weryfikacji i próbie jej muzealnej wizualizacji. Tymczasem Muzeum Narodowe we Wrocławiu poczyniło w tym kierunku wielkopomny wysiłek i po raz pierwszy prezentuje artefakty związane z tym słynnym rodem. W szczególności wystawiono te dzieła sztuki, którymi wybitni reprezentanci Sobieskich obdarowali śląskie kościoły, m.in. katedrę pw. św. Jana Chrzciciela we Wrocławiu, a także inne, które znalazły się w naszym regionie i w jego stolicy po roku 1945.

Uroczyste otwarcie wystawy w Muzeum Narodowym, która odsłania kulisy pojawienia się i działalności królewiczów Sobieskich na Śląsku na przełomie XVII i XVIII wieku, nastąpiło w dniu 14 marca.

Wystawa w Muzeum Narodowym we Wrocławiu

Madonna i Książę, czyli dzieje Sobieskich na Dolnym Śląsku



Starosta oławski Zdzisław Brezdeń oraz ksiądz Paweł Cembrowicz, proboszcz Archikatedry pw. św. Jana Chrzciciela we Wrocławiu, z której muzeum wypożyczyło prezentowany na zdjęciu obraz „Madonna Sobieskich”

Ze względu na obecną sytuację, w której dziś znajduje się Ukraina broniąca się przed rosyjskim agresorem, otwierając wystawę dyrektor Muzeum Narodowego we Wrocławiu Piotr Oszczanowski, zadekował ją bohaterskiemu Narodowi Ukrainiakiemu i tej wspólnej pamięci, którą razem musimy pielęgnować, także z uwagi na fakt, że Lwów jest wrocławianom i Dolnoślązkom szczególnie bliski:

- Jego (Narodu Ukrainiackiego) postawa budzi nasze szczere uznanie i podziw. Tym większe, gdyż naród ten chroni i zabezpiecza to, co jest wielokrotnie naszym wspólnym, ukraińskim

i polskim, dziedzictwem. Bronią europejskiej cywilizacji.

Kurorka wystawy Małgorzata Macura w interesujący sposób opowiedziała uczestnikom wernisażu o obecności królewiczów z rodu Sobieskich na przełomie XVII i XVIII wieku na Śląsku. Zgromadzone pamiętki po Sobieskich wspólnie świadczą o pozycji, hojności i smaku artystycznym reprezentantów jednej z najwybitniejszych rodzin magnackich i królewskich w nowożytnej historii Polski.

Podczas wernisażu samorząd Powiatu Oławskiego re-

prezentował starosta oławski Zdzisław Brezdeń, Wojciech Kloczkowski z działu promocji powiatu oraz Hanna Czarnasiak, inicjatorka działań naszego samorządu, za sprawą których podkreślamy fakt, że ród Sobieskich, z którego wywodzi się król Polski – Jan III Sobieski, jest mocno związany z Oławą, poprzez syna monarchy, księcia oławskiego, królewicza Jakuba i jego najmłodszą córkę, królewską wnuczkę Marię Klementynę Sobieską. Wrocławską wystawą znakomicie więc wpisuje się w dotychczasowe inicjatywy Samorządu Powiatu Oławskiego i koresponduje ze realizowanymi w ostatnich latach działaniami kulturalnymi.

Starostwo Powiatowe w Oławie jest partnerem Muzeum Narodowego we Wrocławiu wspierającym Wystawę, będącą ciekawym i istotnym z punktu widzenia historycznego wydarzeniem, które z pewnością zainteresuje mieszkańców naszego powiatu. W ramach współpracy z muzeum wystawę obejrzą uczniowie ze szkół średnich prowadzonych przez nasz samorząd.

WOJCIECH KLOCZKOWSKI

Jak pomóc uchodźcom z Ukrainy w naszym powiecie? Myśl globalnie, działaj lokalnie

W związku z tragicznymi wydarzeniami w Ukrainie, razem pomagamy uchodźcom, którzy w tych niezwykle trudnych dniach przebywają w powiecie oławskim. Jak to robić skutecznie, tak by pomoc szybko trafiła do potrzebujących? Każdy z nas może pomóc wpłacając darowiznę na cele statutowe oławskiego oddziału Rejonowego PCK z dopiskiem „Pomoc dla Ukrainy - darowizna”

pck.pl lub za pośrednictwem Facebooka www.facebook.com/pckolawa.

Przekaz swój 1%

Można również wesprzeć działania Polskiego Czerwonego Krzyża przekazując na jego działania 1% podatku. W tym celu, wypełniając swój PIT, należy wpisać numer KRS 0000225587, a w sekcji K dopisek - „PCK Oława”

Odzież dla uchodźców

Przypomnijmy również, że podczas dyżurów odbywających się w magazynie PCK przy ul. 1 Maja 48 w Oławie, we wtorki i czwartki w godzinach od 11:00 do 13:00 wydawana jest nieodpłatnie odzież zarówno dla uchodźców z Ukrainy, poszkodowanych przez wojnę wywołaną przez Rosję, jak również dla będących w potrzebie mieszkańców naszego powiatu.

Kiedy nasi sąsiedzi mierzą się z niespotykaną agresją, nie pozostajemy obojętni. Pomoc dla obywateli Ukrainy, w szczególności kobiet, dzieci i osób starszych, którzy w powiecie oławskim znaleźli schronienie przed wojną spowodowaną przez rosyjskiego agresora, może być skuteczniejsza dzięki wsparciu sponsorów, partnerów i darczyńców indywidualnych. Liczy się każda złotówka, dlatego zachęcamy do wspierania działań realizowanych lokalnie.

W geście przyjaźni Polska od pierwszego dnia wspiera Ukraińców, organizując pomoc. Wszyscy Polacy mocno otworzyli serca, domy i granice dla naszych ukraińskich przyjaciół. Podobnie jak każda jednostka samorządu terytorialnego, samorząd Powiatu Oławskiego utworzył bazy pobytowe dla uchodźców - w oławskim Domu Dziecka, oraz w hali sportowej przy oławskim „Ogólniaku”. W planach jest również, w zależności od zapotrzebowania, ulokowanie uchodźców w hali sportowej przy Zespole Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie. Samorząd Powiatu Oławskiego utrzymuje również stały kontakt ze stroną ukraińską, od której na bieżąco otrzymujemy informacje o zapotrzebowaniu, zarówno w zakresie przyjmowania kolejnych uchodźców, jak również odnośnie udzielania im niezbędnej pomocy.

(WOKL)

Młodzież zapobiega pożarom. Podsumowanie w starostwie konkursów strażackich

Uroczystość podsumowująca powiatowy etap Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego oraz Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” odbyła się w dniu 18 marca w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Oławie

Autorom najlepszych prac o kolicznościowe dyplomy i nagrody wręczyli: starosta oławski Zdzisław Brezdeń, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Oławie st. kpt. Bartłomiej Marciniów oraz byli komendanci oławskiej straży: prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Oławie Jerzy Łabowski i wiceprezes tego związku Jan Cietak.

Oceny zgłoszonych prac oraz kolejność zajętych miejsc i wyróżnień dokonała komisja, w skład której weszli: komendant powiatowy PSP w Oławie st. kpt. Bartłomiej Marciniów, skarbnik ZOSP RP w Oławie Tadeusz Fryszak,



Uczestnicy uroczystości podsumowującej konkursy strażackie w Starostwie Powiatowym w Oławie

zastępca dowódcy JRG w Oławie mł. kpt. Tomasz Woźnica oraz prezes ZOSP RP w Oławie Jerzy Łabowski.

Oceniający zgodnie stwierdzili, że wszystkie prace wymagały dużego zaangażowania ich autorów, są również wyrazem sympatii dla służby strażackiej, ponadto poruszają temat bezpieczeństwa w codziennym życiu. Ogólnopolski Strażacki Konkurs Plastyczny ma na celu zainteresowanie

dzieci, młodzieży i twórców nieprofesjonalnych ochroną przeciwpożarową, działalnością straży pożarnych, tradycją i życiem strażackich środowisk oraz propagowaniem pozytywnych postaw społecznych, a także rozwój indywidualnych uzdolnień plastycznych.

Życzymy, aby jak najwięcej z ocenianych i wyróżnionych na szczeblu powiatowym prac zyskało uznanie na etapie

wojewódzkim, a następnie walczyły o zwycięstwo na szczeblu ogólnopolskim.

Na stronie internetowej powiatu www.starostwo.olawa.pl publikujemy nazwiska laureatów etapu powiatowego - „Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego” oraz „Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej - Młodzież zapobiega pożarom”.

(WOKL)

Każda wpłata wspiera uchodźców z Ukrainy, których gościmy w powiecie oławskim!

Pomóżmy więc pomagać lokalnie Ukrainie. Darowiznę można przekazać na konto:

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Oddział Rejonowy w Oławie, ul. 11 Listopada 25/2u, 55-200 Oława

Nr konta:

BS Oława 57 9585 0007 0010 0010 9309 0001 z dopiskiem „Pomoc dla Ukrainy - darowizna”

Zostań darczyńcą!

Można również przekazywać na rzecz uchodźców z Ukrainy darowizny rzeczowe. Aby uzyskać więcej informacji jaka towarzyszy przekazaniu takiej darowizny procedura, należy skontaktować się z Oddziałem Rejonowym PCK w Oławie, przy ul. 11 Listopada 25/2u, 55-200 Oława, lub - telefonicznie 71 31 32 325, - drogą elektroniczną e-mail or.olawa@pck.pl

POWIAT

Wojna w Ukrainie

Trwa gorąca linia pomocy między Oławą a Tyśmienicą

Tę nieoficjalną linię pomocy zapoczątkowała Halina Gardzilewicz z Oławy. Tuż po wybuchu wojny na Ukrainie otrzymała telefon z Tyśmienicy od Igora, który od dawna buduje w Oławie domy, ale wtedy akurat przebywał w rodzinnej miejscowości. - Dlaczego ja? - mówi Halina. - Moi rodzice pochodzą z tamtych terenów. To okolice dawnego Stanisławowa, gdzie jeździłam. Stąd te kontakty.

Wkrótce otrzymała listę konkretnych przedmiotów, których potrzebowali w Tyśmienicy i pomoc ruszyła. W akcję od początku zaangażowa-

łował się też jej brat Wiktor Gorodczuk, który już kilka razy jeździł z darami na granicę. Ostatnio pojechał z nietypowym transportem - to prawdziwy wóz bojowy strażacki - dar od pana Przemka z Jelcza-Laskowice, o którym już pisaliśmy. Teraz możemy dodać, że wóz trafił do Tyśmienicy. Okazało się, że było to bardzo ważne dla tamtejszej społeczności, bo wszystkie wozy strażackie wyjechały na tereny walk, więc teraz jest to jedyny pojazd zdolny gasić pożary. - Bardzo dziękujemy firmie POSICZ Polmożbył Jelcz SA za pomoc w naprawie wozu - mówią organizatorzy transportu. - Dziękujemy też

firmie MAR-POZ pana Marka Strugacza za przekazanie węży strażackich.

Niedawno do Tyśmienicy trafiło też inne auto - to bus,

kupiony i przekazany przez Piotra Duraję z oławskiej firmy Ravena. Wypełniony po brzegi żywnością już pojechał do miejscowości, gdzie w czasie

wojny tymczasowe schronienie znalazło wielu uchodźców ze wschodniej Ukrainy. Będzie im służył na miejscu, ale jeśli będzie taka potrzeba, nie jest

wykluczone, że trafi się jeszcze kurs Tyśmienica-Oława-Tyśmienica.

(CK)



Wóz strażacki już jest w Ukrainie



To auto też będzie pomagać Ukraińcom

Chcieli koszy na ŚMIECI, a tu... wał. Ale to nie wał!



Chodzi o kosze przy tej ścieżce

OŁAWA

Zwrócili się do miasta z prośbą o ustawienie pojemników na odpady przy ścieżce pieszo-rowerowej wzdłuż rzeki od śluzy do ul. Rybackiej, ale odpowiedź była... odmowna. Dlaczego?

Członkowie stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy” oraz Koła nr 110 Amur PZW w Oławie, po stwierdzeniu dużej ilości odpadów w tym miejscu, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek pojemników, ponad miesiąc temu zwrócili się do władz Oławy, a konkretnie do burmistrza, z prośbą o ustawienie odpowiednich pojemników wzdłuż tego traktu nad Odrą. Wprawdzie dopiero po miesiącu, ale odpowiedź przyszła, za to... odmowna. Przesłał ją przez ePUAP wiceburmistrz Mikoda: - Informuję, że brak jest możliwości technicznych ustawienia pojemników na odpady komunalne (kosze uliczne) wzdłuż ścieżki przy ul. Rybackiej (brak możliwości wjazdu na koronę wału pojazdem dostosowanym do odbioru odpadów).

I dalej, że zgodnie z prawem „w celu zapewnienia szczel-

ności i stabilności wałów przeciwpowodziowych zakazuje się wykonywania robót lub czynności, które mogą wpływać na szczelność lub stabilność wałów przeciwpowodziowych, w tym: przejeżdżania przez wały oraz wzdłuż wałów pojazdami lub konno oraz przepędzania zwierząt, z wyjątkiem miejsc do tego przeznaczonych”.

Tyle tylko, że - jak poinformowała inicjatorów akcji Grażyna Łach, kierownik Stopnia Wodnego Oława - Państwo Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, Zarząd Zlewni we Wrocławiu - „ten krótki odcinek nie jest wałem przeciwpowodziowym”. Mało tego, sama uznała ustawienie pojemników na śmieci za jak najbardziej konieczne: - Ten problem zgłaszałam już zaraz po wykonaniu ścieżki rowerowej, ale jak widać nieskutecznie. My również raz w tygodniu zbieramy śmieci, ale jest ich ciągle mnóstwo.

Skoro wał to nie wał, to może jednak się da? A zresztą nawet gdyby to był wał, czy pracownik zajmujący się odbiorem odpadów nie może raz w tygodniu przejść kilkadziesiąt metrów z workiem śmieci, by donieść je do odpowiedniego pojazdu?

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

„Podróżujemy nie po to, by uciec przed życiem, ale by życie nam nie uciekło”

WYJAZDY AKTYWIZACYJNE NIE TYLKO DLA SENIORÓW

IKKON

UWAGA! ZMIANA ADRESU BIURA!
**OŁAWA,
UL. 3 MAJA 26, II PIĘTRO**

TERMIN:	MIEJSCE:	CENA:
30.04-10.05	NIECHORZE	1900 ZŁ.
29.05-08.06	JASTRZĘBIA GÓRA	1900 ZŁ.
09-23.07	TURNUS REHABILITACYJNY W IWONICZU - ZDROJU	1700 ZŁ.
11-21.07	SOLINA	1900 ZŁ.
01-08.08	AUGUSTÓW	2100 ZŁ.
27.08-06.09	DZIWNÓWEK - TURNUS I	1950 ZŁ.
7-17.09	TURNUS II	1950 ZŁ.
18-28.09	TURNUS III	1950 ZŁ.
04-11.09	UZDROWISKO CIEPLICE	1880 ZŁ.
3-08.10	SANDOMIERZ	1350 ZŁ.
2022/2023	ZAKOPANE / SYLWESTER	

CENA ZAWIERA:
TRANSPORT. (WROCŁAW, SIECHNICE, MARCINKOWICE, OŁAWA, JELCZ-LASKOWICE). UBEZPIECZENIE. POKOJE DWUOSOBOWE Z PEŁNYM WĘZŁEM SANITARNYM, ORAZ TV. WYŻYWIENIE. WYCIECZKI. NORDIC WALKING. ZABAWA TANECZNA. GRILL. WIFI. AKCEPTACJA MAŁYCH PIESKÓW. OPIEKUN GRUPY.

SZCZEGÓŁY WZASÓW, WYCIECZEK I PIELGRZYMEK DOSTĘPNE NA STRONIE IKKON.PL

KONTAKT:
BIURO CZYNNE OD 3 STYCZNIA 2022 ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZINACH OD 9.00 DO 15.00
IRENA KONDYS TEL. 784-510-642, 602-612-738. EMAIL: IRENA.KONDYS@IKKON.PL. FACEBOOK: IKKON POLSKA

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Figuliusz. Pionier liturgii w języku polskim



Kościół św. Stanisława w Jelczu-Laskowicach ma bogatą historię. To tu powstał najstarszy mszał w języku polskim

INFORMACJE o zatrudnianiu cudzoziemców

Powiatowy Urząd Pracy w Oławie zaprasza przedsiębiorców z miasta i gminy Jelcz-Laskowice na spotkanie, zorganizowane we współpracy z Toyota Polska, na temat zatrudniania cudzoziemców zarejestrowanych w Urzędzie Pracy, z wykorzystaniem środków z Funduszu Pracy (na dofinansowanie wynagrodzeń, doposażenie stanowisk, szkolenia dla cudzoziemców).

Spotkanie odbędzie się w dniach 20.04. oraz 21.04.2022 r. o godz. 9.00 w Powiatowym Centrum Doradztwa Metodycznego w Oławie, Plac Zamkowy 18. W celu przesłania imiennego zaproszenia organizatorzy proszą o potwierdzenie na adres email sekretariat@pup-olawa.pl uczestnictwa w wybranym dniu.

(PUP)



Powiatowy Urząd Pracy

Marcowa sesja Rady Miejskiej

31 marca, o godz. 12.00, rozpocznie się sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy sesja Rady Miejskiej. W programie m.in. podjęcie uchwał: w sprawie budżetu obywatelskiego na rok 2023, wysokości ekwiwalentu dla członków OSP, pomocy rzeczowej pod nazwą „Jelczańsko-Laskowicka Wyprawka”, a także informacja o opiece zdrowotnej w gminie Jelcz-Laskowice i wynikach finansowych Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej.

Szczegółowy porządek obrad na www.jelcz-laskowice.pl

(UM)

Objazdowa zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego

Odbiór zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w Mieście i Gminie Jelcz-Laskowice odbędzie się w następujących terminach:

31.03.2022 r., godz. 7:00, przed domami:

Wójcice
Biskupice Oławskie
Celina

1.04.2022 r., godz. 7:00, przed domami:

Kopalina
Piekary
Nowy Dwór
Chwałowice

4.04.2022 r., godz. 7:00, przed domami:

Dziuplino
Miłoszyce
Hanna

5.04.2022 r., godz. 7:00, przed domami:

Dębina
Grędzina
Brzezinko
Mościsko

6.04.2022 r., godz. 7:00, przed domami:

Minkowice

7.04.2022 r., godz. 7:00, przed domami:

Miłowice
Miłowice Małe

8.04.2022 r., godz. 7:00, przed domami:

Osiadłe Jelcz
Łęg
Osiadłe Laskowice

Odbierany sprzęt musi być kompletny. Zużyty Sprzęt Elektryczny i Elektroniczny (ZSEE) to odpad niebezpieczny, zawierający substancje niebezpieczne dla ludzi i środowiska.

Sprzęt niekompletny nie zostanie odebrany. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, demontaż może odbywać się tylko i wyłącznie w wyspecjalizowanych zakładach przetwarzania ZSEE. Samodzielny demontaż jest wykroczeniem.

Z UP. BURMISTRZA
MAREK SZPONAR
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Miejsko-Gminne Centrum Kultury prezentuje sylwetkę pierwszego z bohaterów projektu „Śladami polskości na XIX-wiecznej ziemi laskowickiej”. Pastor Simon Figuliusz z Laskowic jest postacią niezwykle i niesłusznie zapomnianą. Był pierwszym Polakiem, który dokonał przekładu mszału na język polski. Dzięki niemu Laskowice zaistniały w historii kultury polskiej. Mszał Figuliusza z 1573 roku to wyjątkowy zabytek językowy, który znajduje się w zbiorach wrocławskiej Biblioteki Kapitulnej

Rękopis o wymiarach 21 cm x 31,5 cm liczy 289 kart. Na oprawie, ozdobionej ornamentem roślinnym i liniowym, wytłoczono napis „Missale, S[imon] F[igulius] P[olanczyk], Anno 1589”. Przez wieki przechowywany był w ewangelickiej parafii w Laskowicach. W 1970 r. ks. proboszcz Franciszek Krosman zdeponował go w Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu. W tym samym roku rękopis poddano konserwacji.

Tajemnice "polanczyka"

Większość modlitw liturgicznych zredagowano w języku polskim, są późniejsze dopiski w języku niemieckim i pojedyncze teksty po łacinie. Dołączone w niektórych miejscach nuty dają cenną informację, jakich melodii używano na nabożeństwach. Na karcie 210 odnajdziemy podpis autora: „Simon Figuliusz polanczyk na ten czas fararz w Laskowicach u pana Ernesta pretwica. Amor Christi M.D.LXXIII”.

Zwraca uwagę, jak mocno Figuliusz podkreślał swoją narodowość. Dwukrot-

nie, tu i na okładce, pojawia się obok jego nazwiska słowo „polanczyk”. Dowiadujemy się jeszcze z tego podpisu, że tekst mszału jest wcześniejszy niż data z okładki i pochodzi z 1573 roku. I jeszcze jedna rzecz: to epoka sprzed rządów rodu Saurmów, wtedy Laskowice należały jeszcze do Prittwitzów.

Oprócz stałych i zmiennych części mszy i innych nabożeństw, mszał zawiera ewangelie i listy apostołskie. To narzuca pytanie, czy Figuliusz był również tłumaczem Pisma Św., czy wykorzystał wcześniejsze polskie tłumaczenia? Odpowiedzi nie znamy, gdyż historyczny mszał z Laskowic wciąż nie został należycie przebadany i opracowany naukowo.

Modlitwy przeciwko Turczynowi

Mszał rozpoczyna się od liturgii mszalnych w okresie Adwentu, następują teksty „na dzień narodzenia p[an]skiego”, „na dzień nowego lata” - czyli Nowego Roku, msze w okresie Wielkiego Postu, Wielkanocy i innych okresów liturgicznych. Są liturgie pogrzebowe, na „poswiecenie Kosciola”, na „kiernass”. Mszał zawiera teksty „Oycze nass”, niesporów czy litanii. Wyróżniają się modlitwy z odniesieniami historycznymi: „Kollekta czasu wojny od Okrutnego Turczyka 1593” albo „Modlitwy Przeciwko Turczynowi, które się mogą czytać w kosciółce przed Epistolami”. W 1593 roku wybuchła wojna między Turkami a Habsburgami. Szło o panowanie na Węgrzech. Jak widać z kart mszału Figuliusza, ludność Laskowic i całego należącego do Habsburgów Śląska, obawiała się, czy i ich ziemie nie zostaną podbite przez Turków.

Wśród skąpej literatury naukowej na temat mszału z Laskowic znajduje się artykuł biskupa Wincentego Urbana. Zacytowane w nim zostały m.in. słowa konsekracji: „Nass Pan miły Jesus Kristus tey nocy, ktorey wydan był, wziął chleb

y uczyniwszyj dzięki Oycu swemu niebieskiemu, łamał i rozdawał zwolennikom swoim, rzeknąc: Weźmcie, iedzcie, to iest Ciało moje, ktore za was wydane będzie, to czyncie na pamiątkę moję”.

Wśród zabytków piśmiennictwa

Z Dolnego Śląska pochodzą najstarsze pamiątki języka polskiego. Najstarsze zdanie zapisane po polsku w Księdze Henrykowskiej z 1270 roku czy najstarszy druk w języku polskim, opublikowany we Wrocławiu w 1475 roku. Autorzy projektu „Śladami polskości na XIX-wiecznej ziemi laskowickiej” chcą, by świadomi swojej historii mieszkańcy Jelcza-Laskowic, szcycili się tym, że powstał tu w 1573 roku najstarszy polski mszał. Pracując nad nim, Figuliusz wpisywał się w ogólnoeuropejski proces reformacji, która postulowała przybliżenie wiernym treści religijnych poprzez wykorzystywanie w świątyni języków narodowych. Postać laskowickiego pastora przybliżyła nam ponadto niezwykle ważny składnik tożsamości tradycyjnych Dolnoślązaków. A mianowicie fakt, że byli to Polacy wyznania protestanckiego. Ich dialekt nazywano nawet ewangelicko-polskim, w odróżnieniu od katolicko-polskiego, używanego przez Górnoślązaków.

Wreszcie Figuliusz i jego dzieło wpisuje się w dziedzictwo Księstwa Brzeskiego (do którego Laskowice w tamtych czasach należały). Rządzone przez Piastów księstwo było ważnym ośrodkiem edukacji i kultury. Jego spuściznę wciąż można podziwiać, choćby w pięknej bramie wjazdowej na zamek w Brzegu, przedstawiającej rzeźby piastowskich książąt oraz królów. Trudno o bardziej dobitny wyraz związków Śląska z Polską, z jakim mamy do czynienia w bezpośrednim sąsiedztwie Jelcza-Laskowic.

KSAWERY PIŚNIAK

DOLNY ŚLĄSK

Koleje Dolnośląskie podpisały z bydgoską Pesą porozumienie, które pozwoli na całościowe zrealizowanie kontraktu na zakup nowoczesnych pociągów pasażerskich Elf 2.

Oznacza to, że dolnośląski przewoźnik stanie się posiadaczem największej floty pojazdów tego typu w Polsce i będzie w sumie dysponował 25 sztukami o łącznej wartości 726 mln zł brutto.

- Systematycznie rozszerzamy sieć połączeń kolejowych na Dolnym Śląsku - mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. - Nasz samorządowy projekt przejmowania od państwa nieczynnych dotychczas linii i przywracania ich do ruchu pasażerskiego jest zaawansowany i wymaga stałego rozwijania taboru naszego przewoźnika - Kolei Dolnośląskich. Każdy nowoczesny pojazd Elf 2 będzie mógł zabrać na pokład nawet 540 pasażerów, dlatego idealnie odpowiadają one potrzebom mieszkańców Dolnego Śląska, którzy z każdym rokiem coraz chętniej korzystają z kolei regionalnej.

Podstawowe zamówienie na pięć elektrycznych zespołów trakcyjnych typu Elf 2, objęte dofinansowaniem z Centrum Unijnych Projektów Transportowych, zakładało opcję dopięcia kolejnych 20 sztuk. W marcu ubiegłego roku udało się sfinalizować umowę kredytową z PKO Bankiem Polskim, dzięki której możliwe było zamówienie na 8 kolejnych sztuk z opcji za kwotę 232,5 mln zł. 28 marca Koleje Dolnośląskie dopełniły kontrakt, realizując prawo zamówienia z opcji kolejnych 12 pojazdów, za łączną kwotę 348,5 mln zł.

Zabezpieczenie finansowe Zakup kolejnych pociągów jest możliwy dzięki zawartej umowie z PKO Bank Polski. W ramach porozumienia bank udzielił spółce kredytu

Nowoczesne POCIĄGI dla Dolnoślązaków

inwestycyjnego w kwocie 255 mln zł oraz kredytu obrotowego w wysokości 30,5 mln złotych. Udział własny Kolei Dolnośląskich wynosi min. 8 procent, a zabezpieczenie stanowią zakupione pojazdy oraz cesja z umowy przewozowej z UMWD.

- Wpisanie do założeń pierwotnego zamówienia prawa opcji rozszerzenia go aż na 20 kolejnych pojazdów było przemysłowym i - jak widać w obecnej rzeczywistości rynkowej - bardzo dobrym posunięciem. Dało ono możliwość złożenia dodatkowego zamówienia, które będzie realizowane od razu, a co najważniejsze, po bardzo korzystnych cenach - zauważa Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.

Zrealizowanie tego kontraktu w całości to wynik współpracy pomiędzy przewoźnikiem a organizatorem transportu kolejowego w regionie. Uzyskanie kredytowania w PKO Banku Polskim pozwoliło na znaczne zwiększenie floty Kolei Dolnośląskich, co w konsekwencji ma zapewnić pasażerom wygodne podróże po całym województwie. Poprzez zakup nowoczesnych elektrycznych pociągów realizujemy także ideę zrównoważonego transportu.

Wcześniej Koleje Dolnośląskie podpisały z bankiem umowę o konsolidację kredytów o łącznej wartości 442 mln zł, co pozwoliło na zrealizowanie pierwszego zamówienia. Obecnie całkowita wartość kontraktu z PESA Bydgoszcz sięgnie 726 mln zł brutto, z czego koszt jednego pociągu wynosi 29 mln zł brutto.

Dzięki rozszerzeniu zamówienia, do 2024 roku PESA Bydgoszcz łącznie dostarczy dolnośląskiemu przewoźnikowi 25 nowych, pięcioosobowych pociągów Elf 2, zwiększając tym samym tabor

Kolei Dolnośląskich do 88 pojazdów. Jego zdecydowaną większość, bo aż 65%, będą stanowiły pojazdy elektryczne.

- Bardzo się cieszę, że nasze najnowocześniejsze i najpompowniejsze zarazem, bo aż 5-członowe pojazdy typu Elf 2, zdolne zabrać na pokład nawet 540 osób, trafią właśnie na Dolny Śląsk. Współpraca z Kolejami Dolnośląskimi od początku układa się pomyślnie

i jestem przekonany, że tak pozostanie - mówi Krzysztof Zdziarski, prezes Pesa Bydgoszcz S.A.

Koleje Dolnośląskie, realizując prawo opcji w całości, stają się właścicielem największej floty (25 sztuk) pojazdów typu Elf 2 w kraju. Na drugim i trzecim miejscu pod względem ilości zamówionych egzemplarzy plasują się Koleje Śląskie (21 sztuk) i Koleje Wielkopolskie (15).

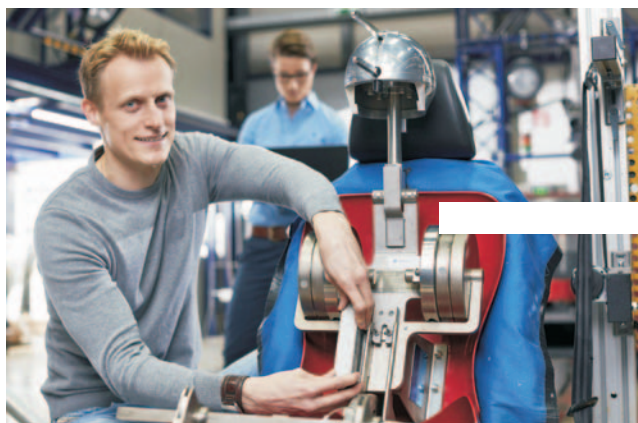


Model Elf 2 należy do najnowszej generacji pociągów elektrycznych zaprojektowanych przez Pesa Bydgoszcz. Po przekazaniu pojazdów Kolejom Dolnośląskim, spółka będzie dysponować największą liczbą pojazdów z tego modelu. Pociągi Elf 2 mogą rozwijać prędkość maksymalną sięgającą 160 km/h. Nowe

pojazdy posiadają 250 miejsc siedzących, a łącznie będą mogły zabrać na pokład ponad 540 pasażerów. Harmonogram dostaw przewiduje dostarczenie wszystkich 12 pojazdów w ciągu 32 miesięcy, począwszy od czerwca 2024, kiedy pierwszy pojazd trafi na Dolny Śląsk, na listopadzie 2024 roku skończywszy.

(CK)

Autoliv



Miejsce pracy:
Jelcz-Laskowice

Magazynier produkcyjny

Na czym będzie polegać Twoja praca?

Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych

Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym

Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego

Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy

Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B

Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym

Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Monter systemów bezpieczeństwa

Na czym będzie polegać Twoja praca?

Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy

Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym

Zdolności manualne

Umiejętność pracy z zespołem



TOYOTA



Bieg Kasprowicza z okazji 70-lecia Zespołu Szkół
Im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach
10 km, 5 km atest PZLA, Jelcz-Laskowice

12.06.2022

25.09.2022

VI Toyota Półmaraton Crossowy
21,1 km 10,5 km, Jelcz-Laskowice

31.12.2022

VII Toyota Bieg Sylwestrowy
10 km, 5 km, atest PZLA, Jelcz-Laskowice



Regulamin i zapisy: www.zmierzymczas.pl
Organizator: KB Harcownik Jelcz-Laskowice
www.kbharcownik.pl www.facebook.com/kbharcownik

W Autoliv będą na Ciebie czekać:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednią z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla Ciebie i Twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - **1500 zł za każdą poleconą osobę**
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

www.facebook.com/AutolivPL
www.autoliv.com

Wyślij swoje CV na adres:

rekrutacja.jelcz@autoliv.com

Uprzejmie informujemy,
że odpowiadamy tylko
na wybrane oferty.

OŁAWA Nowoczesne

To bardzo potrzebna inwestycja. Wielu rodziców z niecierpliwością czekało na uruchomienie nowego żłobka

Placówka została wybudowana przy ul. 1 Maja. Budynek przylega do Miejskiego Przedszkola nr 4. Wiceburmistrz Małgorzata Pasierbowicz wspólnie z dyrektką tuż przed otwarciem oprowadziła lokalne media po „Zielonym zakątku”.

- Chciałabym, aby wszystkie żłobki i przedszkola tak wyglądały - mówiła wiceburmistrz. - Jestem naprawdę dumna z tego miejsca. Dzieci na pewno będą tutaj się dobrze czuły. Żłobek jest gotowy do otwarcia. Wszystko jest dopięte na ostatni guzik, skompletowana kadra, wyposażenie obiektu... Do nowego żłobka zrekrutowano 4 grupy maluchów, to 96 dzieci w różnym wieku. Chętnych było więcej, na listę rezerwową trafiło około 50 dzieci. Jeżeli ktoś zrezygnuje, wtedy w pierwszej kolejności miejsce znajdą tam maluchy z tej listy.

Zainteresowanie rekrutacją było duże. - Niestety, nie wszystkie osoby chętne znalazły miejsce w placówce, to jest sygnał, że inwestycja była działaniem przemyślanym, potrzebnym, odpowiedzią na zapotrzebowanie naszych mieszkańców - dodała wiceburmistrz. - Dziękuję wszystkim za wielkie zaangażowanie w projekt, wszystkim wydziałom, pracownikom. To był trudny czas, bo pandemia nie sprzyjała różnym przedsięwzięciom, niemniej jednak udało się, chociaż troszkę musieliśmy przesunąć otwarcie, ale 1 kwietnia nasze oławskie dzieci zaczną korzystać z tego miejsca.

Inwestycja kosztowała około 12 mln złotych i powstała przy dużym udziale środków zewnętrznych - ponad 8 milionów urząd miejski pozyskał z zewnątrz. Ważne jest, że przez 20 miesięcy funkcjonowania żłobka, opieka dla maluchów będzie bezpłatna. Wszystkie wydatki będą pokrywane ze środków budżetowych, ewentualnie z projektów zewnętrznych, w których miasto uczestniczy.



To kadra „Zielonego zakątka”. Na zdjęciu z wiceburmistrz Małgorzatą Pasierbowicz, brakuje tylko pielęgniarki

Rusza „Zielony zakątek”



Sale dla każdej z czterech grup są pięknie wyposażone. Panie nie mogą już się doczekać, aż przyjmą tu maluchy

„Zielony zakątek” to coś więcej niż tylko opieka nad dziećmi. Miejsce powstało z myślą o rodzicach, którzy chcą wrócić do pracy. - To było główne założenie, aby dzięki bezpłatnej opiece umożliwić rodzicom aktywne wejście na rynek pracy - mówi wiceburmistrz Pasierbowicz.

Dyrektorką nowego żłobka jest Magdalena Demidowska. Ma pięcioletnie doświadczenie w pracy z dziećmi. Jeszcze wcześniej (w liceum) pracowała jako niania. Miała też krótką przerwę w pracy z maluchami, kiedy trafiła do księgowości w jednostce budżetowej wojska, ale to był tylko epizod. Z uśmiechem mówi, że jej powołaniem są dzieci! Bardzo cieszy się, że może zarządzać nowoczesnym obiektem. - To pierwsze stanowisko dyrektorskie w mojej karierze zawodowej - mówi. - To ogromne wyzwanie, ale jestem w pełni zaangażowana. Mam wielką pomoc ze strony władz miasta, czuję się coraz pewniej i mam nadzieję, że placówka będzie przeze mnie prowadzona super.

TEKST I FOT:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Jest też nowoczesna kuchnia



W całym obiekcie są duże okna. Dzieci mają widok na basen



19 marca do Oławy przyjechały cztery busy darów dla uchodźców



Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann oficjalnie podziękował burmistrz Brigit Huber za współpracę i wsparcie

OŁAWA/OBERASBACH

Wspólnymi siłami

Miasto partnerskie Oławy też pomaga uchodźcom z Ukrainy. - Od wybuchu wojny czuliśmy głęboką potrzebę wsparcia potrzebujących, a konkretna informacja od burmistrza Tomasza Frischmanna bardzo nam to ułatwiła - mówi Brigit Huber, szefowa Oberasbach

19 marca burmistrz Oberasbach Brigit Huber wraz z ekipą niemieckich wolontariuszy przywiozła do Oławy cztery busy (z przyczepami) darów.

- Chciałbym serdecznie podziękować naszym przyjaciołom, na których możemy liczyć w trudnych chwilach - mówi burmistrz Tomasz Frischmann witając gości. - Jesteśmy dumni z tego, że jesteśmy tutaj, i to z tak wspaniałymi darami. Polska zawsze łączyła zachód ze wschodem. Bardzo nas to cieszy, że dzięki pomo-

Partnerzy pomagają w potrzebie

cy z Niemiec i innych miast partnerskich będziemy mogli pomóc naszemu miastu partnerskiemu w Złoczowie oraz uchodźcom przebywającym w naszym mieście. To pokazuje, że wspólna Europa, Unia Europejska w tym wydaniu ma naprawdę sens, jest ważna i pokojowo nastawiona. Dzisiaj wyraźnie to widać.

W odpowiedzi Brigit Huber dodała, że od kiedy ta wojna się zaczęła i każdego dnia widzieli jej obrazy, czuli głęboką potrzebę pomocy. Ważna jednak była dla nich konkretna informacja, dlatego była bardzo szczęśliwa, kiedy od Tomasza Frischmanna dostała listę potrzebnych rzeczy. Zadowoleni byli też mieszkańcy niemieckiego miasta, bo otrzymali konkretne wytyczne i natychmiast tłumnie zaczęli przynosić dary. Hala sportowa zaczęła się wypełniać do tego stopnia, że za jednym razem nie udało się

zabrać do Oławy wszystkich zgromadzonych tam rzeczy. Dlatego też tydzień po wizycie Brigit Huber, z kolejnymi darami przyjechała do Oławy ciężarówka. Są m.in. kołdry, koce, pościel, śpiwory, pieluchy, środki pielęgnacyjne dla dzieci, ale też łóżka składane, materace, uniwersalne medykamenty, ręczniki, materiały higieniczne oraz powerbanki, a także konserwy z jedzeniem dla dorosłych i żywność dla małych dzieci.

Pytana o to, czy po 2015, gdy do ich kraju przybyła fala migrantów, a w pomoc im mocno zaangażowali się również mieszkańcy jej miasta, nie są oni już zniechęceni wspieraniem uchodźców, burmistrz Huber zapewniła, że nie. Ludzie cały czas chętnie angażują się w konkretne działania. Oprócz tego, że przekazują dary, w minionym tygodniu dzięki ich ogromnemu zaangażowaniu w sali

gimnastycznej w Oberasbach powstał ośrodek dla 140 osób z Ukrainy. Miasto cały czas szuka też tłumaczy i wolontariuszy do pomocy. Wielu się zgłosiło, ale potrzeby są większe. Huber dodała, że trudno przewidzieć, jak to wszystko się potoczy, dlatego też już są miejsca dla dzieci w szkołach, by przynajmniej mogły zapoznać się z językiem niemieckim. Żeby im to jak najbardziej ułatwić, dla każdego ukraińskiego ucznia przygotowano specjalne zestawy materiałów ze zwrotami w dwóch językach - po ukraińsku i po niemiecku.

Dziś Ukraińcy uciekają przed wojną, więc ich sytuacja prawna po przyjeździe do Niemiec jest inna niż uchodźców z roku 2015. Ukraińcy po rejestracji mogą się swobodnie poruszać po kraju, wynajmować mieszkania i podejmować pracę. Te osoby zyskują też na okres dwóch lat prawo pobytu

i nie muszą składać wniosków azylowych. Pytana o rady dla władz Oławy, jeżeli chodzi o uchodźców, burmistrz Huber mówi, że sytuacja, która ma miejsce teraz w Polsce, jest nieco łatwiejsza, bo od dawna były tu już rodziny ukraińskie, więc oławianie mają z nimi kontakt. Bardzo ważne jest jednak, aby rodziny uchodźców, którzy tu przyjeżdżają, nie izolowały się od Polaków. Należy dbać o to, aby te kontakty powstały, bo inaczej mogą się oni separować do Polaków. - My mamy takie doświadczenie z rodzinami tureckimi - mówi. - Wiadomo, że w Norymberdze są całe dzielnice, nazywane tureckimi. To źle, ponieważ ludzie powinni żyć razem. Spotykać się. To prowadzi do porozumienia, zaczynając od języka, poprzez zwyczaje, obyczaje i tak dalej. Dobrym przykładem historycznym są chociażby Niemcy sudeccy. Ich duża grupa przyjechała

do nas po wojnie i zostali rozdzieleni wśród miejscowych rodzin. Nie byli witani serdecznie. Przeciwnie. Mówiono, że zabierają miejscowym różne rzeczy. Dlatego też ci przybysze utworzyli sobie stowarzyszenie ziomkowskie i pielęgowali własną kulturę. Organizowali swoje wydarzenia. Z czasem jednak to stowarzyszenie się rozwiązało, bo wszyscy mieszkańcy się tak zżyli, że obecnie nie ma potrzeby tworzenia czegoś takiego. Resumując - wystarczyły dwa pokolenia, aby to się zmieniło. Dla społeczeństwa najnowszej generacji to już nie są rzeczy ważne.

Burmistrz dodała, że obojętnie przyjechała z darami do Oławy, ponieważ przez pandemię nie była tu już dwa lata i po prostu się stęskniła. Dawniej przyjeżdżała do Oławy i spotykała się z jej władzami co najmniej raz w roku. Dlatego teraz, gdy nadarzyła się możliwość, chętnie z niej skorzystała i jest pod wielkim wrażeniem tego, jak zmieniło się miasto. Cieszy się też, że znów możemy razem coś robić.

(WK)

DOMAX
DEVELOPMENT

691-731-691

UL. JODŁOWA - mieszkania o pow. 37 - 59 m²

Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu Cywilnego

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC

Jelcz-Laskowice 2022.03.29

ogłasza I ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości

Oznaczenie, położenie nieruchomości /nr działki, AM, obręb ewidencyjny, KW /	Pow. /m²/	Cena wywoławcza /zł/	Wadium /zł/	Minimalne postąpienie /zł/	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości w mpzp
działka nr 516, AM-4 obręb ewidencyjny Miłocice WR1O/00050346/6 Miłocice ul. Główna	600	17 600	900	180	Działki o kształcie regularnym położone przy drodze asfaltowej w centrum wsi, uzbrojone w sieć energetyczną, wodociągową i kanalizacyjną. Działka nr 516 zabudowana budynkami, zniszczonymi po pożarze nie przedstawiającymi żadnej wartości.	Dla przedmiotowej nieruchomości brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Jelcz-Laskowice, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym na rysunku studium jako UP- tereny usług publicznych- zainwestowane
działka nr 758, AM-4 obręb ewidencyjny Miłocice brak księgi wieczystej Miłocice ul. Główna	200					

- **Przetarg odbędzie się 10 maja 2022 roku o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 11a.
 - Warunkiem udziału w przetargu jest **wpłata wadium do 04.05.2022 r. na konto Gminy Jelcz-Laskowice nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002**
 - prowadzone przez w Banku Spółdzielczym w Oławie O/Jelcz-L-ce
 - w tytule wpłaty wadium należy podać nr działki.
 - za dokonanie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania na koncie gminy.
 - wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.
 - osobom, które nie wygrały przetargu, wpłacone wadium podlega zwrotowi najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
 - Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
 - dokument stwierdzający tożsamość uczestnika przetargu,
 - pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego do wzięcia udziału w przetargu gdy osoba fizyczna lub osoba prawna działa przez pełnomocnika,
 - osoby prawne zobowiązane są do okazania aktualnego wypisu z rejestru sądowego sporządzonego nie wcześniej niż 3 dni przed datą przetargu oraz dokumentu - upoważniającego do działania w jej imieniu,
- pisemne oświadczenie uczestnika przetargu o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości.
 - Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
 - Cena sprzedaży nie uwzględnia kosztów okazania granic nabywanej nieruchomości.
 - W przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium ulegnie przepadkowi.
 - Miejsce i termin zawarcia umowy notarialnej zostanie wyznaczone w ciągu 21 dni od daty zamknięcia przetargu. Termin dokonania wpłaty ceny sprzedaży upływa w dniu zawarcia umowy sprzedaży, przed jej podpisaniem. Za dokonanie wpłaty przyjmuje się datę uznania na rachunku bankowym gminy.
 - Przy sprzedaży mają zastosowanie przepisy o podatku od towarów i usług.
 - Koszty notarialne oraz opłaty sądowe związane z nabyciem nieruchomości ponosi Nabywca.
 - Informacje w sprawie przetargu udzielane są w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 13, tel. 71 381-71-56.
 - Burmistrz Miasta i Gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.
- Z up. Burmistrza
Romuald Piórko - Zastępca Burmistrza

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC

Jelcz-Laskowice 2022.03.29

ogłasza I ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości gruntowej

Oznaczenie, położenie nieruchomości /nr działki, AM, obręb ewid., KW/	Pow. /m²/	Cena wywoławcz a /zł/	Wadium /zł/	Minimalne postąpienie /zł/	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości w mpzp
29 AM-4 Jelcz WR1O/00060972/6 Jelcz-Laskowice ul. Kukułcza	823	57 000	3000	570	Działka o kształcie regularnym zbliżonym do prostokąta przylegająca do drogi gruntowej skomunikowanej z ul. Kukułczą. Teren wokół działki uzbrojony w podstawowe sieci niezbędne do funkcjonowania obiektów produkcyjno-usługowych, przedmiotowa działka wymaga stworzenia warunków do przyłączenia się do mediów.	Dla przedmiotowego terenu brak miejscowego planu zagospodarowani przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego działka obejmuje tereny zainwestowane o wiodącej funkcji aktywności gospodarczej-usługowe.

- **Przetarg odbędzie się 10 maja 2022 roku o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 11a.
 - Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłata wadium w terminie do 4 maja 2022 r. na konto Gminy Jelcz-Laskowice nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002**
 - prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Oławie O/Jelcz-L-ce.
 - w tytule wpłaty wadium należy podać nr działki.
 - za dokonanie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania na koncie gminy.
 - wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.
 - osobom, które nie wygrały przetargu, wpłacone wadium podlega zwrotowi najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
 - Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
 - dokument stwierdzający tożsamość uczestnika przetargu,
 - pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego do wzięcia udziału w przetargu gdy osoba fizyczna lub osoba prawna działa przez pełnomocnika,
 - osoby prawne zobowiązane są do okazania aktualnego wypisu z rejestru sądowego sporządzonego nie wcześniej niż 3 dni przed datą przetargu oraz dokumentu upoważniającego do działania w jej imieniu,
- pisemne oświadczenie uczestnika przetargu o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości.
 - Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
 - Cena sprzedaży nie uwzględnia kosztów okazania granic nabywanej nieruchomości.
 - W przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium ulegnie przepadkowi.
 - Miejsce i termin zawarcia umowy notarialnej zostanie wyznaczone w ciągu 21 dni od daty zamknięcia przetargu. Termin dokonania wpłaty ceny sprzedaży upływa w dniu zawarcia umowy sprzedaży, przed jej podpisaniem. Za dokonanie wpłaty przyjmuje się datę uznania na rachunku bankowym gminy.
 - Przy sprzedaży mają zastosowanie przepisy o podatku od towarów i usług.
 - Koszty notarialne oraz opłaty sądowe związane z nabyciem nieruchomości ponosi Nabywca.
 - Informacje w sprawie przetargu udzielane są w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 13, tel. 71 381-71-56.
 - Burmistrz Miasta i Gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.
- Z up. Burmistrza
Romuald Piórko - Zastępca Burmistrza



W sobotę rano kolejny raz wezwano służby nad Odrę, bo białe ścieki płynęły do rzeki. Ktoś poprzecinał węże na terenie budowy firmy Jack-Pol



Ktoś uszkodził jeden z tych węży, którym ścieki płynęły do specjalnego zbiornika

Tym razem ktoś **POPRZECINAŁ** węże

OŁAWA

Niekończąca się historia

Ścieki z firmy Jack-Pol znów popłynęły do Odry. Tym razem ktoś poprzecinał węże, którymi były odprowadzane do specjalnego zbiornika. Jest nagranie z kamery

W miniony weekend straż pożarna i policja dwa razy były wzywane do zdarzeń na kanale żegludowym Odry. Pierwszy raz 25 marca około godz. 20.00, kiedy na numer alarmowy wpłynęła informacja, że na wysokości śluży pojawiła się biała piana. Jak powiedział nam bryg. mgr inż. Krzysztof Gielśa, zastępca komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Oławie i rzecznik prasowy, strażacy sprawdzili brzegi rzeki powyżej śluży i nie stwierdzili wycieku żadnej substancji, która przedostałaby się do wody. Piana na wodzie powstała zaś - jak twierdzą - w wyniku spiętrzenia wody. Kolejny raz strażacy interweniowali nad Odrą następnego dnia rano. Kilka minut przed godziną 10.00 na telefon alarmowy wpłynęło zgłoszenie, że uszkodzonym węzem wpływa do rzeki biała substancja. Wąż znajdował się na terenie budowanej oczyszczalni ścieków firmy Jack-Pol, na brzegu kanału. Gdy strażacy przybyli na miejsce - jak mówi Gielśa - do rzeki nic już nie płynęło. Nie stwierdzono też skażenia chemicznego.

Na miejsce oprócz strażaków i policjantów przyjechali też strażnicy miejscy oraz pracownik miejskiego zarządzania kryzysowego, a także Ryszard Gawron - wędkarz, który od lat śledzi temat białej substancji wpuszczanej do rzeki, oraz Marek Drabiński - szef stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy”, które również monitoruje sprawę i chce wyjaśnić sprawę ścieków spuszcanych od lat do rzeki. To właśnie Marek Drabiński zauważył w sobotę wyciek i zadzwonił na numer alarmowy.

- Od 5 marca, gdy w firmie Jack-Pol zakończyła się kontrola Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, regularnie kontrolujemy teren wokół firmy, ponieważ nie ufamy tej firmie - mówi. - Uważamy, że oszukuje społeczeństwo, czego dowodem jest rzut ścieków do rzeki, który stwierdziliśmy 5 marca (o sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze). W moim odczuciu trwa dalszy proceder spuszczenia odpadów pocelulozowych do rzeki. Uważam, że w piątek wieczorem robiono to poprzez rurę, którą firma pobiera wodę z rzeki. W sobotę do wycieku doszło w wyniku poprzecinanego węży. Nie twierdzą, że było inaczej, ale obowiązkiem firmy jest odpowiednio zabezpieczyć plac budowy. Tymczasem wokół budowy jest betonowy mur, a tylko w tym jednym miejscu go nie ma. Dlaczego? Jest za to zwykła luźno zwisająca siatka, którą każdy może odsunąć, a tuż przy niej węże ze ściekami. Firma ma obowiązek pilnować terenu i dobrze go zabezpieczyć, a tego nie zrobiła.

Artur Paras z firmy Jack-Pol, który także przyjechał w sobotę na miejsce zdarzenia, mówi, że ktoś celowo poprzecinał węże i jest to ktoś, komu zależy na tym, by pokazywać firmę w złym świetle. Dodał, że ma stały podgląd na poziom zbiorników na terenie firmy i już około 6 rano w sobotę zauważył, że coś się dzieje. Przyjechał do firmy to sprawdzić i okazało się, że jeden z węży jest uszkodzony tuż przy przyłączy do zbiornika. Wymienił go, ale nie zgłosił sprawy na policję, bo - jak mówi - chociaż miał podejrzenia, że to może być sabotaż, wierzył, że tak nie jest. Szybko udało mu się usunąć „usterkę”, więc uznał, że poczeka z wyjaśnieniami do poniedziałku. Gdy kilka godzin później sytuacja się powtórzyła, wiedział, że to jednak nie przypadek. - Według mnie ktoś przeciął wąż najpierw przy zbiorniku, ale szybko przyjechałem i akcja się nie udała, więc zrobił to jeszcze raz w innym miejscu - mówi. - Powiadomiłem policję i na pewno tego tak nie zostawimy.

Paras dodaje, że nie chodzi o straty finansowe firmy, tylko o kwestie wizerunkowe. Ktoś bowiem ewidentnie dąży do tego, by temat substancji z Jack-Polu cały czas był podgrzewany. Jego zdaniem są osoby, które chcą udowodnić, że firma jest trucicielem.

Pracownik firmy nie ma sobie nic do zarzucenia, jeżeli chodzi o zabezpieczenie terenu, bo - jak mówi - nikt nie ma prawa wchodzić na teren prywatny. Ten jednak jest monitorowany, więc przejrzy nagrania i sprawdzi, co działo się na działce i w jej otoczeniu w ciągu minionej doby.

Jak powiedział tak zrobił. W poniedziałek 28 marca poinformował, że na nagraniach widać zamaskowane osoby, które między godz. 4.30 a 5.30 chodzą po terenie budowy i wokół plotu. Niestety, mają zakryte twarze, więc nie można ich rozpoznać. Nie jest jednak wykluczone, że uda się to zrobić na innej podstawie niż twarz. W poniedziałek po południu przekazał nagranie policji i dokonał oficjalnego zgłoszenia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, a poli-

cja zakwalifikowała czyn jako uszkodzenie mienia. I w tym kierunku prowadzone jest postępowanie - jak powiedziała nam Wioletta Polerowicz oficer prasowy KPP w Oławie i przypomniała, że na wniosek „Wód Polskich” policja od kilku tygodni prowadzi też postępowanie sprawdzające, czy dochodzi do zanieczyszczenia wód.

Firma wyznacza nagrodę, stowarzyszenie pisze zawiadomienia

Po piątkowej i sobotniej akcji nad Odrą Marek Drabiński zawiadomił o zdarzeniach WIOŚ, Wody Polskie, Urząd Miejski w Oławie, Starostwo Powiatowe w Oławie, stację sanitarno epidemiologiczną, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska we Wrocławiu, prezesa okręgu

wrocławskiego Polskiego Związku Wędkarskiego. Zapowiedział też, że podejmie kolejne kroki w tej sprawie, bo - jak mówi - trzeba tę sprawę doprowadzić do końca.

Tymczasem firma Jack-Pol wyznaczyła 10 tys. zł nagrody dla tego, kto pomoże wskazać sprawców sobotniego zdarzenia, czyli tych, którzy poprzecinali węże - bo jak zapewnia Artur Paras - spółce bardzo zależy na tym, by rozwiązać sprawę. Zapowiada też, że firma podejmie kroki prawne w stosunku do tych, którzy działają na jej szkodę i dodaje, że w tym tygodniu na terenie budowy oczyszczalni zostaną zamontowane dodatkowe kamery monitorujące.

Radni sprawdzają

W piątkowe popołudnie 25 marca działalność firmy Jack-Pol przyglądali się radni z komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska działającej przy Radzie Miejskiej w Oławie. Oprócz przewodniczącego komisji Mariusza Łuczkiwicza w spotkaniu wzięły udział radne Wanda Nosek i Jolanta Górka. Oprowdzał ich po firmie i odpowiadał na pytania Artur Paras. Pomysł wizyty narodził się w minionym miesiącu, gdy szef firmy Jack-Pol Jacek Woźniak był na obradach tej samej komisji. Opowiadał wówczas o działalności firmy, planach na przyszłość oraz budowanej oczyszczalni ścieków. Odpowiadał też na pytania związane z powracającym jak bumerang tematem białej substancji wylewanej do Odry.

Podczas piątkowej wizyty radni, oprócz zwiedzania firmy oraz nowo budowanej oczyszczalni, otrzymali też gruby plik dokumentów, o które wcześniej prosili, m.in. z informacjami o tym, jak często firma wywozi ścieki wozami asymilacyjnymi, ile tego jest i ile wody pobiera z rzeki. Do sprawy wrócimy.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Ktoś przeciął wąż w dwóch miejscach. Pierwszy raz przy wlocie do zbiornika. Wtedy zanieczyszczenia nie dostały się do rzeki. Zalały natomiast teren budowy oczyszczalni ścieków

Najlepsi zatańczą w CSI

JELCZ-LASKOWICE

Taniec

Już 10 kwietnia w Centrum Sportu i Rekreacji odbędzie się impreza Stardance Festival



W Jelczu-Laskowicach znów pojawi się Iwona Pavlovic, znana szerszej publiczności jako jurorka w Tańcu z Gwiazdami

To międzynarodowy turniej tańca w stylach standardowych i latynoamerykańskich, jedna z największych cyklicznych imprez taneczno-kulturalnych w Europie. Coroczny cykl turniejów, z uczestnictwem kilkuset par tanecznych z Polski i zagranicy, renomowanym gronem sędziowskim, liczną, żywiołowo reagującą publicznością.

Do tej pory miłośnicy tańca towarzyskiego mieli okazję przeżyć dziesięć niezapomnianych festiwali. W kwietniu 2022 roku, po dwuletniej przerwie pandemicznej, odbędzie się kolejna, XI edycja. O najwyższy poziom rywalizacji, zadba grono najbardziej doświadczonych sędziów z Polski i zagranicy.

Stardance Festival to oprócz zmagania sportowych, również miejsce spotkań i pokazów mistrzowskich największych gwiazd tańca towarzyskiego, punkt obowiązkowy na liście każdego miłośnika tańca w Polsce. Impreza o wyjątkowo bogatym programie.

Tym razem widzowie będą mieli okazję podziwiać rywalizację tancerzy na dwóch parkietach, w czterech blokach programowych.

W turnieju wezmą udział zawodnicy z kraju i z zagranicy, uprawiający sportowy taniec towarzyski zarówno rekreacyjnie, jak i profesjonalnie, tańcząc w stylach standardowych i latynoamerykańskich, w kategoriach solo lub w parach.

Ceny biletów są zróżnicowane, ich wysokość zależy od tego, jak wiele chcemy zobaczyć. Można je kupić przez portal: biletyna.pl/inne/XI-Stardance-Festiwal. W dniu festiwalu możliwy będzie także zakup stacjonarny, w Centrum Sportu i Rekreacji.

PAMIĘTAJĄ O UKRAINIE

- Kochani, 17 lutego pozyskaliśmy honorowy patronat konsula Ukrainy we Wrocławiu Jurija Tokara - mówi twórca imprezy Michał Skawiński. - Spodziewaliśmy się obecności bardzo licznej grupy ukraińskich zawodników sportowego tańca towarzyskiego. Szacowaliśmy, że będzie ich nawet 200-300 osób, co uczyni ze Stardance Festival jedną z tegorocznych polskich imprez sportowych o największym udziale ukraińskich zawodników. Jednak wydarzenia z 24 lutego boleśnie zweryfikowały nasze plany. Rosyjska agresja zmieniła wszystko. Dlatego dołączamy do działań pomocy uchodźcom, organizowanych przez naszego partnera strategicznego - miasto i gminę Jelcz-Laskowice. W gminie J-L jest już liczne grono uchodźców, a kolejne miejsca są szykowane. Dlatego uruchomiono w Banku Spółdzielczym w Oławie rachunek pomocniczy (nr 09 9585 0007 2005 0209 7563 0038), gdzie można wpłacać darowizny na pomoc uchodźcom z Ukrainy, co czego serdecznie zachęcamy.

Skawiński to wybitny polski tancerz, instruktor i sędzia międzynarodowy. Uczestnik najważniejszych konkursów tanecznych w Polsce i za granicą. Po zakończeniu kariery sportowej występował jako partner taneczny Patrycji Markowskiej, Agnieszki Włodarczyk i Aleksandry Kwaśniewskiej w pierwszych edycjach niezwykle popularnego telewizyjnego show „Taniec z Gwiazdami TVN”.

Imprezę poprowadzą Iwona Pavlovic i Arkadiusz Deierling. Jurorka „Tańca z Gwiazdami” dwa lata temu mówiła na naszych łamach tak: - Turniej w Jelczu-Laskowicach cieszy się dobrą sławą i dużą popularnością. Jest pięknie i perfekcyjnie zorganizowany. Z czystym sumieniem przyznałabym mu 10 punktów! Michał Skawiński jest gwarancją udanej imprezy pod wieloma względami. Nie tylko organizacyjnymi, ale też artystycznymi. Niech więc Europa się dowie, gdzie leży miasto Jelcz-Laskowice. Cudownie, że w takich miejscowościach są duże turnieje. Warszawa ma tysiące różnych imprez. W małych miasteczkach wygląda to różnie. Widzowie mogą się spodziewać tańca na najwyższym poziomie. A to powinno ich przyciągnąć. Jeśli oglądają „Taniec z Gwiazdami”, będą mogli sobie porównać, jak wygląda forma rozrywkowa, a jak prawdziwy profesjonalizm na najwyższym poziomie. Jakość, jakość i jeszcze raz jakość. Do tego organizator zawsze przygotowuje różne pokazy i atrakcje. Jest piękna sala, piękna dekoracja, efektowne światła i muzyka. (KT)

arch. prywatne Iwony Pavlovic

**W ZDROWYM CIELE
ZDROWY DUCH**

**NORDIC
WALKING**

IKKON

**ZAPRASZA SENIORÓW
NA BEZPŁATNE ZAJĘCIA**

OD KWIETNIA DO PAŹDZIERNIKA

**KAŻDA ŚRODA GODZ. 16:00
CHODZIMY 1,5 GODZINY**

**ZBIÓRKA W PARKU MIEJSKIM
W OŁAWIE NA MOSTKU
OD STRONY PARKINGU PRZY BASENIE**

**OBOWIĄZUJE WŁASNY SPRZĘT
I SPORTOWY UBIÓR**

**W RAZIE NIEPOGODY
ZAJĘCIA BĘDĄ ODWOŁANE**

CHĘĆ UDZIAŁU PROSZĘ ZGŁASZAĆ POD NR TEL. 784 510 642 LUB 602 612 738 IRENA KONDYS

StarDance Festival

XI

StarDance Festival

Międzynarodowy turniej tańca towarzyskiego w stylach standardowym i latynoamerykańskim

10 kwietnia 2022

Jelcz Laskowice | Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Oławska 46

Wieczorną galę prowadzi Iwona Pavlovic

Partner strategiczny
JELCZ-LASKOWICE
35 lat

Bilety na biletyna.pl

stardancefestival.com

f @ /StarDanceFestival

10 lat Term Jakuba

KONKURS PLASTYCZNY

Śmieci do kubłów kolorowych wrzucamy, bo o czystość na basenie dbamy!

DWIE KATEGORIE WIEKOWE:
 UCZNIOWIE KLAS I-III
 UCZNIOWIE KLAS IV-VIII
 SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

NA PRACĘ CZEKAMY
DO 6 MAJA 2022

ATRAKCYJNE NAGRODY:
 I MIEJSCE - KARNET
 O WARTOŚCI 1000,00 ZŁ
 II MIEJSCE - KARNET
 O WARTOŚCI 750,00 ZŁ
 III MIEJSCE - KARNET
 O WARTOŚCI 500,00 ZŁ
 NAGRODA DODATKOWA:
 10 BEZPŁATNYCH
 WEJŚCÍÓWEK NA BASEN LETNI

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:
WWW.TERMJAKUBA.OLAWA.PL

powiatowa tu Olawa.pl siechnice.com.pl OLAWA

POWIAT Dla młodych

„Śmieci do kubłów kolorowych wrzucamy, bo o czystość na basenie dbamy” - pod takim hasłem odbędzie się ekologiczny konkurs plastyczny Term Jakuba z atrakcyjnymi nagrodami

Celem konkursu skierowanego do dzieci i młodzieży szkolnej z terenu województwa dolnośląskiego i opolskiego jest m.in. zwiększenie poziomu świadomości ekologicznej, kształtowanie postaw proekologicznych, propagowanie zasad prawidłowej segregacji odpadów, dostrzeganie zależności pomiędzy człowiekiem, a otaczającym go środowiskiem, rozwijanie twórczej aktywności plastycznej, rozbudzanie wyobraźni oraz kreatywnego myślenia, odkrywanie własnych zdolności i możliwości. Organizatorem konkursu i fundatorem

Konkurs **EKOLOGICZNY** i karnety do wygrania

nagród są Baseny Miejskie Termu Jakuba.

- Do udziału w konkursie zachęcamy dzieci i młodzież szkolną - mówią inicjatorzy. - W konkursie wyróżniamy dwie kategorie wiekowe: uczniów klas I-III oraz uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych. Udział jest bezpłatny i dobrowolny.

Temat brzmi „Śmieci do kubłów kolorowych wrzucamy, bo o czystość na basenie dbamy”, a zadaniem konkursowym jest wykonanie pracy plastycznej, związanej z działalnością ekologiczną i segregacją śmieci, szczególnie w obiektach Termu Jakuba.

Prace można wykonać dowolną techniką plastyczną (np. za pomocą ołówka, kredki, pasteli, farb plakatowych, wycinanek) na papierze o formacie A3 lub w postaci grafiki kom-

puterowej. Należy je przesyłać elektronicznie (pliki graficzne, zdjęcia, skany) na adres mailowy: marketing@termjakuba.olawa.pl lub dostarczyć osobiście/pocztą na adres siedziby, tzw. Baseny Miejskie Termu Jakuba, ul. 1 Maja 33a, 55-200 Olawa z dopiskiem „Konkurs plastyczny”.

Udział dziecka wymaga pisemnej zgody rodziców lub opiekunów prawnych. Uczestnicy konkursu mogą zgłaszać wyłącznie prace wykonane samodzielnie.

Zwycięzcy otrzymają nagrody w postaci karnetów na basen o wartości 1000, 750 i 500 zł. Oceniane będą: atrakcyjność graficzna, oryginalna, nowatorska koncepcja oraz zgodność z tematem.

Ponadto organizator wylosuje dziesięć bezpłatnych wej-

ściówek na basen letni, które będzie można wykorzystać w sezonie 2022. Każdy bilet będzie uprawniał do jednorazowego wejścia maksymalnie czterech osób.

Konkurs trwa od 31 marca do 6 maja 2022 roku. Prace dostarczone po tym terminie lub wykonane niezgodnie z regulaminem nie będą oceniane. Do 20 maja 2022 roku na stronie internetowej Termu Jakuba ogłoszona zostanie lista zwycięzców, laureatów i wyróżnionych w konkursie. Dodatkowo, Wygrani zostaną powiadomieni przez organizatora mailowo.

Konkurs odbywa się w ramach wydarzeń realizowanych z cyklu „10 lat Termu Jakuba”. Szczegóły i regulamin na stronie www.termjakuba.olawa.pl.

(KT)

UCHODŹCY SZUKAJĄ PRACY

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

♦ Mam na imię Antonina, mam 40 lat. W Ukrainie pracowałam jako księgowa. Szukam pracy. Będę zadowolona z każdej. Mój numer tel. 666-589-384

♦ Mam na imię Natalia, mam 38 lat. W Ukrainie byłam księgową. Szukam pracy w Oławie i okolicach (Marcinkowice, Stanowice). Będę zadowolona z każdej. Mój numer tel. 733-397-389

♦ Mam na imię Jevgeniia, mam 34 lata. Szukam pracy w Oławie. Chcę pracować, będę zadowolona z każdej pracy. Mój numer tel. 536-042-673

♦ Mam na imię Yulia, mam 49 lat. Szukam pracy w Oławie. Chcę pracować, będę zadowolona z każdej pracy. Mój numer tel. 536-042-679

♦ Mam na imię Mariia, mam 26 lat. Szukam pracy w Oławie. Mogę być pomocnikiem w kuchni, sprzątać, pakować towary. 733-138-597

♦ Nazywam się Ganna, mam 33 lata, przyjechałam do Polski z Ukrainy. Pracowałam na produkcji, także w administracji. Chcę pracować, będę zadowolona z każdej pracy. Mój nr telefonu 507-793-027

♦ Mam na imię Julia, mam 35 lat. Przyjechałam z rodziną z Ukrainy, mieszkamy niedaleko Jelcza-Laskowic.

Naprawdę chcę znaleźć pracę. Na Ukrainie pracowałam jako asystentka laboratoryjna w szpitalu dla chorych na gruźlicę, ale będę zadowolona z każdej pracy. Nie znam polskiego, ale będę się uczyć. Tel. 729-670-332

♦ Witam, mam na imię Lilia, mam 32 lata, pochodzę z Kijowa, mam 10 lat doświadczenia w hipermarkiecie, praca z towarami, kontrola jakości, kalkulacja i inwentaryzacja. Mam także 5 lat doświadczenia jako mistrz manicure i pedicure wszelkiego rodzaju usług (przyjechałam bez narzędzi i materiałów). Jestem bardzo uważna i szybko się uczę. Jestem bardzo sumienna i schludna. Język polski znam na poziomie rozumienia. Mieszkam w Oławie, tel. 788306826

♦ Dobry dzień. Mam na imię Julia, mam 31 lat. Przyjechałam z trzyletnią córką i 57-letnią babcią. Obecnie jesteśmy w miejscowości Jelcz-Laskowice. Gotowa jestem do każdej pracy. Z wykształcenia jestem ekologiem. Posiadam również umiejętności w branży cukierniczej, mogę przyjmować zamówienia na urodziny (pieczenie tortów świątecznych), dowolny rodzaj wypieków, posiadam również doświadczenie w zakresie urody - wizazystka (ślub, urodziny, sesja zdjęciowa). Nie mówię po polsku, mówię po angielsku

na poziomie średnio-zaawansowanym. Mój numer telefonu +48539616120, Viber +380680733909.

♦ Witam, nazywam się Ludmiła, mam 37 lat. Z wykształcenia jestem wychowawczynią. Wcześniej już pracowałam w Polsce przy markowych opakowaniach odzieży (ARVATO LPP), na produkcji gwoździ (RAW-PLUG), opakowaniach dietetycznego pieczywa ryżowego (SONKO) oraz instalatorem wyłączników przemysłowych (ABB). Mówię po polsku na poziomie podstawowym. Obecnie jestem we Wrocławiu, szukam również mieszkania. Mój nr kontaktowy 795 782 351.

♦ Dzień dobry! Nazywam się Lena, mam 35 lat, przyjechałam do Polski z rejonu Charkowa. Jestem manikurzystką z 2-letnim stażem. Chcę pracować, będę zadowolona z każdej pracy. Mój nr telefonu +48 696 914 672

♦ Dzień dobry Nazywam się Natalia, przyjechałam do Oławy z córkami w wieku 13 i 4 lat, szukam pracy, szybko się uczę, ostatnio pracowałam jako sprzedawca. Sprzątanie, pranie, praca w terenie. Mój nr kontaktowy 575 692 666

♦ Mam na imię Kasia, mam 33 lata, do Polski trafiłam z Kijowa, z córką (9 lat). Mam doświadczenie jako specjalista w pracy z klien-

tami (sprzedaż surowców dla branży kosmetycznej i perfumeryjnej). Rozważę wszystkie możliwe propozycje. Nie mówię po polsku. Mój numer 739674958.

♦ Mam na imię Olga, mam 35 lat. Przyjechaliśmy z synem do Jelcza-Laskowic. Szukam pracy. Mam doświadczenie w restauracji i handlu. Chętnie rozważę jakiegokolwiek oferty pracy. Szybko się uczę i dobrze dogaduję się z ludźmi. Jestem pracowitą i przyzwrotną osobą. Uczę się polskiego. Tel. 733323340

♦ Nazywam się Wacław, mam 31 lat i 9 lat doświadczenia na siłowni jako instruktor/choreograf wychowania fizycznego. Jestem również trenerem akrobatyki sportowej (kategoria: kandydat na mistrza sportu). Mam doświadczenie jako trener fitness. Przyjechałam z dwiema córkami 4 i 2 lata. Planuję uczęszczać na lekcje języka polskiego. Mój nr kontaktowy 883971409

♦ Nazywam się Anna, mam 34 lata, doświadczenie radcy prawnego - 12 lat, mile widziana wszelka praca z dokumentami, komputerem, praca z archiwum, szycie dokumentów, praca biurowa, ewentualnie praca online. Nie mówię po polsku, ale mogę się porozumieć za pomocą tłumacza na telefonie. Mój nr kontaktowy 733397750

♦

♦ Nazywam się Irina, mam 42 lata. Przyjechałam do Polski z Ukrainy razem z babcią i trzema córkami (18, 18 i 11). Mieszkamy w Jelczu-Laskowicach. Szukam pracy. Jestem schludna, porządna, szybko się uczę. Poszukuję również mieszkania. Zaczęłam uczyć się języka polskiego. Mój nr telefonu: +48 732 194 677

♦ Nazywam się Lena, mam 46 lat. Jestem w mieście Olawa. Pracowałam w drukarni. Mam doświadczenie w pracy na przenośniku taśmowym - zakładzie do produkcji rur PE. Potrzebuję pracy. Wszystkie opcje są brane pod uwagę. Mój numer to 574257283

♦ Mam na imię Nina, mam 30 lat. Moja mama ma na imię Marina, ma 49 lat. Poszukujemy pracy w Oławie i okolicach miasta. Rozważymy wszystkie możliwe propozycje, takie jak sprzątanie, praca w gospodarstwie, w polu. Nie mówimy po polsku, ale trochę rozumiemy i potrafimy mówić po angielsku. Mój numer 723697877

♦ Mam na imię Alona, mam 41 lat. Do Jelcza-Laskowic przyjechałam 2 marca z dziećmi. Syn 16, córka 7 lat. Jestem mistrzynią manicure. Mój telefon 574 042 192

♦ Mam na imię Alla, mam wykształcenie pedagogiczne, spore doświadczenie zawodowe. Chcę pracować w żłobkach ukraińsko-języcznych, przedszkolach, szkołach. Najlepiej w Oławie lub Jelczu-Laskowicach. Nie mówię po polsku. Rozważę i inne oferty pracy. Potrzebuję też mieszkania, dla mnie i mojego syna. Mój telefon 48795640361

♦ Mam na imię Ola, przyjechałam do Polski razem

z dwójką dzieci. Mam 30 lat. Szukam jakiegokolwiek pracy. Mój numer telefonu 733145034

♦ Nazywam się Svetlana, przyjechałam z synem z miasta Sumy, pracowałam tam jako sprzedawca, szukam jakiegokolwiek pracy na pół etatu, może sprzątaczką. Mój nr 536 042 637

♦ Mam na imię Nina, mam 36 lat. Rozpatrzę wszystkie oferty. Nie mówię po polsku. Mój numer 884381884

♦ Mam na imię Ania, mam 34 lata. Z zawodu jestem nauczycielem języka niemieckiego i angielskiego. Szukam pracy w niepełnym wymiarze godzin, online (korepetytor), bo mam dzieci i nie ma miejsca w przedszkolu. Moja druga praca to aerodesign oraz dekorowanie ślubów i przyjęć dla dzieci - mogę pracować jako asystent. Mieszkam w Miłoszycach. Telefon +380668168614 Viber /Telegram

♦ Nazywam się Julia, rozważę każdą pracę, sprzątanie, opieka nad dziećmi. Mój nr kontaktowy 888 029 502

♦ Nazywam się Olga, szukam pracy jako fryzjer, rozważę też inne propozycje. Mój nr kontaktowy 574 256 487

♦ Nazywam się Valenty, szukam pracy jako sprzedawca, pracownik na kuchni, opiekunka dla dzieci niepełnosprawnych. Mój nr telefonu 574 256 485

♦ Mam na imię Larysa, mam 61 lat. Jestem nauczycielką języka ukraińskiego i rosyjskiego. Będę zadowolona z każdej pracy. Tel. 698-278-313

GMINA OŁAWA

Finanse

Kilkadziesiąt stron raportu pokontrolnego i mnożące się nieprawidłowości. Jak Powiatowo-Gminna Rada Sportu wydała prawie 700 tysięcy? Jak jej szef odpowiada na zarzuty? Czy sprawa trafi do prokuratury?

Aby poznać historię Powiatowo-Gminnej Rady Sportu, należy cofnąć się do początku 2020 roku. Wtedy organizacja, założona przez ówczesnego wicewójta Tomasza Oleksyna, po raz pierwszy wystartowała w konkursie na realizację zadania publicznego, związanego z upowszechnianiem sportu i kultury fizycznej. Ku zaskoczeniu wielu (PGRS istniała zaledwie od kilku dni) okazało się, że ten konkurs wygrała, co od samego początku budziło wiele wątpliwości. Przede wszystkim związanych z tym, że pełniący obowiązki wójta Henryk Kuriata przekazywał de facto prawie 700 tysięcy złotych dotacji swojemu zastępcy. Ponadto, zdaniem odrzuconych konkurentów z Rady Miejsko-Gminnej LZS, oferta PGRS-u miała liczne wady, o których na naszych łamach mówił wtedy Dariusz Rudnicki: - W rubryce oferty, w której należy opisać dotychczasową działalność oferenta, podano, że „sekretarz stowarzyszenia posiada bogate 46-letnie doświadczenie w zarządzaniu stowarzyszeniami kultury fizycznej”, a tymczasem według mojej wiedzy to opis działalności organizacji składającej ofertę, a nie zalet jej pojedynczych członków powinien się znaleźć w tej rubryce.

Owym sekretarzem został Ryszard Wojciechowski, z którym wiązała się kolejna wątpliwość. Jaka? W 2011 roku na polecenie wójta Jana Kownackiego gmina przeprowadziła kontrolę rozliczenia dotacji uzyskanej przez Szkolny Związek Sportowy. Efektem był wniosek do prokuratury o ściganie Ryszarda Wojciechowskiego za fałszowanie podpisów i matactwa finansowe. Dwa lata później, gdy do sądu trafił akt oskarżenia, Wojciechowski przyznał się do winy i poddał dobrowolnie karze pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz karze grzywny. Wcześniej był też skazany za posłuszenie się sfałszowanym dyplomem ukończenia studiów licencjackich. Po zwycięstwie oferty PGRS-u poprosiliśmy go o komentarz. Odpowiadał wówczas, że tamte sprawy to już przeszłość, a obecnie ma czystą kartotekę, więc nic nie stoi na przeszkodzie, by znów zajmował się sportem w gminie. - Jeżdżę często na obozy z młodzieżą i muszę za każdym razem przedstawiać zaświadczenie o niekaralności - mówił. - Gdybym go nie mógł uzyskać, to nie mógłbym wyjeżdżać na te obozy.

Warto przypomnieć, że to nie pierwszy raz, gdy konkursy na sport wygrywała organizacja związana z lokalną władzą. Wyborcza siła Jana Kownackiego od początku jego publicznej działalności oparta była w dużym stopniu na środowisku sportowym. On się z tym nigdy nie krył, a co więcej - w kilku

Miało być lepiej,



Pełniący obowiązki wójta Henryk Kuriata i jego był już zastępca Tomasz Oleksyn, będący jednocześnie szefem Powiatowo-Gminnej Rady Sportu, która przez dwa lata dysponowała dotacją na sport

ostatnich wyborach na bazie struktury LZS tworzył komitet wyborczy, który zgłaszał go jako kandydata na wójta gminy, ale także promował liczne grono chętnych na funkcje radnych gminnych i powiatowych. Kownacki szefował też Radzie Miejsko-Gminnej Zrzeszenia LZS w Oławie, a właśnie ona pozyskiwała pieniądze z gminy na sport i rekreację, a następnie dzieliła na poszczególne kluby. Ten fakt wykorzystywali następcy Kownackiego, gdy zarzucano im nieetyczne rozstrzygnięcie konkursu.

Jak do sprawy odnosił się szef Powiatowo-Gminnej Rady Sportu? 14 lutego 2020, dzień po podpisaniu umowy, przewodniczący Rady Gminy Mariusz Michałowski zaprosił na spotkanie radnych, p.o. wójta, jego zastępcę oraz działaczy zainteresowanych tematem. Wtedy Tomasz Oleksyn powiedział: - Założenie PGRS było moją emocjonalną decyzją, którą podjąłem po zapoznaniu się z jakością dystrybuowania pieniędzy publicznych przez LZS. Żyję już prawie 50 lat, wraz z moją kancelarią zajmuję się też działalnością charytatywną. Do organizacji różnego typu akcji na rzecz dzieci, młodzieży i osób niepełnosprawnych, nie potrzebowałem dotychczas stowarzyszenia. Biorąc jednak pod uwagę, jak dystrybuowane były pieniądze podatników, zdecydowałem się stworzyć stowarzyszenie i wystartować w konkursie. Każdy z państwa mógł to zrobić. (...) Głosowanie nad ofertami było niejawnie, ale moje stowarzyszenie wygrało jednogłośnie. Rozumiemy państwa rozżalenie, ale sport z gminy nie znika. Zmieniają się tylko priorytety.

Powiatowo-Gminna Rada Sportu wygrała konkurs także w 2021 roku, a w tzw. międzyczasie gmina zleciła kontrolę wykonania zadania publicznego z 2020. 14 grudnia ubiegłego roku pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata odwołał swojego zastępcę Tomasza Oleksyna. Nieoficjalnie mówiło się, że bezpośredni wpływ na decyzję mógł mieć raport pokontrolny, który - mówiąc eufemistycznie - nie stawia w dobrym świetle PGRS-u i osób nią zarządzających. Kuriata zapytaliśmy o to w autoryzowanym wywiadzie, który pojawił się na naszych łamach pod koniec grudnia 2021.

- Co wykazał raport pokontrolny stowarzyszenia byłego już wicewójta, czyli Powiatowo-Gminnej Rady Sportu? Są głosy, że wyniki tego dokumentu mogły być jednym z powodów pana decyzji.

- Raport jest na końcowym etapie, ale czy tam było coś, co doprowadziło do odwołania? Nie sądzę. Proszę mi wierzyć, że powody są całkiem inne, wewnętrzne gminne. Odwołanie nie jest związane z PGRS-em.

- Czy ten raport wykazał jakieś nieprawidłowości?

- A co pan uważa za nieprawidłowość? Jeżeli wcześniej, jeszcze za czasów LZS, były takie sytuacje, że ktoś na kartce papieru napisał „wyplacono kilkaset złotych”, przy tym widniały podpisy, następnie nie wystawiono dla potwierdzenia wydatku żadnych rachunków, to zdecydowanie teraz takich nieprawidłowości nie ma, a bynajmniej ja jaszczę o tym nie wiem.

- A może są pieniądze, które zostały źle rozliczone?

- Co to znaczy „źle rozliczone”? Niezgodnie z czym?

Jeżeli zostały wydane środki na imprezy sportowe, które się odbyły, ale przez COVID-19 w innym terminie, to czy pańskim zdaniem jest to przekroczenie uprawnień? Chyba nie, ponieważ COVID-19 postawił nas wszystkich w zupełnie nowej sytuacji i zweryfikował wiele spraw. Wiele imprez czy uroczystości nie mogło zostać przeprowadzonych zgodnie z założonym planem. III, IV liga, okręgówki czy A-klasy musiały zagrać i te rozgrywki się odbyły, choć - tak jak wspominałem - nie zawsze w terminie. Można mieć pretensje do wysokości wynagrodzeń, które były proponowane, czy to księgowej czy innym osobom. Ale na to są papiery, rachunki, więc nie zamierzam tego podważać. Z rachunkowego punktu widzenia jest ok, z wizerunkowego mniej.

- Co to oznacza?

- Uważam, że mogło to zostać zorganizowane nieco inaczej. W stowarzyszeniu wiele osób powinno pracować non-profit, ponieważ takie są założenia. Niektórzy zarządzający stowarzyszeniem uważają jednak inaczej, bo skoro przychodzą na cały dzień do pracy, chcą mieć zapłacone.

- Czyli ktoś w PGRS-ie zarabiał.

- Nie podważam tego, nie dyskutuję z tym, bo jeżeli przychodził i pracował regularnie przez osiem godzin, to zasługiwał na wynagrodzenie. Choć sam w przeszłości byłem prezesem stowarzyszenia i nieco inaczej rozumiałem działalność non-profit. Być może coś się w działalności stowarzyszeń zmieniło...

- Rozumiem więc, że w PGRS-ie zarabiał prezes stowarzyszenia Tomasz Oleksyn?

- Z dokumentów wynika, że on nie.

- Ktoś inny? Ryszard Wojciechowski?

- Jako sekretarz tak. Normalnie na etacie.

Publikujemy ten fragment, by przypomnieć, w jaki sposób p.o. wójta odnosił się do raportu, którego wyniki przeanalizujemy niżej, zanim został on udostępniony szerszej grupie zainteresowanych.

Raport: - Działań mniej, wydatków więcej

Kontrolę przeprowadziła inspektor Anna Szyndler (była też jednym z członków komisji, która wybrała PGRS w 2020 roku). Sporządzony przez nią protokół ma kilkadziesiąt stron, a już na pierwszej z nich czytamy o „stwierdzonym nierozliczeniu” dotacji, otrzymanej przez PGRS.

Ale od początku. Zaplanowano trzy działania do realizacji zadania, związanego z upowszechnianiem sportu i kultury fizycznej:

* pierwsze to XXI Dolnośląskie Igrzyska LZS Mieszkańców Wsi i Miast;

* drugie to rozgrywki systemowe związków sportowych;

* trzecie to nauka pływania dzieci klas I-III i aqua aerobik kobiet.

W sprawozdaniu z wykonania tych zadań, w zakresie opisu rezultatów podano, że „bezpośrednie efekty zostały osiągnięte w stopniu optymalnym do okoliczności”. Co to oznacza? Prawdopodobnie chodzi o pandemię, która rozpoczęła się w 2020 roku i bezpośrednio wpłynęła także na sport. Stowarzyszenie przekonywało, że osiągnęło wymierne zmiany

społeczne w postaci wzrostu zapotrzebowania na aktywność ruchową i kreowania postaw aktywnych.

- Nie spełniono jednak wymogu określonego w dyspozycji dotyczącej wypełnienia sprawozdania. Wraz z opisem osiągniętych rezultatów należy podać liczbowe określenie skali działań zrealizowanych w ramach zadania oraz opisać osiągnięte rezultaty i sposób, w jaki zostały zmierzone - czytamy w dokumencie sygnowanym przez kontrolerkę Annę Szyndler. - Ponadto należy wskazać trwałe rezultaty oraz stopień, w jakim realizacja zadania przyczyniła się do osiągnięcia jego celu.

To tylko wierzchołek góry lodowej pełnej braków i uchybień, wskazanych w raporcie pokontrolnym. Z analizy wynika, że pomimo ograniczenia pewnych działań, ich koszty... wzrosły. Przekroczono wydatki w zakresie przygotowania obiektów (o 29,4%), utrzymania obiektów (o 547%), zakupu sprzętu komputerowego (o 30,3%).

- Z otrzymanej dotacji w kwocie 699 100 zł PGRS zwrócił na rachunek gminy 75 720 zł i 4 427,25 zł - napisała Anna Szyndler. - W związku z powyższym do rozliczenia pozostała kwota 618 952,75 zł.

Czy to oznacza, że ponad 600 tys. złotych nie zostało w ogóle rozliczone? Z analizy kontrolującej wynika, że przedłożone przez PGRS dokumenty nie pozwoliły na w pełni miarodajne rozliczenie poniesionych wydatków: - Przedstawienie kwot wydatków według ewidencji księgowej nie było możliwe, ponieważ PGRS pomimo dwukrotnego (na piśmie) występowania w tej sprawie przez przeprowadzającą kontrolę nie przedłożył do kontroli wydruków kont oraz dziennika. Nieprzedłożenie wymienionych dokumentów i stan przedstawionej dokumentacji finansowo-księgowej dają podstawę do przedstawienia oceny, że zleceniobiorca nie realizował przepisów dot. obowiązku prowadzenia rachunkowości. Nie przedstawił również do kontroli bilansu, rachunków zysków i strat i informacji dodatkowej.

Ponadto inspektor podkreśliła, że:

- należy dokumentować stosowanie mechanizmu konkurencyjności, czyli wyboru najkorzystniejszej oferty;

- należy stosować jednolitą klasyfikację kwalifikacji kosztów tego samego rodzaju;

- należy wskazać adresatów przekazanych nagród z uzasadnieniem ich przyznania.

- w fakturach nie powinno brakować czytelnego zapisu dotyczącego celu jazdy, przewożonych osób, długości trasy i stwierdzenia dokonania wydatku zgodnie z zasadami gospodarności. Przykładowo faktura VAT na 1 000 zł z 21 grudnia

Kuriata w grudniu: - Co to znaczy „źle rozliczone”?



a wyszło...



2020 zawiera opis „Koszty podróży. Przewóz busem siatkarów „...” na turniej do Twardogóry + powrót. Rekompensata za trzy miesiące w DJ LZS w PSK”.

W osiemnastu przypadkach nie było też wymaganych dzienników zajęć, co oczywiście utrudnia możliwość rzetelnego sprawdzenia, w jaki sposób wydatkowane były gminne pieniądze.

Raport: - Paliwo dla Lotosu Brzeg, wątpliwe koszenie trawy w grudniu

W raporcie szeroko opisano także wątek paliwa na potrzeby utrzymania obiektów sportowych (do kosiarek spalinyowych). Od 8 kwietnia do 13 grudnia zakupiono ponad 2 000 litrów benzyny za kwotę ponad 8 600 zł: - PGRS zadeklarowała utrzymanie piętnastu obiektów. Innych działań w tym zakresie - poza koszeniem murawy - nie przedstawiono. Z analizy wynika, że zleceniobiorca nie zrealizował przyjętego w ofercie zadania, gdyż zakupione paliwo do kosiarek przeznaczane było - jak wynika z dyspozycji na dokumentach zakupu - dla ośmiu klubów. Ponadto wątpliwości budzą zakupy paliwa dla takich zespołów jak Lotos Brzeg i Lotos Gaj Oławski, które nie były objęte procesem treningowym przez PGRS. Nie zakupowano za to paliwa dla tych, którzy takie działania realizowały, czyli Zorzy Niemil, Orła Marszowice, LKS-u Ścinawa Polska, Burzy Błyskawica Janików, Burzy Chwalibóżyce i Orła Lizawice. Dodać należy, że na jednorazowe wykoszenie murawy boiska sportowego zużywa się 9 do 10 litrów paliwa, a wykonywanie takich zabiegów w listopadzie i grudniu jest raczej wątpliwe. Ponadto wykonywania wymienionych czynności i zużycia zakupionego paliwa w żaden sposób nie udokumentowano.

W sprawozdaniu przedstawiono te 22 rachunki dotyczące obsługi logistycznej, ale nie dostarczono umów z określeniem zadań do wykonania, a same rachunki nie zostały opisane. Wynajem biura kosztował 18 000 zł, ale z raportu wynika, że nie potwierdzono przeprowadzenia rozpoznania rynku, by wybrać najkorzystniejszą ofertę.

Raport: - Bez dokumentacji, nie można ocenić działań

Zgodnie z zarządzeniem wójta, przedłożenia formy pisemnej nie wymagają przesunięcia ponoszonych wydatków, które nie są większe niż 15% kwoty uznanej w kosztorysie ofert. Z raportu wynika, że w kilku przypadkach przesunięcia były zmniejszane i zwiększane

o więcej niż 15% (przykładowo obsługa zawodów pochłonęła 25% mniej niż zaplanowano, a utrzymanie obiektów aż 547,1% więcej).

Pomimo dwukrotnego wniosku na piśmie Powiatowo-Gminna Rada Sportu nie udostępniła wydruków kont nr 400 (koszty) i nr 130 (rachunek bieżący), a stan dokumentacji przedłożonej do kontroli wskazuje na to, że nie prowadzono ewidencji finansowo-księgowej w sposób określony z zarządzeniem.

- Kontrola wykazała, że w przedłożonej dokumentacji nie przedstawiono rzetelnego udokumentowania rozliczenia wydatkowanych środków na realizację zadania objętego dotacją oraz rozliczeń wykorzystanej dotacji dowodami spełniającymi wymogi ustawy o rachunkowości - czytamy na ostatnich stronach raportu. - Sprawozdanie z realizacji zleconego zadania nie spełnia dyspozycji dotyczącej jego wypełnienia, gdyż nie podano liczbowego określenia skali działań zrealizowanych oraz nie opisano osiągniętych rezultatów i sposobu, w jaki zostały zmierzone. Nie podano też stopnia, w jakim realizacja zadania przyczyniła się do osiągnięcia jego celu. Ponadto PGRS nie przedstawił do kontroli dokumentacji, która pozwalałaby dokonać oceny realizacji działań. Załączone do dokumentacji finansowo-księgowej materiały nie pozwalały na dokonanie oceny zakresu realizacji umowy. Przedstawiona do kontroli dokumentacja, nie dawała żadnych podstaw do dokonania oceny realizacji zadań rzeczowych, a w wymiarze finansowym nie spełniała podstawowego wymogu, określonego dla niej w ustawie o rachunkowości.

Oleksyn: - Oczekiwalibyśmy raczej gratulacji

Jak na te wszystkie zarzuty reaguje Powiatowo-Gminna Rada Sportu? Dotarliśmy do dokumentu, sygnowanego przez prezesa Tomasza Oleksyna, który obszernie odpowiedział na raport pokontrolny.

- Nie zgadzam się ze stanowiskiem pani Anny Szyndler, jakoby dotacja nie została rozliczona - stwierdził Oleksyn. - Nastąpiło to w terminie przewidzianym przez ustawodawcę, który na drodze rozporządzenia wydłużył okres rozliczenia dotacji na realizację zadania, w związku z COVID-19. (...) Rozporządzenie jest aktem prawa o charakterze powszechnym i dlatego stanowi podstawę do egzekwowania praw i obowiązków od jednostek. Dlatego PGRS miała możliwość złożenia sprawozdania w terminie późniejszym, a osoba kontrolująca ma obowiązek respektować zapisy ujęte w rozporządzeniu. Zarzut o nieterminowym i nie należytem wykonaniu umowy,

a w szczególności zmniejszenie zakresu realizowanego zadania publicznego także jest bezzasadny i nie koresponduje z faktami. Obiektywną przyczyną zmniejszenia zakresu było zawieszenie wszelkich rozgrywek w kraju w pierwszym półroczu 2020 roku w związku z COVID-19. Nie zmienia to jednak faktu, że bezpośrednie efekty zadania zostały osiągnięte, choć ich realizacja odbyła się w skróconym wskutek pandemii czasie. (...) Późniejsze zmiany terminów i lokalizacji wynikały z potrzeby nadrobienia zaległości i maksymalnej z możliwych realizacji założonych celów. Trzeba było wykazać się przy tym doskonałą organizacją i determinacją, ponieważ PGRS w swoich decyzjach musiała trzymać się ustaleń poczynionych na poziomie aż pięciu szczebli rywalizacji. Oczekiwalibyśmy raczej gratulacji, że udało nam się tego dokonać, kosztem własnego zdrowia w okolicznościach, z którymi nikt nigdy wcześniej nie miał do czynienia. Działy się sytuacje bezprecedensowe, dlatego wykazanie minimalnego stopnia empatii i zrozumienia dla pozostałych działaczy, organizatorów sportu oraz federacji sportowych, uważaliśmy za nasz obowiązek.

Dalej czytamy o osiągniętych sportowych, które mają doводить dobrej pracy na rzecz gminy.

- Nie zgadzam się z zarzutami mówiącymi o niewykonaniu w 100% wydatków w kosztach podróży, opłatach wpisowych, opłatach za sędziowanie i obsługę zawodów, zakupie materiałów i usług, a przekroczeniu wydatków na utrzymanie i przygotowanie obiektów oraz zakup sprzętu - kontynuował Tomasz Oleksyn. - W pierwszym przypadku nie ma nawet mowy o możliwości znalezienia lokalu w cenie, jaką płaci nasze stowarzyszenie. Wystarczy minimalna znajomość rynku nieruchomości lub odrobina dobrej woli w kwestii orientowania się w realiach, aby wiedzieć, że to cena wręcz dumpingowa. W kwestii drugiej odpowiedź jest równie prosta - PGRS występowało do wójta o zgodę na przesunięcia (p.o. wójta Henryk Kuriata zaprzeczył, że tak było - przyp. red.). To normalna i zgodna z literą prawa praktyka, zapisana w umowie zawartej ze stowarzyszeniem, która dopuszcza wysokość przesunąć w zadaniach do 15%, a jeśli potrzeba więcej, to zgodę wydaje wójt. Warunek ten został spełniony. (...) Mogę przeprosić za dostarczenie przez księgową dokumentacji finansowej bez dopisania numerów porządkowych. Ta sytuacja nie powinna zaistnieć.

Szef PGRS przekonywał również, że konkurencyjność rynku była badana, a zakupy realizowane w bardzo dobrych cenach. Prosił, by zwrócić uwagę na fakt, że zawody w czasie pandemii były organizowane

w oderwaniu od pierwotnego kalendarza, więc zdarzały się przypadki, że o ich terminie informowano na 2-3 dni przed, co dodatkowo utrudniało kwestie logistyczne.

Sprzęt kupowany na potrzeby indywidualne miał być opisywany każdorazowo sporządzanym protokołem. - Ale jeśli klub kupił np. 20 kompletów strojów dla całego zespołu, to zbieranie od wszystkich piłkarzy podpisów byłoby utopią - stwierdził Oleksyn. - Wraz z końcem sezonu, a czasem w trakcie jego trwania, następują zmiany personalne w zespołach i ze strojów w nowym sezonie korzystają inni zawodnicy, czasem nawet 2-3 osoby. Nikt nie weźmie więc pisemnej odpowiedzialności za sprzęt, który zmienia właściciela, w zależności od sytuacji lub potrzeby klubu. (...) Nie ma też sensu przepisywanie zapisów z pierwszej strony faktury na drugą. Prosimy panią kontrolującą o wskazanie podstawy prawnej, wymagającej takiej czynności lub zwykłej zdroworozsądkowej odpowiedzi, jaką wartość dodaną ma takie powielenie zapisów. Kontrolująca została poinformowana przez sekretarza PGRS, że umowy i harmonogramy sporządzone są raz w ciągu półroczu i nie ma potrzeby czynić tego częściej, chyba, że następuje zmiana szkoleniowca. Stawki sędziowskie, zgodnie z poleceniem sekretarza gminy Oława, znajdują się w biurze PGRS. Widocznie jest to dotychczasowa dobra praktyka wynikająca z logistycznych ograniczeń przechowywania dokumentów w siedzibie gminy. (...) Co do częściowego braku podpisów przeseros informuję, że często jest to funkcja przetrzeżana prestiżowo, nadawana osobie, która w przestrzeni publicznej chce być wyróżniana jako darczyńca czy sponsor działający na rzecz danej społeczności, natomiast de facto mało ma wspólnego z organizacyjną stroną funkcjonowania klubu. Dlatego realnymi partnerami do merytorycznej współpracy z PGRS są kierownicy drużyn, którzy faktycznie za kluby odpowiadają. Dlatego też to oni podpisują umowy, wykazując się przy tym obligatoryjnie okazaniem imiennego pełnomocnictwa od prezesa. Zwracamy się z prośbą o częstszą współpracę pani kontrolującej realizację zleconego nam zadania. Pozwoli to na bieżąco konsultować zarówno oczekiwania, ich zasadność oraz realność ich realizacji. Pozwoliłoby to także składać wójtowi wszelkie wyjaśnienia „na bieżąco”, co znacznie uprościłoby sam proces kontroli. Zawsze będziemy stosować się do zasad regulujących naszą współpracę i deklarujemy wszelkie możliwe działania z naszej strony, aby wspólnie z wójtem aktywnie działać na rzecz mieszkańców.

Radni: - Nie mamy wyjścia, to musi trafić do prokuratury

Zarówno raport, jak i odpowiedź zainteresowanego to obszerne dokumenty, których nie jesteśmy w stanie przedstawić w całości. W pigułce postarała się to zrobić Anna Szyndler. 21 listopada podczas komisji Rady Gminy Oława odczytała sprawozdanie podsumowujące przeprowadzoną kontrolę. Poinformowała, że po konsultacji z prawnikiem przedstawiono pełniącemu obowiązki wójta dwa wyjścia z sytuacji. Mógł

zażądać zwrotu całej dotacji (czyli prawie 700 tys. złotych) lub oddania 1700 zł z tytułu niezbilansowania. Zdecydował się na tę drugą opcję, o co dopytywali radni, nie mogąc zrozumieć, dlaczego do gminy ma wrócić tak mało.

- Słyszmy, że rozważane jest zgłoszenie do organów ścigania, ale jednocześnie zażądał pan zwrotu tylko 1700 zł? - pytał Tadeusz Gąsior. - Jeżeli rozważa pan kroki prawne, to dlaczego nie zażądał pan zwrotu całości albo konkretnej części z tych 700 tys. Skoro było tyle nieprawidłowości, trzeba zawiadomić prokuraturę i jednocześnie zażądać zwrotu całej dotacji.

Gminna inspektor Anna Szyndler powiedziała, że 1700 złotych to jest kwota, której w rachunku nie było w ogóle. I stąd ta informacja o niezbilansowaniu. Przypomniała jednocześnie, że p.o. wójta miał możliwość zażądania zwrotu całości, ale z niej nie skorzystał. - Takiego bałaganu w dokumentacji jeszcze nigdy nie widziałam, mimo że pracuję tu już kilka lat - przyznała Szyndler. - Ta kontrola trwała bardzo długo, a sama współpraca z panem Tomaszem Oleksym była straszna.

- Jeśli nie będzie wymaganych uzupełnień, będę kierował sprawę na drogę prokuratorską - podkreślał Kuriata. - Kontrola pokazuje, jak powinniśmy to robić w przyszłości. Dlatego uznałem, że najlepszym rozwiązaniem będzie, by każdy klub otrzymał bezpośrednio swoje pieniądze i o nie dbał (w tym roku nie ma już jednego stowarzyszenia, które dysponuje całością dotacji na sport - przyp. red.). W ten sposób nie mamy psychologii i unikamy kosztów pośrednich. Gmina ma może więcej pracy, ale damy sobie radę.

- Jestem załamany - mówił radny Jacek Łągiewczyk. - Miało być przejrzyste i myślałem, że tak będzie...

Przewodniczący RG Mariusz Michałowski zapytał wprost, czy sprawa trafi do prokuratury.

- Jeżeli tak to będzie dalej wyglądało, to tak - odpowiadał Henryk Kuriata. - Czekam na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego, ale jak na razie oni nie są w stanie określić, co z tym fantem począć. Sytuacja jest kuriozalna, ponieważ kluby otrzymały pieniądze, które już wydały. Ktoś powinien to wszystko lepiej przypilnować.

- Słyszmy, że księgową dostała 32 tysiące, a jej nie było - irytował się Tadeusz Gąsior. - Bo skoro nie ma ksiąg, to tak jakby nie było księgowej. O co pan będzie teraz wnioskował do prokuratora, skoro pan nie zażądał zwrotu całości? Albo wszystko gra i nie żądam nic, albo żądam 1700 zł, bo nie zgadza się jedna rzecz, albo całe zadanie jest wykonane „do kitu” i wtedy trzeba oddać całą kwotę. A jak wykonawca zadania tego nie zrobi, to wtedy prokuratura... My teraz dyskutujemy, bo mamy już konkretną wiedzę. Co jednak mamy zrobić z tymi informacjami, skoro pan nie żąda pełnej kwoty? Każdy z nas powinien teraz zawiadomić organa ścigania. Nie mamy innego wyjścia. Stawia nas pan w takiej sytuacji, że ja zaraz wstanę i pójść do prokuratury, bo moim obowiązkiem jest doniesienie, gdy wiem o możliwości popełnienia przestępstwa.

Obecny na sali sekretarz Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS Dariusz Rudnicki przypomniał, że w przypadku LZS-u pojawił się wniosek o zwrot całości. Jego zdaniem w tym przypadku trzeba działać w taki sam sposób.

- Rozumiem, że jest panu ciężko zawiadomić prokuraturę, bo to był pana zastępca, a pan chciał powstania tego stowarzyszenia - stwierdził przewodniczący RG Mariusz Michałowski. Nie dziwię się, że ma pan problem, by pójść z tym do przodu. Trzeba jednak to rozlane mleko zacząć ścierać...

- Będzie ścierane - obiecał Henryk Kuriata.

- Albo pan zażąda zwrotu całej kwoty, albo my złożymy doniesienie do prokuratury, które będzie dotyczyć też pana. Nie mamy innego wyjścia, nie widzę innej możliwości - podkreślił kategorięcznie Tadeusz Gąsior.

Przewodniczący Michałowski zapowiedział, że na kolejnej sesji - już 31 marca - zapyta pełniącego obowiązki wójta o decyzje dotyczące kolejnych działań w sprawie. Padły też propozycje, by już teraz zażądać zwrotu całej dotacji za rok 2021.

Nie wykluczone, że już 31 marca dowiemy się czy Henryk Kuriata zdecydował się powiadomić prokuraturę. Do sprawy wrócimy.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



BARAN



(21.03-20.04)

W tym tygodniu miną wszystkie rozterki i uczuciowe niepokoje. Wyjaśnisz sprawy i nieporozumienia, które ostatnio psuły atmosferę w twoim związku. Znowu poczujesz się szczęśliwy. Zastanów się nad zmianą swojej codziennej rutyny. Wprowadź nowe zajęcia przeorganizuj obowiązki, a na nowo odkryjesz zapal do działania.

BYK



(21.04-21.05)

Nie rób zbyt dalekosyżnych planów, bo na to za wcześnie. Nie wszystkie twoje pomysły podobają się partnerowi. Nie forsuj ich, wysłuchaj argumentów i dobrze przemyśl pewne sprawy, nie zawsze musisz mieć rację. W finansach nie zdawaj się na intuicję, kieruj się rozsądkiem. Zapowiada się niespodziewana poprawa.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Tydzień wolny od trudnych spraw i obowiązków. Postaraj się to wykorzystać w sprawach pozazawodowych. Osoba, którą darzysz uczuciem, będzie się odwzajemniała, dając na to wiele dowodów. Wasz związek się rozwinie, jeśli ty również okażesz zaangażowanie. Zmień dietę, bo obecna niezbyt dobrze wpływa na twoje zdrowie.

RAK



(22.06-22.07)

Najbliższe dni przyniosą nowe obowiązki. Postaraj się tak zorganizować swoją pracę, aby nie ucierpiało na tym twoje życie osobiste. W weekend pomyśl o krótkim wyjeździe, zadbać o zdrowie, które ostatnio mocno zaniedbałeś. Nie martw się o finanse, jest szansa, że wszystko ułoży się po twojej myśli.

LEW



(23.07-22.08)

Nie działaj pochopnie, nie daj się sprowokować, bo potem będzie trudno wybrnąć. W sprawach rodzinnych też zachowaj spokój, trzymaj rękę na pulsie. Drobne kłopoty szybko miną i nie powinny popsuć weekendu. Skorzystaj z nowych perspektyw zawodowych, które niedługo się przed tobą otworzą.

PANNA



(23.08-22.09)

W tym tygodniu nowa znajomość przerodzi się w coś poważniejszego. Przeżyjesz ekscytującą chwilę z ukochaną osobą. Ciesz się tym, bo po pierwszych uniesieniach stanie się jasne, że to będzie trudny i burzliwy związek. W pracy spokój i monotonia. Mogą się zdarzyć nieporozumienia z rodziną, która nie rozumie, że cały czas chcesz poświęcać swojej drugiej połowie.

Twórzmy wspólnie fotograficzną historię Oławy (47)



Halina Ślusarczyk (dziś Karg) i Florian Karg - zdjęcie z albumu Romana Witkowskiego, z 1965 roku, wykonane pod wieżą zamkową

Dziś zdjęcie z albumu Romana Witkowskiego, zrobione w 1965 roku pod wieżą zamkową na pl. Piastów

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

W bramie para - to Halina Ślusarczyk, dziś Karg, i Florian Karg. W tle Pałac Łuży, w którym dziś mieści się Urząd Miasta. Po prawej okna kościoła pw. św. Apostołów Piotra i Pawła. To zdjęcie wisi na honorowym miejscu w mieszkaniu państwa Haliny i Floriana Kargów.

Następne zdjęcie to wieża zamkowa - zrobiono je na początku lat siedemdziesiątych. Kiedyś była to dzwonnica przy zamkowej kaplicy. Zdjęcie Haliny i Floriana Kargów, prezentowane powyżej, zostało zrobione właśnie w bramie tej wieży. Na zdjęciu widzimy już dużo gruzu - następowała stopniowa dewastacja wieży, która w 1975 roku zawaliła się.

Następne zdjęcie to pozostałości po starym zamku z XIV. Zrobiono je na początku lat siedemdziesiątych. Mury rozebrano w 1967 roku. Na pierwszym planie wieża zamkowa, po lewej pozostałości zamku. Po wojnie było to mieszkanie - na wprost gruzowisko, tam były zamkowe piwnice, zwane lochami. Dziś są zasypane piaskiem, a na zewnątrz tworzą skarpe pokrytą trawą. W głębi zamek Łuży, który wtedy miał taras piętrowy, wieża ciśnień i część kościoła Piotra i Pawła.

Nieformalna Grupa Poszukiwacze Zaginionej Historii Oławy wystąpiła do burmistrza Oławy Tomasza Frischmana o ustawienie w tym miejscu tablicy informacyjnej na temat starego zamku, co okazało się zbieżne z planami miasta. Taka tablica więc tam stanie.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”



Wieża zamkowa - początek lat 70.



Pozostałości po starym zamku, fot. z początku lat 70.

Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

WAGA



(23.09-23.10)

W pracy poczujesz nowy zapal, znowu będziesz sumienny i ambilny. Zostanie to zauważone i docenione, możesz spodziewać się premii bądź innej nagrody. Poczujesz się potrzebny i spojrzysz na świat z lepszej perspektywy. Pozytywne nastawienie pozwoli uporać się z wieloma trudnymi sprawami.

SKORPION



(24.10-22.11)

Poprawi się sytuacja materialna i uczuciowa. Stanie się tak dzięki niezwykle zbiegowi okoliczności, który cię zaskoczy, ale przyniesie pomyślne skutki. We wtorek załatwisz ważną sprawę, a w weekend będziesz bardzo zajęty, bez reszty pochłoną cię domowe problemy. Nie daj się przy tym ponieść emocjom, bo mogą pogorszyć sytuację.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Poprzedni tydzień w pracy dał ci mocno w kość. Pora na odpoczynek i pozbycie się nadmiaru stresu. Sytuacja się ułoży, jeśli nabierzesz dystansu i przestaniesz odbierać wszystko osobiście. Pomyśl, że nie wszystkie sprawy dotyczą twojej osoby. Znajdź w sobie więcej wyrozumiałości dla przyjaciół, nie szalej z wydatkami, bo finanse nie będą najlepsze.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Nie będziesz zadowolony z pewnych układów w pracy. Zmienią się i zaczniesz się obawiać o swoją pozycję. Nowi współpracownicy mogą być pełni zapału i ambicji, ale twój profesjonalizm i doświadczenie w krytycznej sytuacji odegrają najważniejszą rolę. W miłości sielanka, po niedawnych zawirowaniach wszystko wróci do normy.

WODNIK



(21.01-20.02)

Pora na uporządkowanie zaległych spraw. Zastanów się i zacznij od najważniejszej. Szczególnie istotne będzie wyjaśnienie nieporozumienia z bliską osobą. Tu zdaj się na intuicję. Nie zaniedbuj swoich przyjaciół, postaraj się spędzić z nimi trochę czasu w weekend. Nadchodzi dobry czas dla twojego związku, to odpowiednia pora na wspólne, ważne decyzje.

RYBY



(21.02-20.03)

Nuda i monotonia już od poniedziałku. Proza życia zacznie ci doskwierać również w związku. Jednak nie szukaj teraz szalonych przygód, złej nastroj minie, a konsekwencje chwili zapomnienia mogą cię długo prześladować. Zorganizuj romantyczną kolację, przedyskutuj spokojnie pewne sprawy, szczególnie twoje obawy, a poczujesz się pewniej.

GMINA J-L

Jubileusz

Spółka Jelcz ma już 70 lat. Przez lata funkcjonowała jako Jelczańskie Zakłady Samochodowe, dziś wchodzi w skład Polskiej Grupy Zbrojeniowej

Za datę powstania Jelczańskich Zakładów Samochodowych przyjęto 15 marca 1952 r., choć zarządzenie nr 68 o ich utworzeniu, ówczesny minister transportu drogowego i lotniczego podpisał dopiero 28 marca. Na podstawie tego dokumentu powołano do życia JZS z siedzibą w Warszawie, którym powierzono zadanie „budowy zakładów samochodowych oraz uruchomienie maszyn i urządzeń wprowadzanych do eksploatacji”.

Istniejące już w 1952 r. fabryki samochodów w Starachowicach, w Lublinie i na Żeraniu nie zaspokajały w pełni potrzeb polskiej motoryzacji. W tym sektorze brakowało

Z JZS do spółki Jelcz. TO JUŻ 70 LAT!



Tu bardziej współcześnie - samochód skrzyniowy, typ 442.32

producenta nadwozi specjalizowanych, nie było też gdzie dokonywać napraw głównych samochodów różnych typów. Do tego celu nadawały się idealnie obszerne pięciohektarowe hale budowane w latach 1943-1944 fabryki

zbrojeniowej Berthawerk, według projektu niemieckiego przedsiębiorcy Alfreda Kruppa. Fabryka została wzniesiona przy wykorzystaniu pracy więźniów obozu pracy, który powstał w odległości około trzech kilometrów od

Berthawerk. Obóz istniał 79 tygodni. W tym czasie zginęło co najmniej 2400 więźniów. W styczniu 1945 r. przy dwudziestostopniowym mrozie przeprowadzono ewakuację obozu. W morderczy marsz do Gross Rosen wyruszyło

6 tysięcy osób, eskortowanych przez 300 esesmanów. W trakcie trwającej 5-6 dni wędrówki zginął co trzeci z nich. Historycy przypominają, że budowę Berthawerk opłaciło męczeńską śmiercią łącznie około 8 tysięcy więźniów różnych narodowości. W 1945 r., po zajęciu terenu przez Armię Czerwoną puste hale zostały przekazane do dyspozycji polskich władz.

- Działalność JZS rozpoczęła się w hali A, w której obecnie działa nasza spółka - mówi pracownik biura zarządu. - Mimo ograniczonych możliwości technicznych i finansowych zakłady rozpoczęły działalność jeszcze w 1952 r. W pierwszym roku działalności wykonano łącznie blisko 1600 pojazdów, w tym pojazdy po naprawach głównych.

Jelczańskie Zakłady Samochodowe, powstałe w halach po fabryce Berthawerk, wznoszonej katorżniczą pracą więźniów filii obozu koncentracyjnego Gross Rosen w Miłoszycach, z biegiem lat stały się jednym z najważniejszych zakładów motoryzacyjnych w Polsce. Wraz z upływem lat następował dynamiczny rozwój fabryki, zatrudniała ona bardzo wielu ludzi, co przyczyniło się bezpośrednio do połączenia miejscowości Jelcz i Laskowice, a tym samym utworzenia na tym terenie 1 stycznia 1987 r. miasta. Powstało ono wokół JZS, a jego społeczność tworzyli w przeważającej większości pracownicy firmy lub ich rodziny. Do dziś niemal każdy mieszkaniec Jelcza-Laskowice ma w swojej rodzinie kogoś kto pracował lub pracuje w „Jelczu”. To tutaj powstawały pojazdy, które do dziś są ikonami polskiej motoryzacji. Kto z nas nie jeździł autobusem jelcz 043 potocznie zwanym „ogórkiem”. Czy nie pamiętamy też niezawodnej ciężarówki z serii 300, która wozila polskich himalaistów na ich najsłynniejsze wyprawy w latach 70. XX w. Do powstałych tutaj pojazdów - symboli, z pewnością należy zaliczyć jeszcze: „stonkę”,

„żubra” czy jelczańskie wozy strażackie. Ambasadorów marki, nie tylko na polskich drogach, było naprawdę wiele.

- Pełną fascynującą historię Jelczańskich Zakładów Samochodowych i ich prawnych następców można poznać w Izbie Historii Marki Jelcz, która jest dostępna dla odwiedzających w poniedziałki, środy i piątki - zachęcają przedstawiciele spółki. - W muzeum jest także utworzona w ostatnich latach, we współpracy z gminą Jelcz-Laskowice, poruszająca wystawa dotycząca obozu KL Fünfteichen (Miłoszyce) będącego filią obozu „Groß-Rosen” (w Rogoźnicy k. Strzegomia).

Współczesny „Jelcz” to fabryka, w której powstają specjalistyczne pojazdy dla polskiej armii. W murach ponad 70-letnich zakładów buduje się pojazdy do etapu projektu, przez technologię, produkcję aż do wydania produktu klientowi.

Pracownik biura zarządu: - Dziś nasze pojazdy widać niemal na wszystkich zdjęciach ze szkolenia jednostek wojskowych. Jelcze stanowią niezawodny środek transportu w pełni dostosowany do potrzeb Polskich Sił Zbrojnych. Spółka jest także wiodącym dostawcą podwozi do pojazdów specjalnych. Nasze podwozia zostały zastosowane w najnowocześniejszych systemach wojskowych takich jak: BAOBAB (pojazd minowania narzutowego), PILICA (Przeciwlotniczy System Rakietowo-Artyleryjski), a także jako nośniki uzbrojenia Morskiej Jednostki Rakietowej. Uczestniczymy w kluczowych dla bezpieczeństwa programach modernizacji technicznej, jak choćby Wisła czy Narew. Za pojazdy specjalne systemu Wisła - kołowe platformy specjalne wraz z przyczepą logistyczną realizowane w ramach konsorcjum PGZ-WISŁA zostaliśmy wyróżnieni w czasie ostatniej edycji MSPO Defenderem.

(KT)



„Ogórek” po renowacji wykonanej w ramach projektu „Drugie życie ogórka” na placu pod Centrum Historii Zajezdnia we Wrocławiu

GMINA OŁAWA

Oświata

17 marca w Szkole Podstawowej w Chwalibózycach upamiętniono Międzynarodowy Dzień Pisarzy. Celem było promowanie literatury oraz obrona wolności i rozwój społeczności autorów na całym świecie

Zaproszenie do placówki przyjął Violetta Nowakowska, wrocławska pisarka i dziennikarka, ośmiokrotna laureatka ogólnopolskich konkursów literackich. To autorka kilkunastu książek dla dzieci i dorosłych, w których poruszane są problemy społeczne, a także dotyczące ekologii, zwierząt i życia rodzinnego. Dodatkową atrakcją dla dzieci był piesek, który towarzyszył pisarce.

Dzień pisarzy z nagradzaną autorką

Gościa powitała dyrektor Monika Piasecka-Galej, w rolę konferansjerów wcielili się uczniowie Kaja Druszczyk i Bartek Bugiera. Po rozpoczęciu spotkania zaprosili przedstawicieli ósmej klasy - Klaudię Mołdawiak i Krzesimira Terleckiego do przeczytania rozdziału z książki „Jestem Jonatan”. Później głos oddano Violetcie Nowakowskiej, która wprowadziła uczestników w świat książek. „Jestem Jonatan” to opowieść, w której głównym bohaterem jest sześciolatek chłopiec przeżywający swoje smutki i radości. Mieszka w otoczeniu kochającej go rodziny, która pomaga mu zrozumieć skomplikowany świat, patrząc głębiej i dalej. Dziecko to genialny obserwator. Patrzy na świat i widzi go zupełnie inaczej niż dorośli. Akcja tej opowieści wciąga każdego

czytelnika i sprawia, że identyfikuje się on z głównym bohaterem.

Natomiast książka „Tak kochają lemurów” to zbiór reportaży o ludziach przejętych losem zwierząt, które umiejętnie i ciekawie uzupełnione są fragmentami popularnonaukowymi. Prosty i naturalny język opowieści uwypukla ich prawdziwość i afirmatywność wypływającą z ducha franciszkanizmu.

Autorka chciała podzielić się swoją opowieścią, dlatego powstała wzruszająca książka pt. „Węgrów. Historia obecności”, w której pisarka zabiera nas w podróż do krainy dzieciństwa, ofiaruje coś bezcennego: możliwość poznania prawdy o nas samych - istotach próbujących uciec przed niszczącym wpływem czasu, a jednocześnie tak intensywnie poszukujących swoich

korzeni, głęboko osadzonych w historii.

W 2020 roku wydała też „Nie ma takich kobiet”, w której przedstawione są losy dziesięciu osobowości, które zmagają się z życiem. - Kilkanaście kobiet, a każda niezwykła. Zmagają się z życiem. Idą pod prąd. Kochają, buntują się, pracują i walczą - opowiadała Nowakowska. - Dzielią się z nami swoimi przemyśleniami, swoją siłą i swoim buntem. Takie dzielne kobiety można spotkać wszędzie.

Był też czas na zadawanie pytań. Na zakończenie Natalia Grudzińska, uczennica ósmej klasy, wręczyła samodzielnie namalowany portret pisarki. Dzieci biorące udział w konkursie plastycznym pt. „Portret pisarza” otrzymały dyplomy i upominki.

(KT)



Po spotkaniu był czas na pamiątkowe zdjęcia

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Firma „Kara” za trudni się czynami produkcyjnymi oraz w warsztacie mechanicznym. Tel. Kontaktowy 509828672, 713133021 do godz. 15.00

PRACA NA DACHACH
30'35 ZŁ NA GODZINĘ.
JELCZ-LASKOWICE
TEL. 508 744 506

► Warsztat napraw sprzętu budo-wlanego poszukuje pracownika warsztatowego Tel. 504 653 502

► Pani z doświadczeniem podejmie się sprzątnięcia domu, mieszkania, biura. Chętnie stała w spółce Tel. 723 392 980

► Lokale do wynajęcia w nowoczesnym budynku. Zlokalizowane w Oławie przy ul. Sportowej. Umiejętne w sercu osiedla przy Targu Miejskim, co zapewnia ogromną bazę potencjalnych klientów. Lokalizacja dla klientów. Bardzo dobre doświetlenie lokalizacji i duży i nowoczesny przestronny. Dużo miejsc parkingowych. Tel. 698 201 974

► Ogłoszenie uchodzący: pani z doświadczeniem podejmie się sprzątnięcia domu, mieszkania, biura. Chętnie stała w spółce Tel. 723 392 980

KUPNO

► Kupi palety, maszyn transportowych Tel. 661-515-308

► Kupi: starość, szablę, bagietę, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupi cięgi i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 513 55 07

► Kupi: starość, meble, porcelanę, monety i inne Tel. 663 624 214

► Kupi cięgi i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 513 55 07

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasie - 1 zł za cm szerokości. Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Osobom z pozwoleniem na prowadzenie działalności - wiele modeli Tel. 502 627 675

KURKI NIOSKI OD 7 TYG.
OD 15 ZŁ SZCZEPIONE,
RÓŻNE KOLORY
STANOWICE 89D; SMARCHOWICE
ŚLĄSKIE.
TEL. 603058754

► Łóżka hotelowe Tel. 505 900 394

► Sprzedam słomę w małych kostkach i ziemiaki paszowe Tel. 504 923 819

**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją lotos)

**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!**
(do 15 km)

**RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803**

**GARAŻE
BLASZANE**

**BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE**

**WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850**

PRODUKENT I MONTAŻ GRATIS!

► Sprzedam kłój do stropianu. Beton konstrukcyjny. Zaprawa tynkarska. Góra d'ce Cement Multifirm: Dublet, Atlas, Mapei, 10 zł za worek, odbiór osobisty Tel. 695 961 985

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG BORTNIK przyjmuje w „rody i w pi”tki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 w www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁONSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURZY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MAŁDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOME;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN. PT. 8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNIKI
BIURULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGIJ,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601 990 167
www.dermatologolawa.pl

CENTRUM MEDYCZNE AGA MED
W OŁAWIE

PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES
KONSULTACJI LEKARSKICH:

1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHOROBY WĘWNI TRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG),
8. DOPPLER KONCZYŃ DOLNYCH,
9. LECZENIA CHOROBY TARCZYCY,
10. DIETETYKA KLINICZNEGO.
11. FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES LECZENIA I REHABILITACJI POD NADZOREM LEKARZA REHABILITACJI MEDYCZNEJ I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ POCOVIDOWĄ.

ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI KONCENTRATÓW TLENU. ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI POD NUMEREM TELEFONU 71 313 31 86 ORAZ 601 092 188, BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL: info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ PRZYCHODNI AGA MED:
KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA, ZAPEWNIAMY FACHOWE KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM MOŻLIWYM TERMINIE, SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY I SPECJALISTÓW.

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► LEKARZ WE TERYNARII JERZY GOGŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDY RYBICKI Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaczysna 17, godz. 16-18. Tel. 601 702 263

► USG serca, Holt er EKG, Holt er cięgieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

**DIETETYK KLINICZNY
AGNIESZKA BERNATOWICZ
TEL. 782 279 341
www.ambernaticz.pl**

PRYWATNY GABINET
INTERNISTYCZNY
PRZY UL. RÓŻANEJ 8 W OŁAWIE
LEK. MAŁGORZATA
ZAREMBA WOJTAŁ
CZYNNY WE WTORKI
REJESTRACJA TEL. 533 693 009
MOŻLIWOŚĆ USTALENIA WIZYT
DOMOWEJ

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda - 308 tys, BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m2 - cena 400 tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, no wy blok, balkon, piętrowy o 1460tys, w Prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, w Prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętrowy o 240 tys, w Prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

► Działka budo-wlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120

► Działka budo-wlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120

► Działka budo-wlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120

► Sprzedam grunty orne o pow. 4,30 ha w dwóch kawałkach. Tel. 602 699 857

► Sprzedam mieszkanie 49 m. kw. w Oławie Tel. 668 390 655

► Sprzedam 62 ary gruntu DzNr2 w Chwałowicach przy ul. Głównej. Tel. 515 288 729

► Sprzedam mieszkanie 52 m kw., wyszy parter, Oława Tel. 505 312 866

► Pawilon handlowy na targu w Jelczu-Laskowicach. Tel. 607 135 112

KUPIĘ

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

**KUPIĘ
DOM, LOKAL
MIESZKANIE
RÓWNIEŻ UDZIAŁY**

**Stan prawny dowolny.
Spłacam zadłużenie.**

502 055 702

► Kupię grunty, Tel. 692-471-877

► Kupię kamień do mieszkania lub domu z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Złoty Wierzytu. Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budo-wlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przysyłać na adres e-mail działka.olawa@hotmail.com

► Kupię działkę budo-wlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy - 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego - 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP - 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury - 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy - 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty - 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych - 71-321-84-03
Policjny Telefon Zaufania - 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy - 71-998
Telefon Zaufania dla Uczniów i Uczni - 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie - 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją - 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS - 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor - 71-301-13-13
zastępca dyrektora - 71-301-13-14
sekretariat dyrektora - 71-301-13-11
- fax: 71-301-13-12
naczelnia pielęgniarki - 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator - 71-301-13-40
izba przyjęć - 71-301-13-96
dyżurka lekarska - 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-37
gabinet zabiegowy - 71-301-13-97
USG: - 71-301-13-84
EKG - 71-301-13-85
sala "R" - 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator - 71-301-13-20
sekretariat - 71-301-13-55
izba przyjęć: - 71-301-13-47
dyżurka lekarska - 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-42 lub 43
sala "R" - 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator - 71-301-13-21
sekretariat - 71-301-13-53
izba przyjęć - 71-301-13-89
dyżurka lekarska - 71-301-13-52
- ginekologiczno-położnicza - 71-301-1351
dyżurka lekarska - 71-301-13-52
- porodówka - 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-49
- ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-50
- porodówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-23
dyżurka lekarska - 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-60
sala operacyjna - 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium - 71-301-13-64
blok operacyjny - 71-301-13-24
POZ - 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor - 71-301-13-92
rehabilitacja - 71-301-13-68
RTG - pracownia - 71-301-13-87
ruch chorych - 71-301-13-78
centrala - 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych - 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

DYKA
Nature's Network

DYKA - Międzynarodowa firma wchodząca w skład Grupy Tesserlo: Jeden z europejskich liderów produkujących i dystrybuujących systemy rurowe do instalacji wodno-kanalizacyjnych z bogatą 60-letnią tradycją, posiadający zakład produkcyjny w Jelczu-Laskowicach poszukuje pracownika na stanowisko

PRACOWNIK PRODUKCJI OPERATOR LINII

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Opis stanowiska:

- obsługa instalacji przemysłowych i linii produkcyjnych do produkcji rur z tworzyw sztucznych

Kwalifikacje:

- zdolność do szybkiego uczenia się i rozumienia procesów produkcyjnych;
 - odpowiedzialność za powierzone mienie firmy;
 - umiejętność pracy w zespole;
 - sumienność, chęć do pracy, potrzeba dążenia do osiągnięcia celów.
 - dyspozycyjność - gotowość do pracy w systemie zmianowym
 - znajomość technologii przetwórstwa tworzyw sztucznych zwłaszcza EKSTRUZJI będzie dodatkową zaletą
- Oferujemy:**
- ZATRUDNIENIE BEZPOŚREDNIO PRZEZ FIRMĘ.
 - PRACA W SYSTEMIE 3-ZMIANOWYM
 - Wynagrodzenie: podstawa i premia uzależniona od wyników.
 - Dodatkowo: ZFŚS, cafeteria Mybenefit, pakiet opieki medycznej, ubezpieczenie na życie.
 - Dodatek nocny uzależniony od indywidualnej stawki zaszerogowania
 - Dofinansowanie dojazdów
 - Stabilne i profesjonalne środowisko pracy
 - Możliwość szkoleń, poszerzania wiedzy i rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane ciekawą pracą w międzynarodowej, rozwijającej się organizacji prosimy o przesłanie CV online: www.dyka.pl/aktualne-ogloszenia lub pocztą na adres: dyka.sp@o.o.ul.belgijska.5.55-221.jelcz-laskowice

(z dopiskiem Pracownik Produkcji, Operator Linii)

Firma zastrzega sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Administratorem Twoich danych osobowych jest Dyka Sp. z o.o. z siedzibą w Jelczu-Laskowicach, przy ul. Belgijska 5. Twoje dane przetwarzamy w celu prowadzenia rekrutacji. Masz prawo w każdym czasie wycofać swoją aplikację pisząc e-mail na adres rekrutacja@dyka.com.pl. Więcej informacji o regulach przetwarzania przez nas Twoich danych otrzymasz po przesłaniu swojej aplikacji na powyższy adres.

POSIA DAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajm"no we w pełni w ypo-
s"one jednoosobowe pokoje dla os"b
prywatnych z miejsc em par kingo-
wym, Marcinkowice, tel. 535-080-816,
794-469-150

► Wynajm"hal" 150 m k w, po r e-
moncie, napr zeci w Tesco, na uslug i,
magazyn Tel. 507 804 231

► Gara, do w ynaj"cia, O ława Tel.
698 981 618

► Wynajm"mieszk anie 2-pokojo -
we w O ławie, II pi"tr o, ul. Serdeczna,
cz"cio wo umeblo wane, z pomiesz-
czeniem gospodarczym na p"lpi"tr ze
Tel. 794 350 235

► Do wynaj"cia k awalerka w O ławie
I pi"tr o. Tel. 668 409 642

TELEFONY**TELEFONY ALARMOWE**

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemii	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	47-872-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	601-146-905
Patrol zmotoryzowany	-	71-313-25-83
Straż Gminna	-	71-313-40-45
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-29-06
Pogotowie Energet.	-	71-303-95-21
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-313-23-61
Zakład Gazownictwa	-	71-313-01-10
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-29-91
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-23-25
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-72-32
Dworzec PKS Oława	-	71-313-28-29
Ośrodek Kultury	-	71-313-21-89
Kapeliśko OCKF	-	71-313-20-51
Dom Dziecka	-	71-313-25-17
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	-	71-313-25-70
Przemocy w Rodzinie	-	801-703-703
Miejski Zespół Ekonomiczno	-	
-Administracyjny Szkół	-	
Inf. LOT	-	

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wroclawska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocioszenia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Katowicz - Gasnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Fohwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wroclawska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	-	
- Jelcz-Laskowice	-	71-318-22-89
- Oława	-	71-313-51-11

► DO WYNAJ"CIA L OKALE BIUR O-
WO USŁUGOWE O POW .15,28 MK W,
21,85 KW i 20,36 MKW W OŁAWIE UL.
WIOSENNA 2. K ONTAKT: k m@doma-
xdevelopment.pl, Tel. 691 696 38

► Gara, do w ynaj"cia Tel. 606 968
004

► Wynajm"lok al przy ul. Chrobrego
33a, usług i lub handel Tel. 788 017
441

► Do w ynaj"cia lok al w C entrum
Oławy obok Urz"du Stanu Cywilnego.
Lokal gotowy do otwarcia działalno-
"ci handlowej bez potrzeby remontu
i w ykonania w ypo"ania-mebli. W
lokalu znajduje si"; - k limatyzacja -
meble sklepowe /ci" g systemowej za-
budowy/ - meble na zapleczu - aneks
dla pracownika - o"wietlenie . Wypo-
s"anie mebli w kolor ze bieli cz"~
witryn oszklonych stan bardzo dobry.
Kontakt t el. 660618206 po godz. 19
lub agamed@onet.pl

ZAMIECIE

► Mieszkanie komunalne w O ławie
na Oławie . Parter, dwa pokoje- 54m kw.
Tel. 721 285 885

USŁUGI**USŁUGI RÓŻNE**

► **GEODEZJA, k lasyfikacja g runtów,
Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-
582 www.mptgeo.pl**

► **Usługi elektr yczne, aut omatyka
do bram, 603-076-223**

► Geodezja - map y D/C pr ojekt-
owych, tyczenia, inwentaryzacje, wska-
zania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-
483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Pity 604-441-548

► Profesjonalne M ediacje. Tel. 605
335 511

► **Usługi elektr yczne, aut omatyka
do bram, 603-076-223**

► Złota r "czk a - napr awy domo we
Tel. 882 087 150

STUDNIE WIERCONE,
BADANIA GEOLOGICZNE.
604 665 879

BHP

► BHP szkolenia, nadz ór, dor adz-
two, dokumentacja wypadkowa, oce-
na r yzyka, t el/fax 71-313-74-45 Tel.
603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchen-
ne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz
inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne
pomiar i solidne w ykonanie. Jelcz-
-Laskowice, Tel. 609-034-113. Email:
meblemix@wp.pl

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

► BDB MEBLE- w ykonawca mebli,
na wymiar, na zamó wienie, na k a, d"
kieszeń, pomiar - projekt - w ycena
- mon ta, - ser wis, Marcin Ostr owski
- Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapr-
aszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbme-
ble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFIKZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład napr awy spr z"tu A GD.
Pralki, lodówki, zmywarki, zamra, ar ki,
maszyny do szycia i inny sprz"t A GD.
Oława ul . Gr ota-Roweckiego 4. Tel.
502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZ" TU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

► Zakład napr awy spr z"tu A GD.
Pralki, lodówki, zmywarki, zamra, ar ki,
maszyny do szycia i inne sprz"t y AGD.
Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel.
71 313 26 73, 502-868-817

ELEKTRONIKA RTV

► Monta, i ser wis an ten s telitar-
nych, w www.satix.net.pl, Tel. 602 495
749

► **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**

► Monta, an ten i tuner ów, Tel. 604
613 483

CZYSZCZENIE

► Karcher - pr ofesjonalne czyszcze-
nie dy wanów, tapic erki meblo wej
oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Profesjonalne pr anie dy wanów,
kanap. Tel. 53 567 93 46

► Dora-Max usług i spr z"tania
694808282

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ŻŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604
332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + pr zyczepa, tr ansport Tel.
507 053 028

HYDRAULICZNE**USŁUGI
HYDRAULICZNE**

Przeglądy instalacji
i urządzeń gazowych.

**ODBIORY,
PROTOKOŁY**

Tel. 602 236 330

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan
Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy , napr a-
wa, wymiana, monta, , ser wis, instala-
torstwo gaz owe i h ydrauliczne, elek-
tryka. Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapet owanie, panele,
regipsy, papa t ermoizgrzewalna, Tel.
698 623 537

► Łazienki, płytk i podłogo we, prze-
róbki hydrauliczne, k linkier, Tel. 698
623 537

► **Cyklinowanie bezp yłowe i r eno-
wacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Koszka brukowa HurtBruk.pl, Tel.
724 768 466

► Cyklinowanie bezp yłowe, uk ł-
danie par kietów i paneli, r enowacja
schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszk ań, łazienek, r e-
gipsy, k afle, gładzie , panele , tapet o-
wanie, mało wanie: wn"tr z, elew acji,
dachów + mycie Tel. 889 312 688

► **Dar-Bud usług i brukarskie, usług i
kopako-ładowark" Tel. 665 289 776**

► Zgrzewanie papy, naprawy dekar-
skie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882
087 150

► Malowanie, tapet owanie gładz,
regipsy, k afelki, panele , og rodzenia
Tel. 729 677 185

► Firma M iet-Rem. Kompleso we
usługi r emontowo-wykończeniowe,
solidnie w r ozs"dn ych cenach. Dwa-
dzie"cia la t do"wiadcz enia, O ława i
najbli, sze okolic e 696-390-032 M iet-
tek

► Wykonam r emont (szpachlo wanie,
malowanie, panele). Kon takt: tel.
724473851

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na w esela + st ół wiejski
gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z k aset VHS na DVD .
3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj R obi - w esela, in tegracje, ple-
nery, scena - do"wiadcz enie - ponad
20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

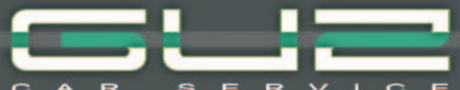
► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j . niemieck iego
JAKUB MOZEJKO, br iefy, dok u-
menty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSI"GLE ,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j . niemieck iego. Tłumaczenia
przysięgły z wykł. Tel. 605-292-921



USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO

MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

**Ogłoszenia drobne
dostępne na:**

tuOlawa.pl

► Vision jobs - tłumacz enia przysię-
gły z wykł. wszystkie j "z yki. Oława,
ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40
www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy,
rozwi, "k a, dy pr oblem, dojazd do
klienta, 10-letnie do"wiadcz enie, ta-
nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komput ery, k asy fi-
skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel.
792 502 051

► Romicom: komput ery, t elefony
komórkowe, E-papier osy, ser wis t e-
lefonów, druk arek, komputerów. Re-
generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro-
brego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za dar mo k artony suche
i cz yste. M o, liwo" stałego c oty-
godniowego odbioru w O ławie i w
Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pa-
kowania. O dbiór własn ym "r odkiem
transportu. I nformacja pod numer a-
mi t telefonów: 660 618 206, 535 989
435

MOTORYZACYJNE

KUPI" KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWI"CE J
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lak iernictwo i inne .
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2
(Nowy O tok), Tel. 508-287-203 71-
303-80-21

KUPI" KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO
KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY
GOTÓWKĄ, TRANSPORT
SAMOCHODU GRATIS,
WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA
NIEZB" DNE
DO WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃCIECKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY**ROWERY**

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

powiatowa

**Nie wychodź
z domu!**

**Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!**

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: **gosia@gazeta.olawa.pl**
lub **ogloszenia@gazeta.olawa.pl**
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

**Infolinia:
tel. 71 313 35 57**



P.H.U.



**OŁAWA
"KWADRACIAK"**
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

**71 313 59 70
601 583 669**

www.fospol.eu

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Olawskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Olawa, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tyś (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurowie ogłoszeń w Olawie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Olawa, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**

**Podziękowania**

**Mirosławie Zdrzałce, doktorowi Michałowi
Zawadzie, panu lekarzowi i pielęgniarce
za ratowanie mi życia serdeczne
Bóg zapłać, a także radosnych Świąt
Wielkanocnych**

życzy Pacjentka

**Marii Golał i jej córce
radosnych Świąt Wielkanocnych
życzenia dużo zdrowia, radości, pomyślności,
Bożego Błogosławieństwa,
opieki Matki Bożej na każdy dzień
życzy Janina**

**Gdzie JEST
Ignacy?****MARCINKOWICE****Edukacja**

**Uczniowie klasy 3 A ze
Szkoły Podstawowej im.
Kawalerów Orderu Uśmie-
chu w Marcinkowicach
przystąpili do udziału
w VI edycji programu
edukacyjnego - Być jak
Ignacy, organizowanego
przez Fundację PGNiG
im. Ignacego Łukasiewicza**

O sukcesach szkolnego
koła naukowego „Edukacja
kosmiczna” w tym ogólnopolskim konkursie chyba nikomu
już nie trzeba przypominać. Mali naukowcy działający
pod czujnym okiem Małgorzaty Sojka-Choptiany od
lat w ten sposób realizują ciekawe pomysły i rozwijają
wyobraźnię, bo - jak mówi ich opiekunka - zdobywanie
wiedzy nie musi być nudne i schematyczne, może za to
być przygodą i wspierać rozwój zainteresowań oraz pasji.
Dzieci mają bowiem mnóstwo pomysłów.

W tym roku uczestnicy mają
za zadanie rozwiązać zagad-

kę tajemniczego zniknięcia
bohatera programów - Ignacego. By rozwiązać sekret,
uczniowie muszą ukończyć
zadania z ośmiu etapów tematy-
cznych. Do każdego z nich
prowadzi odcinek, przedsta-
wiający kolejny fragment
historii poszukiwań Ignacego.
Tegoroczna tematyka zajęć
dotyczy m.in.: podróży ba-
dawczych, lotnictwa, mózgu,
badania przeszłości i kosmosu
oraz wynalazków Ignacego
Łukasiewicza.

Koło Naukowe Edukacja
Kosmiczna dzielnie przecho-
dzi kolejne etapy, wykonując
obowiązkowe zadania typu:
stworzenie kompasu, rakie-
ty, samolotu, maszyny pro-
stej, dinozaura z masy solnej,
poznając jednocześnie nie
tylko znakomitych naukow-
ców historycznych, ale także
współczesnych badaczy, któ-
rzy chętnie dzielą się swoimi
doświadczeniami i wiedzą.

- Wierzę, że naszym mło-
dym naukowcom uda się roz-
wiązać zagadkę tajemniczego
zniknięcia bohatera i tym sa-
mym dołączyć do Ogólnopolskich Naukowych Szkół
Ignacego - mówi Małgorzata
Sojka-Choptiany. - Na pewno
uwierzą we własne siły i ma-
rzenia. Ja w nich na pewno.

OPR.(WK)

GO KINO OLAWA**gokino**

REPERTUAR 1-7.04.2022

GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:45

**FANTASTYCZNE ZWIERZĘTA:
TAJEMNICE DUMBLADORA**
(PREMIERA! 2D, DUBBING)

**FANTASTYCZNE ZWIERZĘTA:
TAJEMNICE DUMBLADORA**
(PREMIERA! 2D, NAPISY)

MORBIUS
(PREMIERA! 2D, DUBBING)

MORBIUS
(PREMIERA! 2D, NAPISY)

ZAGINIONE MIASTO
(PREMIERA! 2D, NAPISY)

BELLE
(PREMIERA! 2D, DUBBING)

BELLE
(PREMIERA! 2D, NAPISY)

BATMAN
(2D, NAPISY)

TO NIE WYPANDA
(2D, DUBBING)

ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA
(2D, DUBBING)

CZWARTEK 7.04 - 11:00 14:15 17:15

CZWARTEK 7.04 - 20:05

PT-CZW 10:00 12:15 14:30 17:00

PT-CZW 20:00

PT-CZW 17:50 20:15

PT-CZW 10:00 12:30 17:00

PT-CZW 15:25

PT-SR 19:20

PT-SR 10:15 12:20 14:45 17:10

PT-SR 10:30 13:15 15:15

**MARATON
FANTASTYCZNE ZWIERZĘTA**
PREMIEROWO! Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a
DATA: 8 KWIECIEŃ | GODZINA: 20:00 | BILETY: W KASACH WWW.GOKINO.PL

GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OLAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



arch.SP Marcinkowice

Mali naukowcy z koła naukowego „Edukacja kosmiczna” ostro wzięli się do pracy i już realizują kolejne etapy tegorocznego konkursu „Być jak Ignacy”

Wygraj pieniądze i koncert

OŁAWA
Kultura

13 kwietnia mija termin zgłoszeń do drugiej edycji konkursu „Letnia scena muzyczna”

- Do udziału zachęcamy zdolnych wokalistów i zespoły muzyczne z terenu województwa dolnośląskiego i opolskiego - mówią organizatorzy z Centrum Sztuki. - Zespoły i artyści

mogą zgłaszać swój udział poprzez przesłanie formularza do 13 kwietnia.

Do 19 kwietnia na stronie kultura.olawa.pl i profilu FB Centrum Sztuki w Oławie opublikowana zostanie kolejność występów poszczególnych wykonawców, którzy zaprezentują się szerszej publiczności 1 maja na scenie plenerowej na terenach zielonych za Ośrodkiem Kultury. Do 10 maja nastąpi ogłoszenie maksymalnie pięciu finalistów, którzy z pełnym programem koncertowym wy-

stąpią w miesiącach letnich (lipiec-sierpień) na scenie letniej w parku miejskim obok PKP.

Po realizacji koncertów jury wybierze spośród finalistów zwycięzcę konkursu, któremu zostanie przyznana nagroda główna burmistrza Oławy - 5 tys. złotych (brutto)! Dodatkowo wręczona zostanie nagroda publiczności, którą jest organizacja przez Centrum Sztuki w Oławie koncertu w sali Ośrodka Kultury wraz z jego rejestracją audio-video. Nagroda publicz-

ności zostanie przyznana za pomocą głosowania na wybranego finalistę w formie SMS w terminie od dnia pierwszego koncertu do 31 sierpnia.

Ogłoszenie zwycięzców konkursu nastąpi 6 września 2022 r. Szczegółowy regulamin i formularz zgłoszenia znajduje się na: www.kultura.olawa.pl.

Centrum Sztuki organizuje zmagania we współpracy z Urzędem Miejskim w Oławie.

(KT)

Konkurs !! LETNIA SCENA MUZYCZNA

ELIMINACJE (01.05.2022):
PREZENTACJA LIVE / OŁAWSKA MAJÓWKA

WAKACYJNE KONCERTY FINAŁOWE
- SCENA W PARKU MIEJSKIM

NAGRODY: BURMISTRZA MIASTA OŁAWA
I PUBLICZNOŚCI

Zgłoszenia do:
13.04

Szczegóły na:
www.kultura.olawa.pl



Znane utwory w nowych aranżacjach

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na koncert Natalii Kukulskiej w Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra”. Kiedy? 23 kwietnia o godz. 19.00

W swojej „dorosłej” karierze Natalia Kukulska nagrała 11 solowych albumów, z których większość osiągnęła status złotej, platynowej lub multiplatynowej płyty. Na koncie ma wiele nagród i aż 12 nominacji do nagrody Fryderyk, którą 2019 roku nagrodzony został akustyczny album „Szukaj w snach”, nagrany wraz z jazzowym

gitarzystą - Markiem Napiórkowskim. Ostatni album artystki - „Czułe struny” zawiera wybrane dzieła Fryderyka Chopina po raz pierwszy opracowane w formie utworów symfonicznych, do których powstały teksty. W ubiegłym roku wokalistka obchodziła 25-lecie pracy artystycznej, co uczciła wyjątkowym wydawnictwem „Jednogłośnie”. Podczas koncertu Natalii na scenie towarzyszyć będą fantastyczni muzycy. To niepowtarzalna okazja by usłyszeć utwory takie jak „Decymy”, „Pół na pół”, „Im więcej Ciebie tym mniej” czy „Piosenka światłości” w zupełnie nowych aranżacjach. Bilety dostępne w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl.

(KT)

23/04/2022 GODZ. 19:00 BILETY: 85zł

**KONCERT
NATALI KUKULSKIEJ**

OWE ODRA UL. MŁYŃSKA 3, OŁAWA

WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Dumka na tysiąc serc

OŁAWA
Kultura

Wszystkich kochających muzykę i pragnących pomóc osobom z Ukrainy, Centrum Sztuki zaprasza na piękny, niosący nadzieję, koncert dla Ukrainy. Kiedy? 3 kwietnia o godz. 17.00. Gdzie? W OWE „Odra” przy ul. Młyńskiej

Niezależnie od wartości materialnych koncert niesie ze sobą piękny przekaz kulturowy pokazując bogactwo kultury obu narodów i pozwala „powitać” gości zza naszej wschodniej granicy. Urok i melancholia ukraińskich dumek oraz pieśni klasycznych porusza każdego słuchacza łączącego się wszystkimi zmysłami z narodem ukraińskim. Dodatkowym walorem

tego koncertu jest słowo wiążące, które pięknie wprowadza w nastrój i wymowę istoty samego koncertu oraz prezentowanych utworów. Wplecione fragmenty poezji i prozy autorów polskich, ukraińskich oraz cytaty światowych autorów propagujących pokój na świecie budują niepowtarzalną dramaturgię i atmosferę tego wydarzenia!

Wstępem na koncert jest bilet/cegiełka za minimum 30 zł (każda większa kwota mile widziana). Przed koncertem wolontariusze z ekipy HELP będą zbierać datki, dlatego prosimy o przygotowanie konkretnych kwot, które będą wkładane do puszek. Dochód ze sprzedaży biletów w całości przeznaczony jest na pomoc Ukrainie.

Organizator koncertu: Centrum Sztuki w Oławie

Partnerzy: Urząd Miejski w Oławie oraz Heroiczna Ekipa Lokalnej Pomocy (HELP)

(KT)

2022 KWIECIEŃ **04**

ul. Młyńska 3, Oława
bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70

SAMORZĄDOWA INSTYTUCJA KULTURY
MIASTA OŁAWA

OD 1923 **KINO ODRA**

REPERTUAR 2022

PIĄTEK 01.04	SOBOTA 02.04	NIEDZIELA 03.04	PONIEDZIAŁEK 04.04	WTOREK 05.04	ŚRODA 06.04	CZWARTEK 07.04
17:00 Zając Max: Misja pisanka 19:00 Red Rocket	15:15 Zając Max: Misja pisanka 17:00 Zając Max: Misja pisanka 19:00 Red Rocket	17:00 Koncert "DUMKA NA TYSIĄC SERC" 20:00 Red Rocket	17:00 Zając Max: Misja pisanka 19:00 Red Rocket	17:00 Zając Max: Misja pisanka 19:00 Red Rocket	15:00 Zając Max: Misja pisanka 16:45 Zając Max: Misja pisanka 19:00 Red Rocket	15:30 Zając Max: Misja pisanka 17:15 Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledora 20:00 Red Rocket

W ROLI GŁÓWNEJ PIOTR ADAMCZYK
**ZAJĄC MAX
NISZA PISANKA**
NIKT GO NIE ZROBI W JAJOI
W BOKSIE OD 25 MARCA

Red Rocket

Tajemnice Dumbledora

**Dumka
na tysiąc serc**
3.04.2022 godz. 17:00
Wstęp: 30zł
W BOKSIE OD 25 MARCA

W kinie obowiązują szczególne zasady bezpieczeństwa związane z epidemią Covid-19.
Kasa biletowa czynna jest od poniedziałku do niedzieli w godzinach:
poniedziałek - piątek - 12.30 - 20.30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)
sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

**Dumka
na tysiąc serc**

KAROLINA PAWULA-SZPONDER-SOPRAN
WIKTORIA OLEKSIŃSKA - SOPRAN
JOANNA BŁAŻEJ-LUKASIK - FORTPIAN

3.04.2022 GODZ. 17:00
FILIA NR 1 | OWE ODRA, UL. MŁYŃSKA 3, OŁAWA

Wstęp: 30zł | DOCHÓD Z KONCERTU BĘDIE PRZEZNACZONY
NA RZECZ UCHODźCÓW Z UKRAINY

Centrum Sztuki

WWW.KULTURA.OLAWA.PL

HELP

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Druga porażka z rzędu

s. 29

Ze zmiennym szczęściem

s. 31

PIŁKA NOŻNA

Młodzi w grze

W hali sportowej im. Mieczysława Łopatkę przy Szkole Podstawowej w Marcinkowicach zorganizowano finał wojewódzkiego turnieju halowej piłki nożnej chłopców do lat 13 i futsalu chłopców rocznika 2009

Zmagania odbywały się w ramach XXIII Dolnośląskich Igrzysk LZS Mieszkańców Wsi i Miast. Patronem honorowym objął je marszałek województwa dolnośląskiego, a wśród organizatorów znaleźli się: Dolnośląskie Zrzeszenie LZS we Wrocławiu, Komisja Futsalu Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej we Wrocławiu oraz Powiatowe Zrzeszenie LZS w Oławie. W uroczystości otwarcia i zakończenia uczestniczyli Andrzej Cywiński (wiceprezes zarządu DZ LZS) oraz Piotr Rostkowski (sekretarz zarządu DZ LZS).

Moto-Jelcz najlepszy!



arch. prywatne

Najlepsza drużyna

W turnieju uczestniczyło 65 chłopców i 2 dziewczynki z roczników 2009 i młodszy, reprezentując takie drużyny jak LKS Łotnik Jeżów Sudecki, MKS Orzeł Lubawka, LZS Korona Czernina, UKS Oriens Chojnów, ZSP Ścinawka Dolna, MKS Polonia

Żap Świdnica, MKS Piast Żmigród i MGKS Moto-Jelcz Oława.

Rozegrano 14 meczów, każdy trwał 10 minut. Moto-Jelcz pokonał Oriens Chojnów 2:1, Łotnik Jeżów Sudecki 3:0, zremisował z Polonią Żap Świdnica 1:1, a w finale pokonał Piast Żmigród 1:0. W ten sposób to oławski klub cieszył się z ostatecznego tryumfu. Na podium stanęły też Piast Żmigród i Łotnik Jeżów Sudecki.

Najlepszym piłkarzem całego turnieju wybrano Szymona Wawrzyniaka z Moto-Jelcza. Statuetkę dla najlepszego

bramkarza otrzymał Jakub Chudeczek z Piasta Żmigród.

I najlepsi indywidualnie

W składzie M-J Oława wystąpili: Kornel Karkoszka, Igor Karmelita, Filip Kubi-

czek, Kacper Kucharski, Tymon Połuszyński, Karol Smyk, Szymon Szandała, Szymon Wawrzyniak. Trenerzy: Józef Szczepaniak i Rafał Kohut.

(KT)

SZACHY

Rozwój

Miłosz Zajadlak i Szymon Wasilko z MGLKSz Parnas Oława zagraли w mistrzostwach Polski młodzików do lat 10. Imprezę zorganizowano w Jastrzębiej Górze

8-letni Miłosz zdobył 5 punktów z 9 partii, potwierdzając tym samym swój talent, wysokie aspiracje i nawiązując równorzędną walkę z wyżej notowanymi rywalami. Dało mu to 26 miejsce, choć do jeszcze lepszego wyniku zabrakło niewiele. Turniej z pewnością pokazał, co warto poprawić, by za rok udowodnić, że zrobiło się progres.



fot. arch. klubu

Szymon Wasilko

Szymon uplasował się w środku tabeli, choć początek zmagania był dla niego nieudany. Zdobył 1,5 punktu z 6 partii, co zdecydowanie nie było szczytem marzeń. Na szczęście ten młody szachista się nie poddał. W kolejnych partiach wypadł świetnie, wygrał wszystkie trzy, co przełożyło się na przyzwoity wynik w całym mistrzostwach.

Miłosza i Szymona wspierali Przemysław Zajadlak i Przemysław Wasilko, a także trener Łukasz Kłyków.

(KT)

Ostatni raz u siebie

SIATKÓWKA

II liga

W sobotę 2 kwietnia siatkarze IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice w Centrum Sportu i Rekreacji podejmą zespół MUKS Ziemia Milicka

Będzie to mecz przedostatniej kolejki II ligi i jednocześnie ostatnie spotkanie „Volleya” na własnym boisku w sezonie 2021/2022. Po ostatniej porażce z Czarnymi Rzęsina, podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy zajmują szóste miejsce w tabeli z 32 zgromadzonymi punktami. Przy ewentualnych zwycięstwach w dwóch zbliżających się starciach, sytuacja może się jeszcze poprawić. Będzie to jednak zależało od wyników, osiągniętych

przez bezpośrednich rywali.

Miliczanie zajmują jedenastą lokatę, więc to „Volley” będzie faworytem. Nie należy jednak ich lekceważyć, bo przy walce o utrzymanie każdy punkt jest na wagę złota. Historia jelczańsko-milickiej rywalizacji jest długa i w poprzednich sezonach przynosiła wielkie emocje i zaciętą walkę. Czy i tym razem będzie podobnie? Przekonamy się 2 kwietnia o godz. 18.00.

W pierwszym spotkaniu obu zespołów wyraźnie lepsi okazali się siatkarze IM Faurecia Volley J-L, wygrywając 3:0 wyjeździe.

- Liczymy, że 2 kwietnia rozstrzygnięcie będzie takie same i wraz z naszymi zawodnikami zwycięstwem pożegnamy sezon na własnym parkiecie - mówią przedstawiciele klubu. - Serdecznie zapraszamy na to spotkanie.

(KT)



fot. arch. klubu

Miłosz Zajadlak

PIŁKA NOŻNA
III liga

Zespół Foto-Higieny przegrał spotkanie z drugą drużyną Górnika Zabrze, obie bramki tracąc po błędach obrony

1:0 - ALAN LUBASKI (W 41 MIN.)
2:0 - MARCIN WODECKI (88)

ZABRZE
26 MARCA 2022 ROKU. STADION „SPARTY”.
WIDZÓW OK. 50.

SEDZIOWALI
KACPER KENDZIA Z RAWICZA - GŁÓWNY
ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - JANUSZ
GIERCZYŃSKI ORAZ ŁUKASZ CHUMSKI (KS WZPN
POZNĄN).

ŻÓŁTE KARTKI
ŁUKASZ ORZECHOWSKI (W 33 MIN.), WIKTOR
SKAŁA (35), MARCIN WODECKI (45+) - WSZYSCY
ZA FAULE.

„GÓRNIK”
SOKÓŁ - PAWLAK (89 PŁONKA), SUROWIEC,
SKAŁA, KORBECKI (87 CAŁKA), LUBASKI,
WODECKI (89 KOSEŁA), KULANEK, PRANICA (85
KOŁODZIEJCZYK), HROSU, LISZKA

LKS „FOTO-HIGIENA”
POŹNIAK (3) - ŁASKI (3) (80 STRZELECKI - 1),
PABINIAK (4), ŁUCZKIEWICZ (4), ORZECHOWSKI
(4) - SZYMZYK (3) (61 ŁADA - 2),
TROCHANOWSKI - SZEMIS (3), SKOWRON (3) (61
RADKEVICH - 2), BUJAKIEWICZ (3) - OSIECKI (3)
(70 TELATYŃSKI - 2)

W 7 minucie Paweł Bujakiewicz z lewej strony zagrał na jedenasty metr, ale strzał Łukasza Orzechowskiego na róg wybił Paweł Sokół. Kilkanaście minut później Michał Skowron uderzył z za

„Górnika” II Zabrze - LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać 2:0

Druga **PORAŻKA** z rzędu



Piłkarze Foto-Higieny (zielone trykoty) przegrali mecz z drugą drużyną Górnika Zabrze

pola karnego, a Sokół z problemami obronił jego strzał. W 36 minucie strzał z za pola karnego Alana Lubaskiego poszybował obok bramki Roberta Poźniaka. Pięć minut później Marcin Wodecki z lewego skrzydła dośrodkował na dalszy słupek do Mateusza Pawlaka, ten zagrał głową na piąty metr, gdzie Krystian Pabiniak wykopując piłkę trafił w nogi Orzechowskiego. Później futbolówka poleciała do Lubaskiego, który z sześciu

metrów umieścił ją w siatce. W 44 minucie Arsen Hrosu uderzył z za pola karnego prosto w Poźniaka. W 55 minucie na strzał z dwudziestu metrów zdecydował się Marcin Szemis, a piłkę z problemami obronił Sokół. Sześć minut później Bartłomiej Korbecki zagrał na lewą stronę pola karnego do Wodeckiego, a jego strzał nogami obronił Poźniak. W 71 minucie atakujący gospodarze znowu zagrozili bramce

Foto-Higieny, ale ponownie dobrą interwencją popisał się Poźniak. Kilkanaście minut później Mateusz KulaneK dośrodkował w pole karne, gdzie źle wypiątkował ją Poźniak, ta trafiła do Wodeckiego, który minął Jerzego Ładę i umieścił ją w pustej bramce.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XXI kolejki,
rozgrywanej 25-27 marca

Górnika II - Foto-Higiena 2:0, Polonia - Carina 2:1, Lechia - Piast 3:3, Rekord - Gwarek 0:4, Zagłębie II - Pniówek 3:0, Stal - MKS Kluczbork 1:0, Karkonosze - Śląza 0:1, LKS Goczałkowice - Odra 1:5, Warta - Miedź II 2:2.

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	BRAMKI
1.	ZAGŁĘBIE II LUBIN	14	5	2	47
2.	POLONIA BYTOM	13	3	5	42
3.	LKS GOCZAŁKOWICE	12	6	3	42
4.	MIEDŹ II LEGNICA	12	5	4	41
5.	ŚLĄZA WROCŁAW	11	6	4	39
6.	REKORD BIELSKO-BIAŁA	10	6	5	36
7.	GÓRNIK II ZABRZE	9	5	7	32
8.	GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	7	10	4	31
9.	ODRA WODZIŚLAW ŚL.	8	5	8	29
10.	CARINA GUBIN	7	4	10	25
11.	STAL BRZEG	7	3	11	24
12.	PNIÓWEK PAWŁOWICE	5	9	7	24
13.	PIAST ŻMIGRÓD	6	4	11	22
14.	LECHIA ZIELONA GÓRA	5	5	11	20
15.	MKS KLUCZBORK	5	4	12	19
16.	WARTA GORZÓW WLKP	4	6	11	18
17.	KARKONOSZE JELENIA GÓRA	5	1	15	16
18.	FOTO-HIGIENA GAĆ	3	5	13	14

W XXII kolejce, rozgrywanej w sobotę 2 kwietnia, Foto-Higiena podejmie zespół Karkonosze Jelenia Góra. Początek spotkania w Gaci o godzinie 16.00.

Zestaw pozostałych par XXII kolejki: Piast - Warta (2:2), Miedź II - LKS Goczałkowice (0:1), Odra - Carina (1:0), Polonia - Górnik II (0:2), Śląza - Stal (2:1), MKS Kluczbork - Zagłębie II (1:4), Pniówek - Rekord (1:2), Gwarek - Lechia (1:1).

W nawiasach wyniki spotkań z rundy jesiennej.

(DCZ)



Trzecie miejsce w półfinale

SIATKÓWKA
Rozstrzygnięcia

Juniorzy młodsi IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice od piątku do niedzieli rywalizowali w Jastrzębiu Zdroju w turnieju półfinałowym mistrzostw Polski

Siatkarze prowadzeni przez trenera Jędrzeja Jasnosa odnieśli jedno zwycięstwo i ponieśli dwie porażki. Pozwoliło to im na zajęcie trzeciego miejsca w turnieju i ostatecznie uplasowanie się na miejscach 9-12 w klasyfikacji końcowej mistrzostw Polski

- Dziękujemy Urzędowi Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice za wsparcie wyjazdu i udziału w turnieju naszych juniorów - czytamy w mediach społecznościowych klubu. - Wyrazy wdzięczności kierujemy również do Dolnośląskiej Siatkówki i Dolnośląskiej Federacji Sportu.

Klasyfikacja końcowa:

- Akademia Talentów Jastrzębski Węgiel
- KS Metro Warszawa
- IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice
- MMKS Zaks Kędzierzyn - Koźle



MVP wygranego meczu z MMKS ZAKSA Kędzierzyn-Koźle został Radosław Mijał

Wyniki:
IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice - KS Metro Warszawa 0:3 (16:25, 14:25, 19:25),
Akademia Talentów Jastrzębski Węgiel - **IM Fau-**

recia Volley Jelcz-Laskowice 3:0 (25:19, 25:14, 25:15),
IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice - MMKS Zaks Kędzierzyn-Koźle 3:1 (25:19, 14:25, 25:20, 25:19).

(KT)



Młodzi piłkarze z trenerem Mateuszem Sypieniem

Sto minut gry i statuetka dla Joela

PIŁKA NOŻNA
Młodzi w grze

W sobotę 26 marca orlicy (U10) Czarnych Jelcz-Laskowice wybrali się do Wilkowa, by zagrać w wiosennym turnieju, organizowanym przez Akademię Czerwono-Czarni Start Namysłów

W turnieju uczestniczyło sześć drużyn, każda z nich rozegrała dziesięć spotkań, które trwały po dziesięć minut. Dla chłopców było to więc sto minut wartościowych gier. Zespół z Jelcza-Laskowice rywalizował z takimi ekipami jak: Akademia Piłkarska NKS Start Namysłów, Funball Kluczbork, KS Zenit Międzybórz, Akademia Piłkarska Oleśnica, GKS Widawa Wilków. W „Czarnych” wystąpili: Arkadiusz Kozłowski, Artur Borucki, Franciszek Czerski, Gabriel Zalewski, Jakub So-

bolewski, Joel Nonn, Marcel Lewicki i Oliwier Wierzbicki. Trenerem jest Mateusz Sypień. - Cały turniej poza wysokim poziomem piłkarskim był bardzo profesjonalnie zorganizowany za co dziękujemy organizatorom - czytamy w mediach społecznościowych klubu. - Każdy zespół został nagrodzony pucharami, medalami, a trenerzy wybrali MVP turnieju, czyli najlepszego zawodnika ze swojej drużyny. W naszej MVP turnieju został Joel Nonn, który otrzymał pamiątkową statuetkę. Gratulujemy!

(KT)



Ruslan Shcheniavskiy - strzelec honorowego gola
PIŁKA NOŻNA

IV liga

Obronca Ruslan Shcheniavskiy jest w tej chwili najskuteczniejszym zawodnikiem „Moto-Jelcza”

0:1 - ADRIAN ZIELIŃSKI (W 30 MIN.)
0:2 - OSKAR GIZIŃSKI (50)
0:3 - DAWID DOMARADZKI (57)
1:3 - RUSEAN SHCHENIAVSKIY (74)

OŁAWA
26 MARCA 2022. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OKOŁO 100.

SĘDZIOWALI
ALEKS PALUCH - ARBITER GŁÓWNY,
A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - ŁUKASZ WOŹNY
I NORBERT WOLSKI (WSZYSCY KS LEGNICA).

ŻÓŁTE KARTKI
SZYMON CUKIER (W 17 MIN.), BARTŁOMEJ
MUSIAŁ (19), DAWID DOMARADZKI (41), DAWID
STANUSZEK (70) ORAZ KAMIL MĘDZIŃSKI (87).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
FLORCZYK - MUSIAŁ (77 PETYŃIAK),
SHCHENIAVSKIY, MAŃKOWSKI, SKRZYSZOWSKI
(46 KUŁCZYCKI) - WYRZYKOWSKI (77
R.KOHUT, 84 KANIEWSKI), SKORŁUTOWSKI,
W.GANCARCZYK, M.GANCARCZYK, DOBKOWSKI
- ZATORSKI.

AKS „GRANIT” STRZEGOM
BŁASZKIEWICZ - SAWICKI, KRUPNIK (13
TRACZYKOWSKI), DOMARADZKI, STANUSZEK -
CUKIER, BOGACZ, MĘDZIŃSKI, GIZIŃSKI (62
RUDAKOV) - ZIELIŃSKI, EMEKA (84 IWANICKI).

Klasa „O” seniorów

Wyniki XVIII kolejki, rozgrywanej w sobotę 26 marca

ZENIT MIĘDZYBÓRZ - CZARNI J-L	0:0
ORZEŁ PRUSICE - ORZEŁ MARSZOWICE	1:3
(GOLE DLA „ORŁA” ZDOBYLI: MARCIN JÓZEFOWICZ, DOMINIK WEJEROWSKI I ŁUKASZ KUCYŃIAK).	
RAPID DOMANIÓW - BŁYSK KUŹNICZYSKO	2:6
(BRAMKI DLA „RAPIDU” STRZELILI: DANIEL GŁOWACKI I TYMOTEUSZ RESZCZYŃSKI)	
ORZEŁ PAWŁOWICE - WRATISLAWIA	0:2
ODRA LUBIĄŻ - POLONIA BIELANY WR.	0:0
KS ŻÓRAWINA - GKS KOBIERZYCE	0:2
POLONIA ŚRODA ŚL. - CZARNI BIAŁKÓW	7:0
GALAKTICOS SOLNA - WIWA GOSZCZ	3:2

TABELA PO XVIII KOLEJCE			
1. GALAKTICOS SOLNA	18	51	64:13
2. ORZEŁ PAWŁOWICE	18	38	47:26
3. ORZEŁ MARSZOWICE	18	33	42:35
4. POLONIA ŚRODA ŚL.	18	31	46:22
5. GKS KOBIERZYCE	18	29	43:28
6. WIWA GOSZCZ	18	28	47:40
7. POLONIA BIELANY WR.	18	27	46:28
8. BŁYSK KUŹNICZYSKO	18	27	48:39
9. CZARNI J-L	18	25	45:49
10. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	18	25	30:26
11. Odra Lubiąż	18	24	33:33
12. KS ŻÓRAWINA	18	21	32:38
13. WRATISLAWIA	18	19	46:39
14. ORZEŁ PRUSICE	18	19	27:60
15. CZARNI BIAŁKÓW	18	8	21:77
16. RAPID DOMANIÓW	18	4	8:72

W następnej kolejce, w sobotę 2 kwietnia, „Orzeł” Marszowice zagra w roli gospodarza z „Zenitem” Międzybórz. Pierwszy gwizdek o godz. 16.00. W ten sam dzień „Rapid” podejmie „Polonię” Bielany Wrocławskie. Początek meczu w Domaniowie zaplanowano na godz. 17.00.

Z kolei „Czarni” Jelcz-Laskowice zagrają w niedzielę 3 kwietnia. Ich rywalem będzie KS Żórawina, a spotkanie odbędzie się w Jelczu-Laskowicach. Początek o godz. 15.00, na boisku przy ul. Świętochowskiego 2.

(TN)

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - AKS „Granit” Strzegom 1:3

„Dziurawa obrona”
i indolencja strzelecka
napastników



Po rzucie rżnym piłka zmierzała do bramki strzegomian, ale została wybita sprzed linii bramkowej

Miejscowi kibice spodziewali się dobrej gry „Moto-Jelcza” w pojedynku z drużyną ze Strzegomia, która jest słabiej notowana w tabeli niż dwaj ostatni rywale. Rzeczywistość okazała się brutalna, bo przyjezdni szybkimi kontrami „demolowali” oławską defensywę.

Co prawda to gospodarze rozpoczęli z animuszem, ale brakowało wykończenia akcji. W 10 minucie Filip Zatorski w walce o piłkę wypchnął Mariusza Krupnika poza boisko, wskutek czego stoper „Granitu” doznał kontuzji i nie wrócił już na boisko. W 21 minucie Nigeryjczyk Roland Emeka przeprowadził kontrę i podał

do Adriana Zielińskiego, ale Radosław Florczyk nie dał się zaskoczyć.

W 30 minucie Adrian Zieliński odebrał piłkę Jakubowi Mańkowskiemu, ruszył na naszą bramkę i z prawego kąta celnie przymierzył w długi róg. Po stracie gola oławianie zaatakowali, ale brakowało skuteczności. Najpierw Waldemar Gancarczyk próbował strzelać z dystansu, ale pika po rykoszecie wyszła na róg. Po chwili Mateusz Gancarczyk został faulowany przed polem karnym. Rzut wolny wykonywał jego brat, ale po zamieszanu podbramkowym wybito piłkę sprzed linii bramkowej. Później zobaczyliśmy dośrodkowanie Bartłomieja Musiała, ale Filip Zatorski główkował niecelnie.

Po przerwie trener Waldemar Tęsiorowski wprowadził kilka zmian w ustawieniu zespołu. Ściągnął z boiska Łukasza Skrzyszowskiego, a za niego wprowadził drugiego napastnika - Jakuba Kułczyckiego. Bartłomiej Musiał zmienił strony, a do obrony cofnął się Jakub Skorłutowski. Nie przyniosło to jednak spodziewanych efektów, a więcej nieporozumień w defensywie.

W 50 minucie Oskar Giziński rajdem przedarł się pod nasze pole karne i podwyższył na 2:0. Kilka minut później Dawid Domaradzki płaskim strzałem z rzut wolnego zaskoczył Radosława Florczyka.

Od tego momentu oławianie ruszyli do ataku, ale brakowało im szczęścia. W 68 minucie Jakub Kułczycki główkował niecelnie po dośrodkowaniu Jakuba Skorłutowskiego z rzutu wolnego. Po chwili Waldemar Gancarczyk trafił w poprzeczkę z rzutu wolnego. W 74 minucie jego dośrodkowanie z rzutu rożnego trafiło wprost na głowę Rusłana Shcheniavskiego, który zdobył honorowego gola. Jest to jego drugie, a zarazem podobne trafienie w rundzie wiosennej.

W końcówce trener „Moto-Jelcza” wprowadził trzeciego napastnika - Rafała Kohuta, ale to też nie przyniosło efektu. W 88 minucie Damian Bogacz wygrał pojedynek z Marcinem Petyniakiem i przetrzebił w sytuacji sam na sam z oławskim bramkarzem.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi
- grupa wschodnia

Wyniki XIX kolejki, rozgrywanej 26-27 marca

Moto-Jelcz - AKS 1:3, GKS Mirków - Sokół 0:0, Pogoń - Słowianin 0:4, Polonia/Stal - Orzeł 1:1, Bielawianka - Piast Ż. 3:2, Piast Nowa Ruda - WKS Wierzbice 0:1, Polonia - Barycz 2:0, MKP Wołów - Lechia 1:4.

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŹKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	LECHIA DZIERŻONIÓW	19	0	0	57	63:11
2.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	14	3	2	45	46:17
3.	SKOWIANIN WOLIBÓRZ	12	2	5	38	51:22
4.	BARYCZ SUŁÓW	10	2	7	32	33:27
5.	POLONIA TRZEBNICA	9	4	6	31	28:28
6.	ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	7	5	7	26	28:34
7.	BIELAWIANKA BIELAWA	8	2	9	26	37:37
8.	MKP WOŁÓW	7	5	7	26	26:28
9.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	7	4	8	25	45:38
10.	PIAST NOWA RUDA	6	5	8	23	27:36
11.	AKS STRZEGOM	6	4	9	22	33:38
12.	WKS WIERZBICE	5	3	11	18	19:40
13.	POGOŃ OLEŚNICA	5	2	12	18	28:64
14.	GKS MIRKÓW	4	5	10	17	21:36
15.	PIAST ŻERNIKI	4	3	12	15	22:42
16.	MOTO-JELCZ OŁAWA	3	3	13	12	17:36

*

W XX kolejce, rozgrywanej w sobotę 2 kwietnia, o godzinie 15.00 GKS Mirków podejmie Moto-Jelcz Oława, a o 16.00 Słowianin Wolibórz zagra z Sokółem Marcinkowice.

Pozostałe pary XX kolejki: AKS - MKP, „Lechia” - „Polonia” T., „Barycz” - „Piast” Nowa Ruda, WKS - „Bielawianka”, „Piast” Ż - „Polonia/Stal”, „Orzeł” - „Pogoń”.

(DCZ)

GKS Mirków/Długołęka
- LKS „Sokół” Marcinkowice 0:0

Remis na kartoflisku”

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Drużyny grające
w Mirkowie skarżą się na
stan miejscowego boiska

Podopieczni Marcina Krzykowskiego całkiem dobrze radzili sobie w pierwszej połowie na nierównym boisku miejscowego GKS. „Sokół” miał przewagę, ale nie potrafił jej wykorzystać. Adrian Pytlik „panował” w środku pola, ale brakowało wykończenia akcji. W 40 minucie kapitan zespołu Piotr Ficoń doznał kontuzji skręcenia kostki.

Po przerwie Adrian Pytlik został cofnięty do obrony, a to wpłynęło na wyrównanie gry.

Dobre akcje przeprowadzili Kacper Oberc i Jakub Pięta, ale nikt nie „przeciął” ich podań. Gospodarze również mieli sytuacje podbramkowe, lecz pewnie bronił Kacper Kubacki. Tak więc podział punktów nie krzywdzi żadnej z drużyn.

W następnej kolejce „Sokół” zagra ponownie na wyjeździe. Tym razem na sztucznym boisku w Nowej Rudzie ze „Słowianinem” Wolibórz, a do Mirkowa przyjedzie „Moto-Jelcz”.

LKS „Sokół” Marcinkowice

Kubacki - Jankowski, Bijan, Ficoń (46 Oberc), Olanin - Wnęk (57 Pięta), Pytlik, Wroński, Antas (63 Spirow) - Bialik (88 Połomka), Rudolf. (POL)

Klasa „A” seniorów

Wyniki XVIII kolejki,
z 26-27 marca,

Grupa III

Burza - Dąb 1:0 (bramkę dla „Burzy” zdobył Patryk Dobrzański), Piast - Polonia Miłoszyce 0:4 (bramki dla „Polonii” zdobyli: Piotr Langiewicz, Adrian Sikora, Wiktor Gumienny oraz Mateusz Rolka), Polonia Wrocław - Borowianka 1:0, Iskra - Czarni 1:3, Pogoń - Długołęka 2000 2:4, Widawa Bierutów - WKS Wilczyce 1:1, KS Brochów - KS Dobroszów 1:0, KS Łozina - Widawa Kiełczów 4:1.

TABELA PO XVIII KOLEJCE:			
1. DŁUGOŁĘKA 2000	18	40	65:31
2. POGOŃ SYCÓW	18	39	54:24
3. KS ŁOZINA	18	36	49:22
4. WIDAWA KIEŁCZÓW	18	35	36:28
5. BURZA BYSTRZYCA	18	34	43:28
6. POLONIA WROCŁAW	18	31	42:35
7. POLONIA MIŁOSZYCE	18	30	30:25
8. BOROWIANKA BOROWA	18	27	37:38
9. CZARNI CHRZĄSTAWA	18	24	32:36
10. WKS WILCZYCE	18	22	29:53
11. WIDAWA BIERUTÓW	18	21	30:38
12. KS BROCHÓW	18	19	20:40
13. PIAST NADOLICE	18	19	26:49
14. KS DOBROSZÓW	18	18	24:35
15. DĄB DOBROSZYCE	18	12	23:40
16. ISKRA PASIKUROWICE	18	11	34:53

*

W następnej XIX kolejce, rozgrywanej w niedzielę 3 kwietnia, o godzinie 13.00 Polonia Miłoszyce podejmie Burzę Bystrzyca.

Grupa IV

Wyniki XVIII kolejki,
z 26-27 marca

Sokół II - FMS Strzelin 0:2, Kolektyw - Burza-Dombud 2:0, Nefryt - Lider 1:0, Energetyk - Swież 5:1, Polonia Jaksonów - Ognisko 4:3, Polonia Jaszowice - Gromnik 4:0, Strzelinianka - Korona 4:1, Wicher - Esthetic 2:2.

TABELA:			
1. STRZELINIANKA STRZELIN	18	42	52:15
2. SOKÓŁ II M-CE	18	34	37:17
3. POLONIA JAKSONÓW	18	34	45:31
4. KOLEKTYW RADWANICE	18	33	38:30
5. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	18	33	39:29
6. POLONIA JASZOWICE	18	31	50:28

*

W następnej XIX kolejce, rozgrywanej w niedzielę 3 kwietnia, o godzinie 11.00 Korona Pęcz podejmie Sokół II Marcinkowice, a o 16.00 Burza-Dombud Chwalibóże zagra z Polonią Jaksonów.

(DCZ)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Coraz mniejsze szanse na awans do klasy „A” mają zespoły z powiatu olawskiego

Wysokie zwycięstwo Widawy Grędzina nad Burzą Godzieszowa. Podopieczni Arkadiusza Smyczyńskiego prowadzili już do przerwy 6:0. Pogoń Kopalina przegrywała 0:2 z Błękitnymi Krzeczyn, ale udanie finiszowała, zdobywając wyrównującego gola w doliczonym czasie. Porażkami zakończyły się pojedynki dwóch pozostałych zespołów z powiatu olawskiego.

Największą niespodzianką tej kolejki w grupie V jest porażka Błękitnych Siedlce z Orłem Święta Katarzyna. Zalesie Wójcice zremisowało z Czarnymi Sobocisko, a Skra Wojnowice zwiększyła przewagę do ośmiu punktów nad wiceliderem. Pierwsze zwycięstwo w sezonie odniosła Zorza Zabardowice, która wygrała 3:1 ze Spartą Wrocław.

W grupie VI ostre strzelanie urządzili sobie podopieczni Jacka Zarównego, wygrywając siedmioma bramkami z Feniksem Pławna. W odmiennych nastrojach byli zawodnicy i kibice Zorzy Niemil, która wysoko uległa Kwarcytowi Jegłowa i spadła na przedostatnie miejsce w tabeli. Niespodzianką jest remis lidera w Białym Kościele.

Grupa IV

Wyniki z 27 marca

WIDAWA GR. - BURZA GODZIESZOWA 7:0

Gole: Maciej Pawłowski -

Ze zmiennym szczęściem



Źródło: Facebook Korony Osiek

Korona Osiek wygrała aż 7:0 z Feniksem Pławna

3, Grzegorz Kuras - 2, Paweł Jurkiewicz i Konrad Pawłowski.

BŁĘKITNI KRZECZYN - POGOŃ KOPALINA 2:2

Bramki dla Pogoni: Kacper Rydzoń i Jarosław Lach.

KS ZBYTOWA - BURZA DĘBINA 3:1

Strzelcy: Szymon Gardzilewicz, Karol Klat i gol samobójczy - dla gospodarzy, a dla gości - Yuriy Kravchuk.

MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA - PIAST MIŁOCICE 8:0
UKS KIEŁCZÓW - KP 99 ŚLIWICE 5:1

PAUZOWALI: LZS SOLNIKI MAŁE I WKS KĄTNA

3. LZS SOLNIKI MAŁE	28	54:24
4. BŁĘKITNI KRZECZYN	24	35:27
5. WKS KĄTNA	21	27:17
6. GKS II MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	18	36:21
7. POGOŃ KOPALINA	18	26:21
8. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	18	35:39
9. KP 99 ŚLIWICE	10	23:41
10. BURZA GODZIESZOWA	7	12:52
11. BURZA DĘBINA	4	12:48
12. PIAST MIŁOCICE	2	8:56

*

W następnej kolejce, w niedzielę 3 kwietnia o godz. 11.00, zagrają Pogoń z Widawą, a o godz. 15.00: Burza Dębina - UKS Academy Kielczów oraz Piast - KS Zbytowa.

Grupa V

Wyniki z 27 marca

TABELA PO XV KOLEJCE		
1. KS ZBYTOWA	37	46:9
2. WIDAWA GRĘDZINA	32	57:16

ZALESIE WÓJCICE - CZARNI SOBOCISKO 2:2

Strzelcy: Rafał Malitowski i gol samobójczy - dla Zalesia, a dla Czarnych - Marcel Chajdziony i Marek Chowaniak.

BŁĘKITNI SIEDLCE - ORZEŁ ŚW.KATARZYNA 1:2

Bramki: Sebastian Kozina - dla gospodarzy, a dla gości - Kamil Żimny i Adam Frasz.

RZEMIEŚLNIK OŁAWA - JANKOWIANKA W. 2:4

Gole: Kamil Porada - 2 - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Sebastian Jankowski, Krzysztof Wiśniewski, Grzegorz Kuriata i Rafał Bogunia.

CZARNI II JELCZ-LASK. - SZALUNA ŻĘBICE 3:3

Strzelcy: Rafał Cielek, Konrad Witek i Stanisław Zakliński

ski - dla Jelcza-Laskowic, a dla Żebic - Grzegorz Szwieg - 2 i Marcin Bugajski.

ZORZA ZABARDOWICE - SPARTA WROCŁAW 3:1

Bramki: Maciej Pluta - 2 i Vitalij Rakutskij - dla Zorzy, a dla Sparty - Jakub Wojtasik.

MKS SIECHNICE - SKRA WOJNOWICE 1:7

Gole: Waldemar Płonka - dla siechniczian, a dla wojnowiczian - Patryk Jarosz - 3, Dawid Fabisz - 2, Sebastian Martynowicz i Krystian Wilk.

PAUZOWAŁA POLONIA GODZIKOWICE

TABELA PO XV KOLEJCE		
1. SKRA WOJNOWICE	42	99:16
2. CZARNI SOBOCISKO	34	45:15
3. BŁĘKITNI SIEDLCE	31	57:26

4. ZALESIE WÓJCICE	30	42:21
5. ORZEŁ ŚW.KATARZYNA	28	31:29
6. JANKOWIANKA WIERZ.	20	29:30
7. SZALUNA ŻĘBICE	19	24:36
8. CZARNI II J-L	17	22:33
9. SPARTA WROCŁAW	15	28:38
10. MKS SIECHNICE	13	23:41
11. POLONIA GODZIKOWICE	9	16:49
12. ZORZA ZABARDOWICE	4	13:58
13. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	1	14:51

*

W następnej kolejce, w niedzielę 3 kwietnia o godz. 11.00, zagrają: Czarni - Rzemieślnik, Orzeł - Zalesie, Jankowianka - MKS, Skra - Czarni II, Sparta - Błękitni, Szaluna - Polonia.

Grupa VI

Wyniki z 27 marca

KORONA OSIEK - FENIKS PŁAWNA 7:0

Gole: Jakub Nowak - 3, Jakub Zajączkowski, Dominik Tuścik, Łukasz Bojarski i Grzegorz Ring.

ZORZA NIEMIL - KWARCYT JEGLÓWA 1:8

Bramka dla Zorzy: Arkadiusz Regiec.

ŚWITEŻ II WIĄZÓW - KP 86 BOREK STRZEL. 0:4
KS KURÓW - LKS STARY ŚLESZÓW 3:2
ORZEŁ BIAŁY KOŚCIEŁ - CZARNI KONDRAT. 2:2
PAUZOWAŁ ZRYW CHOĆIWEL

TABELA PO XII KOLEJCE		
1. CZARNI KONDRATOWICE	29	37:13
2. KWARCYT JEGLÓWA	25	39:12
3. ZRYW CHOĆIWEL	22	33:19
4. KORONA OSIEK	22	26:13
5. KS KURÓW	22	25:26
6. LKS STARY ŚLESZÓW	15	46:25
7. FENIKS PŁAWNA	10	14:48
8. ORZEŁ BIAŁY KOŚCIEŁ	8	22:35
9. KP 86 BOREK STRZEL.	7	15:28
10. ZORZA NIEMIL	7	21:39
11. ŚWITEŻ II WIĄZÓW	5	14:34

*

W następnej kolejce, w niedzielę 3 kwietnia o godz. 15.00, zagrają: Świteż II - Korona oraz LKS Stary Śleszów - Zorza.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

IV liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 19 MARCA
AP SYCÓW - OLYMPIC II JUNIOR 1:2
SOKÓŁ SMOLEC - FMS STRZELIN 2:3
POLONIA II W-W - UNIA WROCŁAW 3:3
PAUZOWAŁ SOKÓŁ MARCINKOWICE

WYNIKI Z 26 MARCA
FMS STRZELIN - SOKÓŁ MARCINKOWICE 4:2
BRAMKI DLA SOKOŁA: JAKUB JAKOBSZE I MACIEJ JURCZAK.
OLYMPIC II JUNIOR - SOKÓŁ SMOLEC 5:3
POLONIA II WROCŁAW - AP SYCÓW 0:5
PAUZOWAŁA UNIA WROCŁAW

TABELA PO II KOLEJCE		
1. FMS STRZELIN	6	7:4
2. OLYMPIC II JUNIOR	6	7:4
3. AP SYCÓW	3	6:2
4. UNIA WROCŁAW	1	3:3
5. POLONIA II WROCŁAW	1	3:8
6. SOKÓŁ MARCINKOWICE	0	2:4
7. SOKÓŁ SMOLEC	0	5:8

V liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 19 MARCA
FOTO-HIGIENA GAĆ - ORZEŁ PRUSICE 1:6
GOL DLA GOSPODARZY: JAN MICHALAK.
MKP WOŁÓW - UKS GM. MIĘKINIA 1:4:1
BARYCZ SUŁÓW - SILESIA-GAJ WROCŁAW 0:17
PAUZOWAŁ AP FOOTBALL WROCŁAW
WYNIKI Z 26 MARCA
FOTO-HIGIENA GAĆ - MKP WOŁÓW 1:8
GOL SAMOBÓJCZY DLA FOTO-HIGIENY.
UKS GM. MIĘKINIA - BARYCZ SUŁÓW 5:2
ORZEŁ PRUSICE - AP FOOTBALL WROCŁAW 5:0
PAUZOWAŁA SILESIA-GAJ WROCŁAW

TABELA PO II KOLEJCE		
1. MKP WOŁÓW	6	22:2
2. ORZEŁ PRUSICE	6	11:1
3. SILESIA-GAJ WROCŁAW	3	17:0
4. UKS GMINY MIĘKINIA	3	6:16
5. FOTO-HIGIENA GAĆ	0	2:14

Piłkarskie nadzieje

6. AP FOOTBALL WROCŁAW 0 0:5
7. BARYCZ SUŁÓW 0 2:22

VI liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 19 MARCA
RAPID DOMANIÓW - LIDER BORÓW 1:2
GOL DLA RAPIDU: GRZEGORZ CHWOIŃSKI.
MŁODZIK PRZEWORNO - BARYCZ MILICZ 1:2
PIAST WR.-ŻERNIKI - TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA 4:1
PAUZOWAŁA ODRĄ LUBIĄŻ

WYNIKI Z 26 MARCA
ODRĄ LUBIĄŻ - RAPID DOMANIÓW 2:5
BRAMKI DLA RAPIDU: GRZEGORZ CHWOIŃSKI - 3, WOJCIECH MARCHEWSKI I DAWID MARZEC.
BARYCZ MILICZ - LIDER BORÓW 1:1
MŁODZIK PRZEWORNO - PIAST WR.-ŻERNIKI 0:3
PAUZOWAŁA TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA
MECZ ROZEGRANY AWANSEM
ODRĄ LUBIĄŻ - TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA 1:7

TABELA PO II KOLEJCE		
1. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	6	7:1
2. BARYCZ MILICZ	4	3:2
3. LIDER BORÓW	4	3:2
4. TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA	3	8:5
5. RAPID DOMANIÓW	3	6:4
6. MŁODZIK PRZEWORNO	0	1:5
7. ODRĄ LUBIĄŻ	0	3:12

III liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 19 MARCA
SOKÓŁ SMOLEC - MOTO-JELCZ OŁAWA 1:1
BRAMKA DLA OŁAWIAN: FRANCISZEK ŚPIK.
PIAST ŻMIGRÓD - WKS ŚLĄSK W-W 1:4
FC III ACADEMY - POLONIA ŚRODA ŚL. 4:1
FORZA WROCŁAW - POLONIA TRZEBNICA 1:4
WYNIK Z 26 MARCA
MOTO-JELCZ - POLONIA TRZEBNICA 4:0

SOKÓŁ SMOLEC - PIAST ŻMIGRÓD 3:0
POLONIA ŚRODA ŚL. - FORZA WROCŁAW 4:2

III liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 19 MARCA
MOTO-JELCZ OŁAWA - FORZA WROCŁAW 3:0
POGOŃ OLEŚNICA - ŚLEZA III WROCŁAW 4:4
ŚLEZA II WROCŁAW - OLYMPIC III JUNIOR 7:0
PIAST ŻMIGRÓD - FC III W-W ACADEMY 1:0
WYNIK Z 26 MARCA
PIAST ŻMIGRÓD - MOTO-JELCZ OŁAWA 0:2
ŚLEZA III WROCŁAW - ŚLEZA II WROCŁAW 1:3
FORZA WROCŁAW - POGOŃ OLEŚNICA 0:5
FC III W-W ACADEMY - OLYMPIC III 3:1

TABELA PO II KOLEJCE		
1. ŚLEZA II WROCŁAW	6	10:1
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	6	5:4
3. POGOŃ OLEŚNICA	4	9:4
4. FC III WROCŁAW ACADEMY	3	3:2
5. PIAST ŻMIGRÓD	3	1:2
6. ŚLEZA III WROCŁAW	1	5:7
7. FORZA WROCŁAW	0	0:8
8. OLYMPIC III JUNIOR	0	1:10

IV liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 19 MARCA
AP JEDENASTKA KĄTY - MOTO-JELCZ II 11:0

UKS KIEŁCZÓW - STRZELINIANKA 2:1
AP OLEŚNICA - PARASOL IV WROCŁAW 0:10
WKS ŚLĄSK W-W - AP BRZEG DOLNY 4:0
WYNIK Z 26 MARCA
MOTO-JELCZ II - WKS ŚLĄSK W-W 0:6
PARASOL IV WROCŁAW - STRZELINIANKA 9:0
AP BRZEG DOLNY - UKS KIEŁCZÓW 3:0
AP OLEŚNICA - AP JEDENASTKA KĄTY 0:7

TABELA PO II KOLEJCE		
1. PARASOL IV WROCŁAW	6	19:0
2. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	6	18:0
3. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	6	10:0
4. AP BRZEG DOLNY	3	3:4
5. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	3	2:4
6. STRZELINIANKA	0	1:11
7. AP OLEŚNICA	0	0:17
8. MOTO-JELCZ II OŁAWA	0	0:17

VI liga okręgowa młodzików

JAPN ORZEŁ J-L - FC IV ACADEMY 2:1
PARASOL V WROCŁAW - MKP WOŁÓW 6:1
POLONIA ŚRODA ŚL. - PIAST II ŻMIGRÓD 6:2
ŚLEZA V WROCŁAW - OLYMPIC V JUNIOR 8:0
MKS SIECHNICE - PKS ŁANY 10:0
PAUZOWAŁA ŚLEZA IV WROCŁAW
LIDEREM PO I KOLEJCE JEST MKS SIECHNICE, PRZED ŚLEZĄ V WROCŁAW I PARASOLEM V WROCŁAW.

VII liga okręgowa młodzików

CZARNI J-L - KOLEKTYW RADWANICE 1:4
MKS III SIECHNICE - JAPN ORZEŁ II J-L 2:3
STRZELINIANKA II - POGOŃ KOWALÓW 5:2
LIDER BORÓW - MŁODZIK PRZEWORNO 7:0
MKS II SIECHNICE - FMS STRZELIN 2:0

LIDEREM PO I KOLEJCE JEST LIDER BORÓW, PRZED STRZELINIANKĄ II I KOLEKTYWEM RADWANICE.

(POL)

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 26/27 marca

ŚLEZA WROCŁAW - MOTO-JELCZ OŁAWA 2:2
DWA GOLE DLA OŁAWIAN STRZELIŁ DAWID PALUSZCZAK.
BOBRZANIE BOLESŁAWIEC - CHROBRY GŁOGÓW 0:2
FC WROCŁAW ACADEMY - PIAST NOWA RUDA 9:0
WKS ŚLĄSK WROCŁAW - ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL. 3:4
ŁUŻYCE LUBAŃ - PARASOL WROCŁAW 1:4
MIEDŹ LEGNICA - POLONIA-STAL ŚWIDNICA 3:4
KS ŻÓRAWINA - KARKONOSZE JELENIA GÓRA 0:8

PAUZOWAŁA LECHIA DZIERŻONIÓW

TABELA PO XVII KOLEJCE		
1. CHROBRY GŁOGÓW	46	83:24
2. MIEDŹ LEGNICA	42	75:22
3. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	36	70:33
4. PARASOL WROCŁAW	35	52:24
5. LECHIA DZIERŻONIÓW	34	54:36
6. KARKONOSZE JG	31	57:36
7. ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL.	31	40:40
8. ŚLEZA WROCŁAW	25	40:37
9. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	24	34:42
10. FC W-W ACADEMY	20	31:36
11. PIAST NOWA RUDA	19	21:66
12. MOTO-JELCZ OŁAWA	17	28:35
13. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	17	25:65
14. ŁUŻYCE LUBAŃ	13	35:81
15. KS ŻÓRAWINA	6	15:91
16. GÓRNIK POLKOWICE	39	73:65*

*

Zespoły Miedzi Legnica i Górnika Polkowice awansowały do nowo powstałej ligi makroregionalnej juniorów. Legniczanie wystawili w zamian do rozgrywek młodszy rocznik, a wyniki polkowiczian w rundzie wiosennej wliczono do tabeli jako walkowery dla rywali.

*

W następnej kolejce pauzuje Moto-Jelcz Oława.

(POL)

J U B I L E U S Z O W E

X T A R G I



MOTOCYKLOWE

WROCŁAW MOTORCYCLESHOW

9-10 KWIETNIA 2022 HALA STULECIA

PREZENTACJE **NOWOŚCI 2022**

AKCESORIA I ODZIEŻ MOTOCYKLOWA

POKAZY JAZDY **EKSTREMALNEJ**

MOTOVLOGGERZY, STREFA PODRÓŻNIKÓW

POKAZY MODY **MOTOCYKLOWEJ**

TARGI EXTREME WROCŁAW

WMS.INFO.PL

DO WYGRANIA



SKUTER ELEKTRYCZNY GRACE